

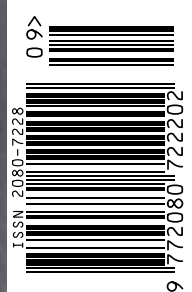
Business Traveller Poland

www.businesstraveller.pl

| 9,60 zł (w tym 8% VAT) | NR 9/2012 (31) WRZESIEŃ 2012 |

DRESS CODE DLA BIZNESU

ISSN 2080-7228 INDEKS 256765



Wypełnij ankietę
i wygraj nagrody!



To jest samochód o jakim marzyłeś. Podobny do... Ciebie. Zupełnie nowy i zdecydowanie bardziej indywidualny. Z funkcjonalnym i eleganckim wzornictwem, charakterystycznym, dynamicznym profilem. Wnętrzem dopasowującym się do Twojego aktualnego nastroju. Na nowo definiuje bezpieczeństwo, chroniąc kierowcę, pasażerów i pieszych – dzięki pierwszej na świecie poduszce powietrznej dla pieszego. Prowadzi się jakby był częścią Ciebie, dając ogromną radość z jazdy.

ZUPEŁNIE NOWE VOLVO V40 CAŁKIEM JAK TY JUŻ OD 86 900 ZŁ*



WSZYSTY ☐
KTOŚ ☐
TY ☒

* Volvo V40 T3/1,6/150 KM

W zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 3,6 do 5,5 l/100 km, emisja CO₂ od 94 do 136 g/km.

VOLVOCARS.PL



© Miejsca, o których piszemy



Edytorial

Na topie

- Wiadomości z linii lotniczych, hoteli, restauracji
- Cały ten świat – najciekawsze wydarzenia kulturalne września
- Książki i muzyka
- Prezentomania

Temat z okładki

- Dress code dla biznesu

Tried&Tested

- Lot Boeing 767 klasa biznes
- W Fort Lauderdale
- Hotel Belles Rives
- Hotel na ulubionej plaży Picassa
- Steigenberger Golf Resort
- Nowe zabiegi SPA
- Zamek Korzkiew
- Radisson Blu Hotel
- W sercu Transylwanii
- Haston City Hotel

Raport

- Podróż – ryzykowny biznes?

Air Travel

- Nowe oblicze paryskiego lotniska
- Dlaczego warto latać z nami
- Lotnisko w kolorze blue

Hotele

- Zamość na pożegnanie lata
- Kraków z widokiem

Business

- Targi dla biznesu

Kierunki

- Rosyjska ewolucja
- 4 godziny w... Antibes

Smaki świata

- Grzybowi rekordziści
- Zadeptana Toskania
- Madonna w towarzystwie

Moto&Techno

- Inteligentna hybryda

Co nowego w App Store

- Twój smartfon, twój przewodnik

Zapytaj Piotra

4

6

12

36

42

14

20

22

24

25

26

28

30

31

32

34

38

44

50

64

46

48

52

58

80

66

70

72

74

78

82

Business Traveller Poland
ul. Świętokrzyska 36, 00-116 Warszawa
tel. +48 22 455 38 14, +fax +48 22 455 38 13
www.businesstraveller.pl

Redaktor naczelna Marzena Mróz
m.mroz@businesstraveller.pl

Sekretarz redakcji Joanna Kadej-Krzyczkowska
j.krzyckowska@businesstraveller.pl

Dyrektor artystyczny Barbara Scharf
b.scharf@businesstraveller.pl

Skład/famianie LACRIMA
lacrima.barbarascharf@gmail.com

Wydawnictwo ul. Świętokrzyska 36,
R&S Media Sp. z o.o. 00-116 Warszawa
tel. +48 22 455 38 33
fax +48 22 455 38 13

Wydawca Robert Grzybowski
robertg@businesstraveller.pl

Szef serwisu
www.businesstraveller.pl Filip Gawrys
f.gawrys@businesstraveller.pl

Koordynator Wojciech Tymniński
wojtekt@businesstraveller.pl

Reklama, sponsoring biuro@businesstraveller.pl

Dystrybucja, prenumerata TM Media,
Al. Jana Pawła II 61 lok. 239
tel. +48 22 252 80 38
fax +48 22 252 55 07

Druk Drukarnia TINTA

Business Traveller
Managing director Julian Gregory
Perry Publications, Cardinal House,
39-40 Albemarle Street, London,
W1S 4TE
tel. +44 (0)20 76 47 63 30
www.businesstraveller.com

In the US, Business Traveler is published at 303 Fifth Avenue, 1308, NY 10016, tel 1 212 725 3500. In Germany, Business Traveller is published at Schulstrasse 34, 80634 Munich, tel. 89 167 9971, fax 89 167 9937. In Denmark, Business Traveller is published at Rymarksvej 46, 2900 Hellerup, tel. 45 3311 4413, fax 45 3311 4414. In Hungary, Business Traveller is published at 1074 Budapest, Munkas utca 9, tel. 36 1266 5853. In Hong Kong, Business Traveller Asia-Pacific and China are published at Suite 405 4/F Chinachem Exchange Square, 1 Hoi Wan Street, Quarry Bay, tel. 852 2594 9300, fax 852 2519 6846. In the Middle East, Business Traveller Middle East is published jointly by Motivate Publishing, PO Box 2331, Dubai UAE, tel. 9714 282 4060, and Perry Publications. In Africa, Business Traveller Africa is published by Future Publishing (Pty) Ltd, PO Box 3355, Rivonia 2128, South Africa, tel. 27 11 803 2040.

© 2009 Perry Publications Ltd – a subsidiary of Panacea Publishing International Ltd, United Kingdom



JAK CIĘ WIDZĄ TAK CIĘ PISZĄ

„Jedz dla własnej przyjemności, ale ubieraj się dla przyjemności innych” – twierdził Benjamin Franklin i trudno

nie przyznać mu racji. Zwłaszcza, gdy myśli się o stroju w kategoriach inwestycji. Pierwsze wrażenie podczas biznesowego spotkania jest niezwykle ważne. Okazuje się, że mamy zaledwie kilkadziesiąt sekund, aby zrobić na rozmówcy wrażenie, wzbudzić jego zaufanie, zbudować własną wiarygodność, a w końcu – doprowadzić do podpisania umowy, często wartę miliony złotych. Oprócz przymiotów naszego charakteru, wiedzy, manier i uroku osobistego liczy się również marka garnituru, fason butów i dobór biżuterii. O tym, jak należy się ubrać, aby odnieść sukces pisze Agata Janicka w artykule „Dress code dla biznesu”. Zachęcam także do przeczytania tekstu, który napisałam razem z naszą angielską korespondentką Rose Dykins, pod tytułem „Podróż – ryzykowny biznes?”. Opisujemy w nim, co należy zrobić, aby podróże, które odbywamy w interesach były bezpieczne. Jeszcze do niedawna najczęstszymi kierunkami wyjazdów służbowych były kraje BRIC – Brazylia, Rosja, Indie i Chiny. Obecnie biznesmeni coraz częściej odwiedzają rynki wschodzące, takie jak Nigeria, Pakistan, Irak i Afganistan, gdzie klimat polityczny, poziom bezpieczeństwa oraz infrastruktura medyczna różnią się od oczekiwanych przez nas standardów. Warto też wiedzieć, jakie są zwyczaje w kraju, w którym zamierzamy robić interesy. Życzę Państwu pasjonującej lektury!

Marzena Mróz

Marzena Mróz
redaktor naczelna



Wypełnij ankietę i wygraj: rejs, bilety lotnicze i wiele innych nagród! Więcej na:
www.businesstraveller.pl



Bezpłatny, szybki Internet

Ponieważ w biznesie liczy się dobre połączenie.

W ponad 200* hotelach w Europie, Afryce i na Bliskim Wschodzie zapewniamy naszym gościom bezpłatny dostęp do szybkiego internetu.

*Pełną listę hoteli z darmowym internetem można znaleźć na stronie www.radissonblu.com/freebroadband

Ateny • Berlin • Bruksela • Budapeszt • Kopenhaga • Gdańsk • Hamburg • Lizbona
Istanbul • Kaliningrad • Kijów • Kraków • Mediolan • Moskwa • Praga • Ryga • Rzym • Sofia
St. Petersburg • Szczecin • Tallin • Tbilisi • Wilno • Warszawa • Wrocław • Wiedeń • Zurych
i wiele innych miast.

radissonblu.com

CARLSON
Bezpłatna noc premiowa
Chcesz wziąć udział?
clubcarlson

Radisson BLU

HOTELS THAT LOVE TO SAY YES!

Linia lotnicza

Polecimy Qatar Airways!

NOWE POŁĄCZENIE
OD GRUDNIA



Jeszcze w tym roku polecimy na Bliski Wschód bezpośrednio z Warszawy na pokładach samolotów Qatar Airways. Ten znany na całym świecie przewoźnik zapowiedział uruchomienie 20 listopada br. trasy z Belgradu – stolicy Serbii, do stolicy Kataru – Doha. Dwa tygodnie później, bo 5. grudnia do Doha polecimy już z Warszawy. Trasę tę będą obsługiwały Airbusy A 320, oferujące 12 miejsc w klasie biznes i 132 w klasie ekonomicznej. Prócz doskonałego serwisu, z którego słynie Qatar Airways, pasażerowie będą mogli korzystać z nowoczesnego systemu audio-video, oferującego setki filmów, gier i utworów muzycznych.

Jak twierdzi Akbar Al Baker, Qatar Airways Chief Executive Officer linie chcą rozwinąć swój 5-gwiazdkowy serwis dla nowych rynków, w tym Polski, aby stworzyć możliwości podróżowania dla ludzi na całym świecie.

W ciągu ostatnich 15 lat firma zanotowała gwałtowny rozwój. Zarządza nowoczesną flotą składającą się ze 110 samolotów, oferując swoim pasażerom połączenia ze 118 destynacjami na całym świecie – najważniejszymi zarówno dla biznesu, jak i dla turystyki.

Możliwość skorzystania z oferty Qatar Airways, to przede wszystkim dogodne połączenia z takimi miejscami, jak Singapur, Bangkok, Hong Kong, Dubai, Melbourne, Johannesburg, Cape Town i Goa. Tylko w 2012 roku linia rozpoczęła loty do Baku (Azerbejdżan), Tbilisi (Gruzja), Kigali (Rwanda), Zagrzebia (Chorwacja), Erbil (Irak), Perth (Australia) i Kilimandżaro (Tanzania). W kwietniu 2013 roku zaoferuje swoim pasażerom nowe połączenie – do Chicago. Wiemy już, że od 5 grudnia br. loty na trasie Warszawa-Doha, Doha-Warszawa będą się odbywały cztery razy w tygodniu (poniedziałki, wtorki, piątki, soboty). Z Doha samolot wystartuje o 9.20, aby dotrzeć do Warszawy o 13.20. Start z Warszawy o 15.35 a lądowanie w Doha o 22.55. Więcej na www.qatarairways.com.



Holandia

Hotel na lotnisku

STEIGENBERGER
W AMSTERDAMIE

Steigenberger Hotel Group wkrótce powiększy się o nowy hotel w Amsterdamie. Będzie to drugi w Holandii (po Steigenberger Kurhaus Hotel w Hadze-Scheveningen) hotel tej marki.

Steigenberger właśnie zgłosił się do odprawy na lotnisku Schiphol w Amsterdamie. Od 1 września 2012 grupa hotelowa z siedzibą we Frankfurcie przejmie dawny hotel Dorint Amsterdam Airport, tym samym zwiększając swoją obecność na lotniskach europejskich. Hotel tej marki działa już na lotnisku we Frankfurcie, a na przyszły rok zaplanowane jest otwarcie hotelu Steigenberger na nowym lotnisku w Berlinie.



Hotel Four Star Superior na Schiphol, czwartym pod względem wielkości lotnisku w Europie, będzie oferował 440 pokoi, w tym dziesięć apartamentów, jeden apartament reprezentacyjny, trzy restauracje, kawiarnię, winiarnię, bar Sports&Media, centrum fitness o powierzchni 800 m², SPA z basenem, wewnętrzny dziedziniec z ogródkiem i tarasem oraz centrum konferencyjne o pow. 960 m². – Hotel Steigenberger Airport Amsterdam odzwierciedla rozwój naszej obecności w ważnych centrach transportu w Europie – mówi Matthias Heck, CFO Steigenberger Hotels AG.



Linie lotnicze

LOT

EUROPA
WCIAŻ BLIŻEJ

Polskie Linie Lotnicze LOT otwierają w tym roku nowe połączenie europejskie. Od 1 października br. samoloty polskiego przewoźnika pojawią się pięć razy w tygodniu na niemieckim lotnisku w Hanowerze. Hanower będzie szóstym kierunkiem do Niemiec obsługiwanym przez samoloty LOT-u.

LOT podjął decyzję o poszerzeniu oferty i uruchomieniu kolejnego połączenia do Niemiec, które są jednym z ważniejszych i strategicznych rynków polskich linii. Nowe połączenie umożliwi bezpośrednią podróż z Hanoweru do Warszawy, a pasażerom tranzytowym zapewni dogodne przesiadki do Pekinu oraz do wielu miast europejskich.

Hanower jest kolejnym punktem na mapie europejskiej, do którego wkrótce dotrą samoloty LOT-u. Jest to szóste miasto w Niemczech obsługiwane przez polskiego przewoźnika – mówi Marcin Piróg, Prezes Zarządu PLL LOT S.A. – Niemcy są dla nas kluczowym rynkiem europejskim, z którego wozimy zarówno ruch bezpośredni do Polski, jak i tranzytowy na Wschód, a także do Azji.

Rejsy do Hanoweru będą się odbywać codziennie, z wyjątkiem sobót. Bilety można kupić na stronie lot.com, w Call Centre oraz w biurach własnych LOT-u i u agentów podróży.



FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FRM



Nowe BMW X1
Limitowana Edycja

www.bmw-autofus.pl



Radość z jazdy

W PEŁNI WYZWOLONE.

Intuicji nie trzeba słuchać. Wystarczy się nią kierować. Dokładnie tak, jak swobodnie kieruje się nowym BMW X1 - teraz w Limitowanej Edycji z atrakcyjnym wyposażeniem wliczonym w cenę. Aktywne, nowoczesne życie niesie ze sobą mnóstwo możliwości, a Ty możesz wybierać wśród nich bez obaw. Elegancka, stylowa sylwetka tego auta będzie lśnić wieczorem w mieście, a imponująca moc jego silników i intuicyjne prowadzenie zapewnią wiele udanych, weekendowych wypadów. Niezależnie, czy zjeżdżasz z utartych szlaków czy nie, w luksusowym wnętrzu BMW X1 zawsze czujesz komfort jazdy. Dodatkowe schowki dadzą Ci wolną przestrzeń, czujniki parkowania poczucie bezpieczeństwa, czujnik deszczu bezpieczeństwo, a dodatkowe oświetlenie klasę i styl. Umów się na jazdę próbną. Poczuj pełne wyzwolenie. Aby dowiedzieć się więcej, skontaktuj się z Dealerem BMW Auto Fus.

NOWE BMW X1.
LIMITOWANA EDYCJA JUŻ OD 120 200 PLN.

BMW EfficientDynamics
Mniejsza emisja. Większa radość z jazdy.

Dealer BMW
Auto Fus

ul. Ostrobramska 73

04-175 Warszawa

Tel.: +48 22 613 90 03

www.bmw-autofus.pl

BMW X1 sDrive18i: zużycie paliwa w cyklu miejskim: 10,4 l/100 km, pozamiejskim: 6,2 l/100 km, mieszanym: 7,7 l/100 km. Emisja CO₂: 180 g/km.



Delektuj się smakami

Koktajle kawowe MK Café

MODOWE INSPIRACJE

W tym sezonie najlepsi polscy bariści przygotowali szeroką gamę chłodzących drinków kawowych w najmodniejszych kolorach kawy przełamanej miętą czy też z bukietem owocowo-kwiatowym. Modowe inspiracje dla kawowych koktajli to hit proponowany przez markę MK Café. Obok tradycyjnej kawy mrożonej czy greckiej frappe bariści proponują więc nowe odmiany kawowych smaków. Miętowe orzeźwienie i owocowe nuty stały się podstawą niezwyklej koktajli kawowych proponowanych między innymi przez markę przez MK Café. Jaką kawę mrozić? Bariści polecają kawę rozpuszczalną. Jest wygodna, łatwa do przygotowania zarówno w pomieszczeniach, jak i w plenerze. W zależności od rodzaju przygotowywanych koktajli MK Café poleca kawę rozpuszczalną „MK Café Premium” lub „MK Café Premium do picia z mlekiem” – a zatem doskonałą dla tych, którzy swój ulubiony kawowy napój chcą zabrać na urlop, weekendowy wyjazd czy po prostu do pracy. W każdym z modnych koktajli tradycyjny smak kawowej esencji jest uzupełniony aromatycznym i kolorowym składnikiem.

Mięta – według baristów MK Café to gwarant orzeźwienia. Wzmacnia koncentrację i niweluje rozkojarzenie. Lody miętowe oraz likier miętowy w połączeniu z kawą tworzą niezwykłą kompozycję. Ananas i banan – syropy i likiery owocowe również mogą stać się podstawą wyjątkowego kawowego napoju. Aby smak owoców w pełni skomponował się z kawą warto dodatkowo wrzucić do miksera kawałki owoców, następnie dodać ciepłą kawę rozpuszczalną MK Café, brązowy cukier i kruszony lód.



Sobienie Królewskie Golf

POLE MARZEŃ

Podwarszawski klub Sobienie Królewskie G&CC to jedyny w Polsce obiekt klasy mistrzowskiej typu „fly in” (można tu przylecieć samolotem). Gracze mogą liczyć na doskonale utrzymane fairwaye i greeny oraz znakomite zaplecze treningowe. Sobienie oferuje gościom także czterogwiazdkową bazę noclegową w pałacyku z XIX wieku oraz centrum konferencyjne. Inaugurujący działalność pola turniej towarzyski otworzyli Jerzy Dudek (na fot. obok) i Mariusz Czerkawski.

World Airline Awards

Prestiżowa nagroda

NAJLEPSZE LINIE PÓŁNOCNEJ EUROPY – FINNAIR PO RAZ TRZECI



Podczas Międzynarodowych pokazów lotniczych w Farnborough, World Airline Awards ogłosiło Finnair najlepszymi liniami lotniczymi północnej Europy. To coroczne wyróżnienie, przyznane Finnair trzeci raz z rzędu, uznawane jest za najbardziej prestiżowe w całym przemyśle lotniczym, a przyznawanie go opiera się na niezależnych ankietach wypełnianych przez podróżnych z ponad 160 krajów. Ankieta Skytrax, trwająca ponad 10 miesięcy, dotyczyła ponad 200 linii lotniczych i składała się z ponad 18,8 milionów rozmów z pasażerami, reprezentującymi więcej niż 100 narodowości. Badała ona satysfakcję podróżnych, biorąc pod uwagę ogólne wrażenia, zarówno te na lotnisku, jak i na pokładzie samolotu, od odprawy do lądowania. W ankiecie pytano też między innymi o komfort foteli, czystość kabin, jakość jedzenia, napojów, rozrywki i obsługi. – Jesteśmy zaszczyceni otrzymaniem tego wyróżnienia. Pokazuje ono, że nasze zorientowane na potrzeby klienta podejście oraz starania personelu nadal przynoszą owoce – powiedział Juhani Nuoramo, Dyrektor Sprzedaży Finnair na Wschodnią Europę.

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FIRM, B. SCHARF (2)

Business Traveller Poland

Wypełnij i wygraj

KOSMETYKI AA PRESTIGE

Linie stworzono z myślą o kobietach potrzebujących natychmiastowo i skutecznie działających produktów redukujących zmarszczki mimiczne i strukturalne. Wszystkie kosmetyki serii zawierają unikalny kompleks wygładzający nowej generacji, który zwalcza widoczne objawy starzenia się skóry.

Kosmetyki te będzie można wygrać, wypełniając ankietę na stronie www.businesstraveller.pl



Norwegia

10 najpiękniejszych tras

GÓRY DLA AKTYWNYCH

Stowarzyszenie Den Norske Turistforening ogłosiło ranking najpopularniejszych górskich tras. Numer 1 nie był trudny do przewidzenia (na zdjęciu), jednak ciekawie ułożyły się kolejne miejsca na liście. 1. Preikestolen. Słynna Ambona nad Lysefjorden niedaleko Stavanger. 2. Bessegen – szlak w Jotunheimen – najwyższych górach Norwegii, z początkiem przy jeziorze Gjesnesheim. 3. Gaustatoppen – najwyższy szczyt Telemarku (1883 m n.p.m.). 4. Kjerag – słynie jako miejsce, z którego skacze się w przepaść ze spadochronem.

5. Rallarvegen – najwspanialszy górski szlak dla wędrowców-rowerzystów. 6. Galdhøpiggen – najwyższy szczyt Norwegii (2469 m n.p.m.). 7. Romsdalseggen – z widokiem na Trollvegen – jedną z najtrudniejszych ścian wspinaczkowych na świecie. 8. Aurlandsdalen – jedno- lub trzydniowe trasy wzdłuż doliny Aurlandsdalen. 9. Trolltunga – półka nad przepaścią – idealne miejsce na pamiątkowe zdjęcie. 10. Snøhetta – na terenie parku narodowego Dovrefjell-Sunndalsfjella. Więcej na www.visitnorway.com.pl



FOT.: WWW.TERJE RAKKE/NORDIC LIFE/WWW.VISITNORWAY.COM

REKLAMA



WARSAW MARRIOTT HOTEL

518 ekskluzywnych pokoi
19 odnowionych sal konferencyjnych
7 wyśmienitych restauracji
w samym sercu Warszawy!

Wypróbuj i Ty!

WARSAW MARRIOTT HOTEL
Al. Jerozolimskie 65/79
00-697 Warszawa
tel.: +48 22 630 6306
mail@marriott.com.pl
warsawmarriott.pl



Lufthansa

Nowa aplikacja

„BLUE LEGENDS” POŁĄCZY CZĘSTO PODRÓŻUJĄCYCH PASAŻERÓW

Rozwiązanie pozwoli na wirtualne meldowanie się we wszystkich lokalizacjach Lufthansy. Zgodnie z mottem „living on a badge” Lufthansa, jako pierwsza linia lotnicza, wprowadza dla pasażerów możliwość wirtualnego meldowania się. Dzięki aplikacji „Blue Legends” będą oni mogli podzielić się szczegółami podróży, wykorzystując sieci społecznościowe. „Blue Legends” pozwala użytkownikom na wirtualny „check-in” na lotniskach, strefach dla klasy biznes i we wszystkich lotach Lufthansy wykorzystując aplikację Foursquare. Rozwiązanie to nie zastępuje tradycyjnego „check in” na loty Lufthansy, jednak za meldowanie się na wirtualnych stronach, pasażerowie będą otrzymywać specjalne nagrody i przydomki.

Osoba podróżująca najczęściej jedną trasą może otrzymać przydomek „ekspert pilot”, a ci, którzy meldują się przed 6 rano to „poranne ptaszki”. Jeśli ktoś przeleci z Lufthansą więcej niż 388 000 km, otrzyma przydomek „do księżyca”. Osoba, która często melduje się przez Foursquare otrzyma status „burmistrza”. Zbierając poszczególne przydomki, podróżujący, którzy najczęściej będą korzystali z wirtualnych stron Lufthansy, staną się prawdziwymi „legendami niebios”.

Blue Legends, to pierwsze z tzw. połączeń aplikacyjnych Foursquare, zbudowane wokół sieci społecznościowej Foursquare, dostępne w wersji beta w galerii Foursquare lub na www.lufthansa.com/blue-legends. Jest ono dostępne również na urządzeniach mobilnych. Dzięki aplikacji użytkownicy mogą uaktywniać bieżące położenie za pośrednictwem sieci społecznościowych. Pozycję użytkownika określa się za pomocą lokalizacji radiowej lub GPS tak, że aplikacja ukazuje znajdujące się w pobliżu miejsca, np. restauracje, kina, do których można się zameldować.

W 2009 roku, Lufthansa opracowała aplikację MySkyStatus, która pozwala użytkownikom na wysyłanie automatycznych aktualizacji o swoich lotach przez sieci społecznościowe. Od roku 2010, uczestnicy programu Miles&More mogą dzielić wskazówkami dotyczącymi swojej podróży przez aplikację MemberScout.



Condor

Dwa loty w tygodniu

Z WARSZAWY DO STOLICY USA

Od lipca 2012 roku Condor oferuje połączenia z Polski przez Frankfurt na lotnisko Baltimore/Waszyngton (BWI). Rejsy z Frankfurtu, skomunikowane z rejsami z Warszawy i innych polskich portów regionalnych, odbywają się dwa razy w tygodniu, w poniedziałki i czwartki. Condor oferuje połączenia z Polski we współpracy z polskimi liniami lotniczymi LOT oraz Lufthansą.

Dodatkowo pasażerowie zainteresowani podróżą do Waszyngtonu D.C. będą otrzymywać darmowe bilety kolejowe już na pokładzie samolotu.

Rezerwacji można dokonać na stronie condor.com lub w biurze przedstawiciela linii.

Holmes Place

Marriott

CZWARTY KLUB

Holmes Place, wywodząca się z Wielkiej Brytanii sieć członkowskich klubów fitness otwiera w Warszawie swój czwarty klub. Sieć i hotel Marriott podpisały też umowę o współpracy. Firma zarządzająca siłownią, klubem fitness i basenem udostępni swoje usługi nie tylko członkom klubu, ale też gościom hotelu Marriott. – Wierzę, że ta współpraca wpłynie pozytywnie na zadowolenie naszych gości – mówi Albert Helm, Dyrektor Generalny hotelu Marriott w Warszawie.

Best Western Hotel

BONUM W GDAŃSKU

Zgodnie z zapowiedziami, Best Western kontynuuje umacnianie swojej pozycji na Pomorzu. Obecnie do sieci przystąpił czwarty obiekt w województwie pomorskim – hotel Bonum w Gdańsku.

– Dostrzegamy potencjał Gdańska oraz całego województwa pomorskiego, dlatego ostatnio poszukując nowych lokalizacji dla naszych hoteli, koncentrowaliśmy się na północy kraju – mówi Gheorghe Marian Cristescu, Regionalny Dyrektor Sprzedaży Best Western na Polskę. – Jeszcze w tym roku pod szyldem Best Western zaczną działać cztery hotele na Wybrzeżu, w tym dwa w Gdańsku – dodaje.

Trzygwiazdkowy Bonum zlokalizowany jest w centrum gdańskiej starówki, w jednej z XVIII-wiecznych kamieniczek. Hotel oferuje 32 pokoje z dostępem do internetu, parking oraz restaurację serwującą dania kuchni regionalnej. To już kolejny, po Arkon Parku oraz Villi Aqua, obiekt dołączający do sieci Best Western, którego operatorem jest Grupa Dobry Hotel.

– Mamy nadzieję, że po przyłączeniu do rozpoznawalnej na całym świecie sieci, uda nam się dotrzeć do jeszcze szerszej grupy gości – mówi Marcin Stachów, dyrektor hotelu Bonum.



NAJNOWSZE WIADOMOŚCI
PRZECZYTAJ NA
www.businesstraveller.pl

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE FIRM, DREAMTIME



AGENCJA
MIENIA WOJSKOWEGO

ZAINWESTUJ W NIERUCHOMOŚCI POWOJSKOWE

GDYNIA, ul. Bosmańska



Powierzchnia gruntu: 1,4142 ha
Przeznaczenie: mieszkaniowe
Cena wywoławcza: 2 500 000,00 PLN
Przetarg: 01.10.2012 r

ELEKTRYCZNOŚĆ WODA GAZ KANALIZACJA

MORZYCZYN, ul. Szczecińska 6



Powierzchnia gruntu: 1,1742 ha
Przeznaczenie: rekreacyjno - mieszkaniowe
Cena wywoławcza: 4 350 000,00 PLN
Przetarg: 15.10.2012 r

ELEKTRYCZNOŚĆ WODA GAZ KANALIZACJA

OLSZTYN, ul. Armii Krajowej



Powierzchnia gruntu: 6,2322 ha
Przeznaczenie: mieszkaniowe
Cena wywoławcza: 4 350 000,00 PLN
Przetarg: 19.10.2012 r

ELEKTRYCZNOŚĆ WODA GAZ KANALIZACJA

ROGOWO, gm. Trzebiatów



Powierzchnia gruntu: 5,1428 ha
Przeznaczenie: rekreacyjno - mieszkaniowe
Cena wywoławcza: 2 110 000,00 PLN
Przetarg: 15.10.2012 r

ELEKTRYCZNOŚĆ WODA GAZ KANALIZACJA

www.amw.com.pl

CAŁY TEN ŚWIAT

Najciekawsze wydarzenia kulturalne we wrześniu

PARYŻ IMPRESJONIZM I MODA

od 25 września, Paryż, muzeum d'Orsay

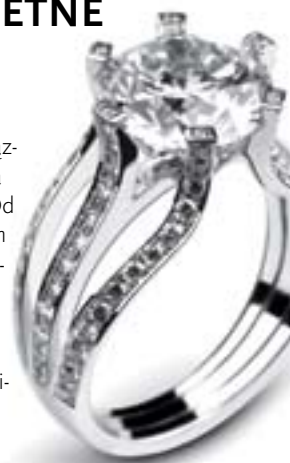
Impresjoniści nie starali się na swoich obrazach szczegółowo przedstawiać postaci czy przedmiotów. Nie znaczy to jednak, że nie rejestrowali zmian zachodzących w człowieku i jego otoczeniu. Również zmian w modzie. Na wystawie w muzeum d'Orsay właśnie te zmiany będzie można obejrzeć na obrazach największych impresjonistów z lat 1860-1880. do 20 stycznia 2013 www.musee-orsay.fr



HONG-KONG BIŻUTERIA I KAMIENIE SZLACHETNE

19–25 września, Hong-Kong, Targi Biżuterii i Kamieni Szlachetnych

Słynne wrześniowe targi w Hong-Kongu obchodzą 30 rocznicę działalności. W związku z tym tegoroczna impreza zaplanowana została z jeszcze większym rozmachem. Od 19 do 23 września w centrum wystawowym AsiaWorld-Expo będzie można obejrzeć kamienie szlachetne (na 11 sal wystawowych 6 przeznaczono na ekspozycję diamentów!). Natomiast od 21 do 25 września w budynku Hong Kong Convention & Exhibition Centre odbędą się targi biżuterii. exhibitions.jewellerynetasia.com/9JG/



POZNAŃ, WROCŁAW JESSE COOK – THE BLUE GUITAR

21 września Poznań, 23 września Wrocław

Jesse Cook, uznawany za jednego z najlepszych na świecie gitarzystów flamenco, ponownie odwiedzi Polskę. Tym razem w ramach trasy koncertowej promującej najnowszą płytę „The Blue Guitar Sessions” wystąpi w Centrum Konferencyjno-Dydaktycznym Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu oraz we wrocławskiej Hali Stulecia.

Jesse Cook wśród muzyków jest postacią wyjątkową, między innymi dlatego, że będąc Kanadyjczykiem, reprezentuje gatunki muzyczne raczej niekojarzące się z zimną Kanadą. Te najbardziej charakterystyczne dla Cooka to rumba flamenco, a także funky jazz i szeroko pojęta muzyka świata. Na jego muzyczną drogę olbrzymi wpływ miało dzieciństwo spędzone w południowej Francji oraz Barcelonie.

Bilety można kupić na tbox24.pl; informacje: www.jessecook.pl

PRAGA FESTIWAL MUZYKI DWOŘAKA

8–22 września, Praga, Rudolfinum; Praski Festiwal Muzyki Dwořaka

W Sali Dwořaka (największa sala Rudolfinum) odbywać się będzie Praski Festiwal Muzyki Dwořaka. Codziennie (z wyjątkiem poniedziałku 17 września) koncertować będą orkiestry czeskie i zagraniczne. W programie każdego koncertu przynajmniej jeden utwór Antonína Dvořaka – wielkiego czeskiego kompozytora okresu romantyzmu. www.dvorakovapraha.cz



WIECEJ O WYDARZENIACH KULTURALNYCH
NA CAŁYM ŚWIECIE PRZECZYTAJ NA
www.businesstraveller.pl

FOT: MATERIAŁY PRASOWE, DREAMSTIME



Szaleństwo zakupów. Tam pojedę!

Stop and go shopping: z naszych metropolii Monachium, Frankfurtu czy Berlina zabierz do domu więcej niż tylko piękne wspomnienia. Szczególnie kusząca jest oferta w naszych outletowych centrach mody i designu. A jeśli wszystko leży idealnie, nowo nabyte ubrania załóż jeszcze tego samego dnia i udaj się do naszych wspaniałych restauracji, barów czy stylowych hotspotów.

Wakacje w Niemczech: www.germany.travel

Travel Destination Germany © German National Tourist Board
Supported by:



on the basis of a decision
by the German Bundestag

Niemcy
Cel podróży



© Getty Images

DRESS CODE DLA BIZNESU

Stare przysłowie „jak cię widzą, tak cię piszą”, wciąż potwierdza się w życiu. Zwłaszcza w świecie wielkich korporacji i spotkań biznesowych. Według najnowszych badań, odpowiednie ubranie aż w 80 procentach może zadecydować o sukcesie w negocjacjach i podpisaniu intratnego kontraktu. **Agata Janicka** podpowiada, jak wypracować swój dobry styl.

Benjamin Franklin – współtwórca niepodległości Stanów Zjednoczonych i filozof powiedział: „Jedź dla własnej przyjemności, ale ubieraj się dla przyjemności innych”. Nasz wygląd jest zdecydowanym elementem uwodzenia klientów. Mamy zaledwie kilkadziesiąt sekund, aby zrobić na rozmówcy wrażenie, wzbudzić jego zaufanie, zbudować własną wiarygodność, a w końcu – doprowadzić do podpisania biznesowej umowy. Często wartę miliony złotych. Jak więc należy się ubrać, aby przypieczętować deal?

UBRANIE PRACUJE NA SUKCES

Dress code, czyli etykieta stroju, to nic innego jak psychologia tego, co nosimy. W biznesie określa reguły i zasady ubioru służbowego. Strój biznesmena powinien być elegancki – uszyty z materiału w dobrym gatunku, jednocześnie skromny i dopracowany w każdym calu – w myśl powiedzenia „Orły są szare, a papugi pstrokate”.

Najlepiej sprawdza się klasyka – bez ekstrawagancji i przesady, w tym nadmiernego eksponowania dodatków, typu bransoletka, spinki do mankietów czy długopis.

W przypadku kobiecego stroju biznesowego dopuszczalna jest nieco większa swoboda. Ciemną sukienkę czy garsonkę można ozdobić fantazyjną apaszką lub klasyczną, dyskretną biżuterią.

Jak twierdzi Krzysztof Łoszewski, autor książki „Dress code” – świadomość własnej osoby, zajmowanej pozycji zawodowej, tego co chcemy przekazać innym o sobie oraz znajomość reguł – pozwalają nam na umiejętnie dobieranie zestawów ubrań odpowiednio do sytuacji zarówno profesjonalnych, jak i prywatnych.

– Pamiętajmy, że to nie ubrania budują naszą osobowość – przestrzega Krzysztof Łoszewski. – To nasza osobowość sprawia, że w wybranym ubraniu dobrze wyglądamy. Dbłość o wizerunek jest równie ważna jak o mieszkanie lub dom. Tak samo ważna, jak nowo kupiony samochód.

ZARZĄDZANIE GARDEROBĄ

W jednym z najbardziej prestiżowych miejsc w Warszawie, przy Placu Trzech Krzyży ma swoją pracownię David Aagten (www.davide.pl). To niezwykle miejsce, w którym biznesmeni, politycy i celebryci kompletują garderobę.

– Ubieramy mężczyzn od stóp do głów – od bielizny, po garnitury i wszelkie dodatki. Można powiedzieć, że zarządzamy ich garderobą, zapewniając profesjonalną



obsługę i dyskrecję. Nie kierujemy się tylko modą, ale przede wszystkim dobieramy strój do człowieka – twierdzi właściciel firmy.

To miejsce dla mężczyzn, którzy nie mają czasu (lub po prostu ochoty) na chodzenie po sklepach, a muszą i chcą dobrze wyglądać. Można tu kupić włoskie koszule Emanuele Maffei's szyte w Bergamo od XIX wieku, garnitury tak znakomitych firm jak Corneliani czy Kiton, a także krawaty marki Kiton – przepiękne wzory, uszyte z jednego kawałka jedwabiu. Ceny garniturów zaczynają się od 6.000 zł, a kończą na 150 000 zł – w myśl zasady właściciela: sky is the limit.

Zdaniem D. Aagtena w tym sezonie modne są przede wszystkim świeże kolory, a także kraty. Można również zauważyć pewną fantazję w modzie męskiej, także biznesowej. Czego zdecydowanie należy unikać? Według D. Aagtena – nie nosi się już krawatów o szerokości powyżej 9 cm.

BIZNESMEN W PODRÓŻY

Sean Dixon, dyrektor i główny menadżer znanej na całym świecie firmy Richard James (www.richardjames.co.uk), która ma swoje sklepy na najsłynniejszej na świecie „ulicy męskiego krawiectwa”, czyli londyń-

skiej ulicy Savile Row przekonuje, że ubranie wykonane z najlepszych materiałów i uszyte na miarę, a więc z konieczności drogie, będzie służyło nam dłużej niż kilka jego tanich ekwiwalentów.

Dla osób często podróżujących w interesach, którzy nawet po długiej podróży muszą wyglądać nienagannie – ma sprawdzoną przez siebie i swoich klientów radę: „Jeśli twoje ubranie pogniotło się w czasie podróży i wygląda na zmięte, powieś je na wieszaku w łazience, kiedy bierzesz prysznic. Wilgoć przywróci mu dawny, nienaganny kształt” – twierdzi Sean Dixon.

NA MIARĘ KAŻDEGO

Jaką koszulę należy wybrać na ważne biznesowe spotkanie? Zawsze sprawdza się koszula w kolorze białym (choć niektórzy uważają, że na co dzień jest zbyt formalna i lepiej zarezerwować dla niej tylko na naprawdę wyjątkowe okazje), w Polsce – jasno-błękitnym, a na świecie – również w odcieniu bladego różu.

– Im mniej ozdóbek przy koszuli, tym lepiej – twierdzi Małgorzata Skrzeczkowska, rezydentka Atelier Davinci, specjalizującym się w szyciu koszul i garniturów na miarę (www.davinci.pl). Szycie koszuli na zamówienie rozpoczyna się od rozmowy z klientem przy kawie, podczas której ustalone są wszystkie szczegóły. Wybierany jest rodzaj tkaniny, a nie jest to łatwa decyzja, ponieważ do dyspozycji klientów jest 600 rodzajów materiałów o różnych strukturach i gramaturach: twille, oxfordy, egipska bawełna, bawełna z dodatkiem stretchu. Zdjęcie miary zajmuje zwykle nie dłużej niż 10 minut. Pozostaje jeszcze wybór dodatków, takich jak: forma kołnierzyka (56 możliwości), forma mankietu (na guziki lub na spinki), rodzaj plisy, format kieszeni i rodzaj pleców (kontrafałda, zakładki boczne, zaszewki, gładka).

Aby spersonalizować koszulę można wybrać haftowany monogram (4 kroje pisma, 20 kolorów) – na mankiecie, kieszeni lub na wysokości piątego guzika. Po trzech tygodniach koszula jest gotowa do przymiarki. Ceny koszul na miarę wahają się od 399 do 1200 zł. Można tu również zamówić biznesowe bluzki damskie.

– Tak jak w przypadku koszul męskich, również przy bluzkach obowiązuje zasada: jak najmniej zbędnych dodatków – twierdzi M. Skrzeczkowska.

Najczęściej zamawiane są bluzki w kolorze białym. Ich ceny są takie same, jak ceny męskich koszul.



Strój biznesmena powinien być elegancki – uszyty z materiału w dobrym gatunku, jednocześnie skromny i dopracowany w każdym calu – w myśl powiedzenia „orły są szare, a papugi pstrokate”.



Etykieta stroju kobiety traktuje znacznie łagodniej niż mężczyzn. Panie, prócz kostiumów mogą nosić także spódnice z samą bluzką (bez żakietu), spodnie, a nawet sukienki.

FOT.: WŁASNOŚĆ FIRMY KTON



SEKRETY WYBORU

Garnitur Wybierz wełnę w bardzo dobrym gatunku z domieszką sztucznego tworzywa. Nawet niewielki jego dodatek sprawi, że spodnie, rękawy i tył marynarki będą się mniej gniotły. Uniwersalnym i eleganckim kolorem jest ciemny matowy granat. Jednorzędowy z kamizelką lub bez; dwurzędowy skrojony np. w stylu angielskim, czyli dopasowany w talii, z sześcioma guzikami, ale zapinany tylko na dwa pośrodku. Na biznesowych spotkaniach unikaj ubrań z bawełny i lnu. Korzystać z granatowego koloru jest również taka, że możesz do granatowej marynarki włożyć szare spodnie.

Koszula Najlepsze kolory na biznesowe spotkania to biały, ecru i bładoniebieski. Wybieraj materiały gładkie lub w bardzo drobne paski, najlepiej ze stuprocentowej bawełny. Jaki rozmiar? Mierząc koszulę, zapnij kołnierzyk i włóż palec między materiał i szyję. Jeśli wsuwa się bez problemu – szerokość kołnierzyka jest dobra. Pojedynczy mankiet koszuli powinien wystawać z rękawa marynarki na pół centymetra, a podwójny co najmniej na centymetr. Uwaga! Na ważne spotkania nigdy nie zakładamy koszulek polo ani (tym bardziej) T-shirtów.

Sukienka Stonowane kolory i klasyczne fasony. Obowiązuje praktyczna elegancja. Doskonałe sukienki na spotkania biznesowe stworzyli w tym sezonie: Stella McCartney, Armani, Hugo Boss, Roland Mouret. Na świecie kopiowane są również wzory sukienek noszonych przez bohaterki popularnego serialu telewizyjnego „Mad Men”.

FOT.: DREAMTIME, ISTOCKPHOTO



Krawat Choć trudno w to uwierzyć, historia krawata sięga czasów antycznych. Jest ważną częścią stroju, ponieważ jako jedyna część męskiej garderoby zwraca uwagę. Na ważnych spotkaniach unikaj krzykliwych kolorów – im dyskretniejszy, tym bardziej elegancki. Warto zwrócić uwagę nie tylko na kolor i wzór, ale także na tkaninę, z której został uszyty. Zawsze w dobrym tonie będzie krawat z czystego jedwabiu.

Buty męskie Powinny być najlepszej jakości, nie warto na nich oszczędzać. Świadcą o elegancji stroju, statusie, staranności i stylu. Prawie zawsze odpowiednie są klasyczne skórzane buty typu oxford lub derby w kolorze czarnym. Najbardziej eleganckie mają skórzaną podeszwę. Kupując drogie, dobre buty, warto także zaopatrzyć się w prawidła, które znacznie przedłużą im życie.

Buty damskie Zawsze dobrej marki, co gwarantuje również najlepszą ich jakość. Nie mogą jednak nadmiernie zwracać uwagi, zarówno swoim fasonem, jak i kolorem oraz wysokością obcasów. Doskonale sprawdzą się niezbyt wysokie czarne szpilki lub klasyczne buty na tzw. słupku. Na biznesowe spotkanie nigdy nie zakładaj butów odkrywających stopy. I zawsze (bez względu na temperaturę) noś pończochy lub rajstopy.

Dodatki Są ważnym dopełnieniem stroju biznesowego. Okulary, teczka, spinki do mankietów, biżuteria, pasek, zegarek, który może być małym dziełem sztuki – świadczą o nas i dlatego odpowiedni ich dobór, a następnie zakup warto skonsultować z doświadczonym stylistą.

Trendy i passe

KOBIETY

Etykieta stroju kobiety traktuje znacznie łagodniej niż mężczyzn. Panie, prócz kostiumów mogą nosić także spódnice z samą bluzką (bez żakietu), spodnie, a nawet sukienki.

Trendy

Zestawy ubrań, łączenie stylów, sukienki a la serial „Mad Men”, klasyczna biżuteria – nie więcej niż dwie sztuki, dozwolone kolory to czarny, szary, granatowy, niektóre odcienie zieleni i bordo, buty na obcasie.

Passe

Styl „Dynastia”, nadmiar dodatków, jaskrawe kolory, zbyt wysokie szpilki, odsłonięte plecy lub pachy, głębokie dekolty, gołe nogi (bez rajstop), buty z odkrytymi palcami.

MĘŻCZYŹNI

Panom zasady elegancji nie dają wielkiego pola do popisu. Jedyny odpowiedni strój to garnitur, koszula, krawat, buty bez ozdób oraz... skarpetki takiej długości, by naga łydka nie miała szans ukazać się spod spodni.

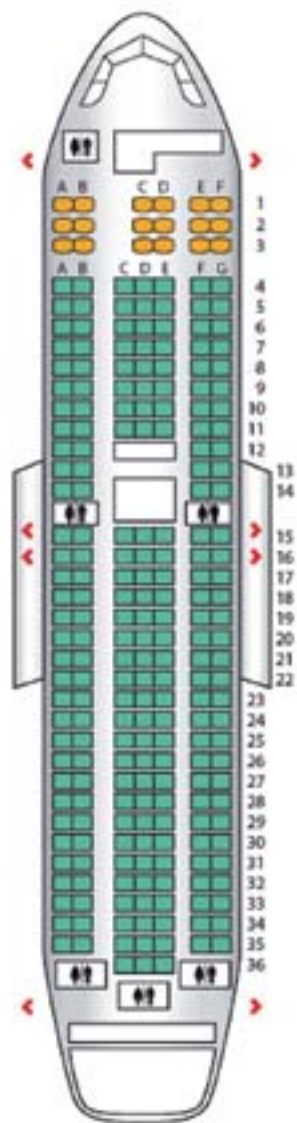
Trendy

Świeże kolory, granatowe garnitury, szare spodnie, koszule z długimi rękawami, ubrania szyte na miarę, dobre jakościowo materiały.

Passe

Poliester, koszulki typu polo, krawaty szersze niż 9 cm, zbyt krótkie nogawki i rękawy marynarek, „niedbała elegancja”.

LOT BOEING 767 KLASA BIZNES



KILKA FAKTÓW

Boeing 767-300 ER
Zasięg: 9 000 km
Liczba pasażerów: 247
Cena biletu na trasie Warszawa-
-Pekin-Warszawa – od 1900 zł

KONTAKT
www.lot.pl

INFO

Już sam fakt, że LOT oferuje bezpośrednie połączenie z Pekinem, skłania do wymarzonej wyprawy do stolicy Chin. Podróż trwa zaledwie 9 godzin. Rejsy odbywają się trzy razy w tygodniu: we wtorki, czwartki i niedziele. Samoloty startują z Okęcia o godzinie 16.10 i lądują w Pekinie następnego dnia o godzinie 6.35 czasu lokalnego. Z powrotem samoloty startują z Pekinu w poniedziałki, środy i piątki o 8.45 czasu lokalnego i docierają do Warszawy o 12.40.

NA POKŁADZIE

Po punktualnym check-in na pekińskim lotnisku, który odbył się w asyście polskich pracowników LOT-u, a następnie po boarding weszłam na pokład samolotu i zajęłam miejsce 3C – w środkowym rzędzie kabiny klasy biznes. Na fotelu czekał na mnie granatowy ciepły pled, poduszka w biało-szare wzory (nowy design LOT-u), butelka wody, a także kosmetyczka zawierająca przydatne podczas długiej podróży: pastę i szczoteczkę do zębów, body lotion, pomadkę ochronną do ust firmy Neutrogena, opaskę na oczy, skarpetki i grzebień.

Bardzo uprzejma stewardesa zaproponowała na powitanie do wyboru: wodę, sok lub wino musujące. Na pokładzie, prócz stewardesy, znajdowała się też wyróżniająca się spośród załogi strojem – szarym mundurkiem – tłumaczka znająca język chiński.

LOT

Tuż po osiągnięciu wysokości przelotowej stewardesy podały menu, z którego wybrałam na brunch ser mozzarella w kremowym sosie imbirowym z pomidorami i aromatyczną jabłkowo-orzechową sałatką z dodatkiem grillowanej cukinii oraz owoce morza po azjatycku podane z ryżem i warzywami. Na deser podano sernik z sosem malinowym, kawę i herbatę. Zaskoczył mnie wyśmienity wybór win, takich jak białe: francuskie Bourgogne Blanc, chilijskie Caliterra Reserva czy hiszpańskie Vina Esmeralda i czerwone: włoskie Ruvei, hiszpańskie Celeste i portugalskie Offley Ruby Porto.

W kabinie znajdował się duży ekran, na którym można było oglądać trasę przelotu, natomiast każdy z pasażerów otrzymał niewielką konsolę, na której można było wybrać film, grę lub muzykę. Z przyjemnością po raz

kolejny zobaczyłam „Hugo i jego wynalazek” Martina Scorsese, a następnie zatopiłam się w muzyce Toma Waitsa, Caro Emerald i przebojach w języku chińskim, które sprawiły, że zasnęłam.

Tymczasem samolot unosił się nad Chinami, Mongolią, Syberią i Rosją. Obudziłam się tuż przed podaniem obiadu, na który wybrałam nadziewaną pierś kurczaka w sosie rozmarynowym. Niestety, danie to cieszyło się takim powodzeniem, że dla mnie już go zabrakło. Musiałam się zadowolić makaronem po sycuańsku w sosie chilli z warzywami, tofu i krewetkami.

WRAŻENIA

Kilkakrotnie latałam do stolicy Chin, ale do tej pory zawsze z przesiadką. Bezpośredni lot do Pekinu to duża oszczędność czasu i pieniędzy. Ceny biletów, zarówno w klasie ekonomicznej, jak i biznes oferowane przez LOT są konkurencyjne w stosunku do innych europejskich przewoźników. Obsługa na pokładzie – doskonała. Do pełni szczęścia na tej trasie brakuje jeszcze tylko obsługującego ją Dreamlinera. Ale to już niedaleka przyszłość.

Marzena Mróz



FOT: MATERIAŁY PRASOWE

Zaawansowane rozwiązania telekomunikacji IP dla biznesu



iPECS-LIK



iPECS-ES



iPECS-MG



Telefony SIP



SBG – 1000

ITSA Professional Services Sp. z o.o.
Al. Jerozolimskie 94, 00-807 Warszawa
Tel. 22 393 30 30
www.itsaps.pl
lg-ericsson@itsaps.pl

LG-Ericsson jest południowokoreańskim producentem wysokiej klasy urządzeń telekomunikacyjnych i informatycznych, reprezentowanym przez firmę ITSA Professional Services – wyłącznego importera produktów LG-Ericsson w Polsce.

Hotel

FLORYDA

W FORT LAUDERDALE



KONTAKT

W Fort Lauderdale
401 n. Fort Lauderdale Beach Blvd.
Fort Lauderdale, Floryda 33304
www.whothels.com

A merykańskie Hotele „W” uchodzą za ikonę designu, są przykładem nowoczesnego luksusu i niezwyklej dbałości, staranności, a wręcz uwagi wobec każdego gościa. Mogłem się o tym przekonać, mieszkając w jednym z nich na Florydzie.

INFO

Hotel jest położony spektakularnie, bo na Złotym Wybrzeżu zwanym Wenecją Ameryki – w miejscu przecinanym siecią kanałów, którymi można dotrzeć znad Atlantyku, aż do

Zatoki Meksykańskiej. Biały, ogromny, zwrócony w stronę oceanu – przypomina łódź pod pełnymi żaglami. Wybierają go biznesmeni, którzy chcą połączyć pracę z przyjemościami: uprawianiem sportów, plażowaniem (ponad 300 dni słonecznych w roku!), zakupami na pobliskim bulwarze Las Olas. To miejsce dla osób, które zwracają uwagę na współczesny design, lubią luksus i wyrafinowanie.

POKOJE

Hotel oferuje 517 pokoi i sam wybór jednego z nich jest dużą

przyjemnością. Uchodzący za standardowy „Wonderful room” ma 45 m² i okna od podłogi do sufitu. O wygodnym szerokim łóżku nie ma co wspominać, bo to specjalność „W” Hotels. „Spectacular room” jest większy o kilkanaście metrów, utrzymany w błękitnej tonacji, ma duży prywatny balkon i widok na ocean – także z gigantycznego okna w łazience. Pokoje tego typu są dostępne jedynie na najwyższych piętrach. Powierzchnia „Fabulous room” wynosi 46 m² i mieszczą się w nim dwa duże łóżka. Natomiast dwa razy

większy „Cool corner room” wybierają przede wszystkim indywidualiści, którzy lubią przestrzeń i swobodę. „WOW Suita” zajmuje – bagatela – 341 m², na których jest miejsce na gigantyczną łazienkę, bar, miejsce do przyrządzania kawy, kuchnię, salon do spotkań i spożywania posiłków i mini-bibliotekę. „Fantastic Suita” ma „zaledwie” 92 m², ale za to oferuje otwartą przestrzeń i można się tu poczuć jak na statku, płynącym na otwartym morzu. Podłoga w suitach jest wykonana z bambusa, wszystkie są również wyposażone w sprzęt firmy Bang&Olufsen.

Ceny – od 590 zł za noc w „Wonderful room”. Na terenie całego hotelu jest bezpłatny dostęp do internetu.

WNĘTRZA

Obok recepcji, której ściany są pokryte matowym kamieniem i sączy się po nim woda – znajduje się bar, w którym podawane są śniadania kontynentalne. Tuż obok jest również taras, na którym można wypić kawę

lub umówić się na rozmowę. Piętro wyżej znajduje się basen przypominający boisko hokejowe, wypełnione wciąż przelewającą się wodą, z przezroczystymi bandami. Na tym samym poziomie znajduje się przejście do drugiej części hotelu, gdzie można wykąpać się lub zrelaksować w mniejszym, bardziej kameralnym basenie.

Na poziomie „0” zaprojektowano pasaż handlowy z dobrymi, markowymi sklepami, a także salon fryzjerski.



RESTAURACJA&BAR

Na uwagę zasługuje restauracja Steak 954, słynąca z najlepszych w okolicy steków i owoców morza oraz... widoku na ogromne akwarium z meduzami. Można tu zjeść lunch lub kolację.

W czynnym do godziny 3 nad ranem barze Whiskey Blue można skosztować najbardziej wyszukanych gatunków alkoholi. Natomiast Grill&Bar przy basenie oferuje wegetariańskie wrapy, cheesburgery, sałatki owocowe i słynne na Florydzie koktajle, takie jak Guava Sin czy Miami Vice.

WRAŻENIA

Hotel słynie z rewelacyjnego serwisu. Jest bardzo przestronny, wygodny, elegancki. Odbywa się w nim wiele zamkniętych imprez, ale można tu również zorganizować kameralne spotkanie, konferencję czy przyjęcie weselne. Doskonałe miejsce na miodowy miesiąc. Położony w pobliżu Riverwalk District umożliwia korzystanie z atrakcji życia nocnego Florydy.

Rafał Sobiech

Hotele „W” uchodzą za ikonę designu, są przykładem nowoczesnego luksusu i niezwyklej dbałości, staranności, a wręcz uwagi wobec każdego gościa.



FOT: MATERIAŁY PRASOWE

HOTEL BELLES RIVES



KONTAKT
Hotel Belles Rives
33, boulevard Edouard Baudoin
06160 Juan les Pins
– Cap d'Antibes, Francja
tel. +33 4 93620279
e-mail: info@brj-hotels.com
www.bellesrives.com

INFO
Legendarny hotel – jeden z najpiękniej położonych na Lazurowym Wybrzeżu, modny już w latach 30. XX wieku. Bywali tu m.in.: Rudolf Valentino, Ernest Hemingway, Miles Davis, Edith Piaf, Catherine Deneuve i Carla Bruni. Tutaj Scott Fitzgerald napisał powieść „Czuła jest noc”, w której opisał niezwykle klimat tego miejsca.

KLASA I HISTORIA
Właścicielką hotelu jest Marianne Estene-Chauvin, z wykształcenia historyk sztuki, która w to miejsce przelała swoją zawodową pasję. Jej dziadek Boma przybył do Francji z Rosji i w 1929 roku kupił willę, którą przerobił na pierwszy hotel na wybrzeżu. Dziś Belles Rives jest hymnem na cześć lat 30. XX wieku, o co postarali się najwybitniejsi architekci i designerzy, w tym Olivier Antoine, którzy czuwali nad renowacją obiektu.

WNĘTRZE
Hotel składa się z przestronnego hallu, ozdobionego meblami z epoki i mozaikowymi posadzkami. Uwagę zwraca pamięta-

jący dawne czasy witraż i odrestaurowana stara winda. Każdy z 42 pokoi i suit jest urządzony inaczej, choć we wszystkich znajdziemy elementy marynistyczne i dekoracje z lat 30. Łazienki są wyłożone marmurem z Carrary. Większość przestronnych pokoi ma balkony z widokiem na morze. Ceny od 158 do 1900 euro za noc.

RESTAURACJA
Piano Bar Fitzgerald znajduje się na liście najbardziej ekskluzywnych europejskich barów. Proporcje koktajli nie zmieniły się od czasów, kiedy pijali je tu Pablo Picasso i Josephine Baker. Duże wrażenie robią odrestaurowane freski przedstawiające mapę Cap d'Antibes, kwiaty bugenvilli zaglądające przez okna i stylowa palarnia.

Prawdziwym rarytasem jest jednak restauracja La Passage – replika tego miejsca sprzed lat, co udało się dzięki zachowanemu fotografiom. Wnętrze w odcieniach pomarańczy, szarości, złota i kabrioletowe siedzenia zaprojektował John Dick Ansado. Porcelana Bernarda – identyczna jak ta z 1929

roku to prawdziwe dzieło sztuki, a każdy talerz jest inny. Jednak szczególnie polecam kolację na tarasie z panoramą na góry Estrel i pobliskie wyspy. Menu, które proponuje tu jeden z najlepszych kucharzy Francji, Pascal Bardet, jest znakomite. Można wybierać spośród takich przysmaków, jak gęsia wątróbka z morelami i migdałami, świeża sola z szafranem i warzywami, królik z domowej farmy czy jagnięcina z Prowansji.

PLAŻA
Wysunięte w morze molo, z którego można startować na nartach wodnych, skrawek piasku, bar, leżaki plażowe, masaże – sprawiają, że dzień w Belles Rives jest urozmaicony.

WRAŻENIA
Trudno wyobrazić sobie piękniejsze miejsce na francuskim wybrzeżu. Jaśniejąca w blaskach słońca willa z białego piaskowca urządzona w stylu art deco położona nad brzegiem morza. Polecam wszystkim estetom, znawcom sztuki i miłośnikom luksusu.

Marzena Mróz

FOT: M.MRÓZ, MATERIAŁY PRASOWE

HOTEL NA ULUBIONEJ PLAŻY PICASSA

INFO
Należący do grupy Relais Chateaux, wyrafinowany i elegancki Imperial Garoupe, jest położony w przestronnym ogrodzie, na cyplu Cap d'Antibes i urządzony w stylu włoskiej willi.

WNĘTRZE
W tym kameralnym, oferującym 30 pokoi i 4 suitey hotelu, można się poczuć jak w domu. Pokoje – każdy urządzony nieco inaczej – są duże i komfortowe. Bardzo wygodne łóżka typu king size, biurka, fotele, marmurowe łazienki wyposażone zarówno w wanny, jak i kabiny prysznicowe. W każdym z pokoi znajduje się telewizor, mini-bar, miejsce w którym można zrobić herbatę lub kawę, a na terenie całego hotelu można korzystać z internetu. Ceny od 310 euro za pokój dwuosobowy za noc, do 680 euro w letnim high sezonie.

Hotel jest nowoczesny i funkcjonalny. W wystroju dominują pastelowe kolory – od brzoskwiniowych ścian, przez meble z jasnożółtą tapicerką, a skończywszy na beżowych parasolach.

RESTAURACJA
Mieści się w niewielkim budynku na wewnętrznym dziedzińcu, ale w ciepłe dni można również jadać na zewnątrz. Dania są bardzo wyrafinowane, poczynając od przystawek, takich jak foie gras z konfiturą truskawkowo-rabarbarową, czy gazpacho doprawione letnimi truflami. Nie ustępują im dania główne – homary czy znakomite befsztyki – ani desery, pośród których króluje suflet z mango.

Do każdego dania somelier proponuje inny trunek, kierując się nie tylko kompozycją smaków i zasobnością portfela klienta, ale też – jak mnie zapewniał – psychologią.

PLAŻA
Hotel ma prywatną plażę unoszącą się na drewnianych kejach wychodzących w morze,

niespełna 50 metrów od hotelu. Obsługa wciąż proponuje poprawienie poduszek na leżakach, zmianę kąta nachylenia parasola, wymianę ręczników, wybór najświeższych gazet i narodowy francuski trunek – bo cóż by innego – szampan. Na pomoście można spędzić cały dzień. Do dyspozycji gości jest bar, restauracja oferująca przekąski (sushi, pasty, tatar z łososia, melon z szynką parmeńską, zupa kalafiorowa na zimno z mięsem kraba). Plażę La Garoupe uwielbiał Pablo Picasso. Przyjeżdżał na nią, kiedy była jeszcze nieznana i dzika.

WRAŻENIA
Polecam na wakacje we dwoje. Doskonała restauracja, oryginalna plaża, kompetentna obsługa. Goście mają też do dyspozycji położony w ogrodzie basen. Chętni, zainspirowani kuchnią francuską, mogą pobierać lekcje gotowania.

Marzena Mróz

KONTAKT
Hotel Imperial Garoupe
770, Chemin de la Garoupe
06600 Le Cap d'Antibes
tel. 33 (0) 4 92 93 31 61
www.imperial-garoupe.com



Doskonałe miejsce na prawdziwy relaks w pięknym otoczeniu. Hotel urządzony w stylu włoskiej willi, jest zarazem przestronny i ustronny.

STEIGENBERGER GOLF RESORT



WRAŻENIA

To jeden z najpiękniejszych (i najpiękniej położonych) kompleksów hotelowych w El Gounie. Wrażenia jakie robi zielona przestrzeń pól golfowych i błękit laguny, okalającej teren hotelu, właściwie nie sposób opisać. Architektura jest mieszanką stylu nowoczesnego z elementami nubijskimi.

Wnętrza utrzymane są w ciepłych barwach piasku i cegły, z błękitnymi akcentami, które w promieniach zachodzącego słońca robią wrażenie migoczących błękitnych płomyczków.

POŁOŻENIE

Hotel znajduje się w urokliwym miasteczku El Gouna (co znaczy rozgwieżdża), w otoczeniu gór, nad Morzem Czerwonym, 22 km od lotniska w Hurghadzie. Dawna wioska rybacka dziś jest elitarną miejscowością turystyczną, uhonorowaną nagrodą najbardziej przyjaznej destynacji turystycznej w Egipcie.

W El Gounie mieszka na stałe 20 tysięcy mieszkańców, głównie zamożnych ludzi z całego świata. El Gouna oferuje 10 km plaż, 16 hoteli, 18-dołkowe pole golfowe i nowoczesną marinę, w której podziwiać można najbardziej ekskluzywne jachty.

POKOJE

Hotel Golf Resort ma 268 pokoi, w tym 142 standardowe, 54 superior, 40 Junior Suites, 5 Deluxe suites, 14 apartamentów i 13 pokoi rodzinnych.

Pokoje są wyposażone w klimatyzację, telewizor plazmowy, bezpłatny internet, biurka i fotele do pracy, czajniki elektryczne, kawę, herbatę, mini bar.

Junior Suites i apartamenty są bardzo przestronne i mają



od 54 do 128 m². Oprócz standardowego wyposażenia posiadają dodatkową powierzchnię rekreacyjną. Zlokalizowane są w oddzielnych budynkach z widokiem na pole golfowe, lagunę i basen. Mieszkalam w pięknej cichej Junior suite i bardzo ceniłam prywatność tego miejsca.

SPA

Angsana Spa znajduje się przy klubie golfowym. Na 770 m² oferuje najbardziej wyszukane zabiegi. W ofercie są wszystkie rodzaje masażu, talasoterapia, hammam. Golfiści mogą skorzystać z odnowy biologicznej, basenu i odpocząć w restauracji i barze na dużym tarasie klubowym. Tym razem byłam zajęta poznawaniem tajników golfa i nie skorzystałam z zabiegów spa. Może przy kolejnym pobycie?

GRA W GOLFA

18 dołków, par 72, standard USPGA i długość 6269 m – golfowi zapaleńcy już wiedzą, że to gwarancja udanego urlopu. Grać można od godziny 7 rano, aż do zachodu słońca.

El Gouna Golf Club wymaga od gości dokumentu członkowskiego jakiegokolwiek renomowanego klubu golfowego na świecie. Klub oferuje cały ekwipunek golfowy, a w sklepie można kupić niezbędne akcesoria.

Pole jest czynne codziennie. Sezon letni trwa od 1 maja do 30 września, a zimowy od 2 października do 30 kwietnia. Pytania i rezerwacje pod adresem: golf.club@elgouna.com.

RESTAURACJA I BAR

W hotelu znajdują się 3 restauracje i 4 bary. Restauracja „Fairways” jest zlokalizowana w budynku głównym. Stworzono tu przyjemną atmosferę. Ażurowy drewniany dach, przytulne ratanowe meble i przytłumione oświetlenie tworzą urok tego miejsca. Tu właśnie serwowane są śniadania i kolacje bufetowe.

Menu zmienia się codziennie, oferując dania z różnych stron świata. Szef kuchni jest obecny przy każdym posiłku. Doradza, nadzoruje oraz... przyjmuje zasłużone komplementy! Kellnerzy doradzają odpowiedni

wybór win, a dyrektor hotelu Alfred Heim ma wtedy czas na zamienienie kilku słów z gośćmi.

Do „La Rotisserie” trzeba popłynąć łódką na drugi brzeg laguny albo wybrać się na spacer wzdłuż brzegu. Restauracja położona na wieży klubu golfowego specjalizuje się w kuchni śródziemnomorskiej. Niełatwo zarezerwować tam miejsca, bo cieszy się wyjątkową popularnością. Nic dziwnego – jedzenie jest pyszne, a widok z wieży na Morze Czerwone, miasto i góry zapiera dech w piersiach.

Restauracja „Lagoon Terrace” oferuje przekąski, pizzę, makarony, kanapki.

OCENA

Znakomity, kameralny, elegancki hotel oferujący wypoczynek, spokój, ale też wiele możliwości uprawiania sportów, rekreacji i zabawy. Jeden z najlepszych hoteli golfowych w Egipcie. Przyjazna i profesjonalna obsługa. Polecam osobom pragnącym wypocząć w nieskrepowanej i eleganckiej atmosferze.

Katarzyna Siekierzyńska



W tym miasteczku Egipt zmienia się w małą kawałek europejskiego luksusu. El Gouna jest światowa jak Cannes i urokliwa jak Wenecja.

KONTAKT

Hotel Steigenberger Golf Resort
El Gouna Red Sea, Egipt
tel. (+20) (0) 65 3580140–44
fax (+20) (0) 65 3580147–49
www.Steigenbergergolfelgouna.com

NOWE ZABIEGI SPA



KONTAKT

Hotel SPA Dr Irena Eris
Wzgórz Dylewskie
Wysoka Wieś 22, 14-100 Ostróda
tel. +48 (89) 647 11 11
fax. +48 (89) 647 10 00
wzgorza@direnaerisspa.com
www.DrIrenaErisSpa.com

Najnowsze zabiegi firmowane przez markę Dr Irena Eris to jeden z wielu powodów, dla których warto odwiedzić Hotel SPA we Wzgórzach Dylewskich. To miejsce stworzone z myślą o tych, którzy chcą zregenerować siły i ukoić zmysły w zgodzie z naturą.

Kosmetyczny Instytut Dr Irena Eris składa się z 35 gabinetów zabiegowych, w tym gabinetów kosmetycznych oferujących zabiegi na twarz i ciało, gabinetów masażu, zabiegów wodnych oraz gabinetu dermatologicznego.

HIALURONIC

To zabieg wolumetryczny (przeciwmarszczkowy), który dodatkowo wygładza, silnie nawil-

ża skórę, zwiększa jej gęstość i rozświetla. Rozpoczyna go peeling enzymatyczny, który złuszcza martwy naskórek. Następnie nakładany jest koncentrat z kwasem hialuronowym, który przede wszystkim wiąże wodę w naskórku, czyli nawilża. Zawiera też czerwone algi, wygładzające skórę. Na twarz nakładany jest olejek organiczny do masażu, który również ma działanie wygładzające.

Po masażu stosowana jest maseczka bio-matrix, zawierająca kwas cytrynowy rozjaśniający skórę, algin z alg brunatnych i również nawilżający sorbitol. Zabieg kończy maseczka o działaniu lekko ściągającym i nałożenie kremu restrukturyzującego z czarną perłą

i orchideą. Delikatną skórę wokół oczu wzmacnia się i nawilża specjalnym multiaktywnym serum z proteinami, ceramidami i olejem żurawinowym. Zabieg trwa 75 minut i kosztuje 290 zł. Zalecana seria to 4–6 zabiegów. Przy wszystkich masażach twarzy, wykonywany jest też masaż rąk i głowy.

MAGIA SPOJRZENIA

Kriozabieg z drenażem limfatycznym na okolice oczu rozpoczyna się od peelingu enzymatycznego. Następnie na skórę nakładana jest zawartość ampułki, zawierającej trzy zioła: arnikę, kokoryczkę i cyprys, które mają nawilżyć delikatną skórę, rozjaśnić ją i wygładzić. Na tej bazie wykonywany

jest masaż okolic oczu. Aby wzmocnić efekt, dodawana jest jedwabna maseczka-krem na okolice oczu z kompleksem optisilc, który zmniejsza opuchliznę. Następnie wykonywany jest masaż z użyciem kostek lodu i nakładana maseczka z trzech alg: brunatnicy, krasnorosty i okrzemki, która zastyga i powstaje z niej maska gumowa. Zadaniem alg jest odżywienie, nawilżenie, wygładzenie, a także napięcie skóry. Zabieg kończy nałożenie kremu-żelu kondycjonującego z olejem bawełnianym.

Zabieg trwa 30 minut i kosztuje 150 zł. Przy każdym wykonywanym zabiegu klientka wybiera zapach, który unosi się w pomieszczeniu w trakcie jego wykonywania.

ALGAE TOTAL EFFECT

Tę wielką przyjemność, której celem jest totalna regeneracja skóry, rozpoczyna lipidowy peeling solny. Zawiera on sól krystaliczną, drobinki polietylowe złuszczące naskórek oraz drobinki z kakaowca, które dodatkowo natłuszczają skórę. Następnie na całe ciało nakładana jest maska regeneracyjno-wygładzająca z czarną perłą i wykonywany jest tzw. masaż ósemkowy. Peelingu nie trzeba

zmywać, ponieważ współgra z maską. Kolejnym etapem jest maska algowa zawierająca algi mikronizowane, m.in. skalinek, a więc najbardziej naturalna, z charakterystycznym dla wodorostów zapachem. Skóra jest poddawana jej działaniu przez 15–20 minut, a w tym czasie jest wykonywany masaż głowy i nakładany ciepły kompres na stopy. Jeżeli wybierzemy ten zabieg w opcji z kapsułą, w której działa podczerwień, koloroterapia i para (temperatura 25–48°C) – następuje dodatkowo aktywacja działania maski. Zabieg kończy zmycie alg i nałożenie bezzapachowego balsamu hydroaktywnego z gliceryną, alantoiną i masłem Shea.

Ta przyjemność trwa 75 min i kosztuje – w wersji podstawowej 300 zł, a w kapsule 350 zł.

WRAŻENIA

Spa jest przestronne, obsługa profesjonalna i bardzo uprzejma. Wystarczy weekend, aby zregenerować siły i poprawić kondycję skóry. Dodatkowo można zrelaksować się, korzystając z basenu, kilku rodzajów saun, jacuzzi i... świetnej kuchni. A widok, jaki roztacza się z okien hotelu – na lasy Mazur Zachodnich – nie ma sobie równych.

Marzena Mróz



To miejsce stworzone z myślą o tych, którzy chcą zregenerować siły i ukoić zmysły w zgodzie z naturą. Kosmetyczny Instytut Dr Irena Eris składa się z 35 gabinetów zabiegowych.

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

W PRENUMERACIE
NAJSZYBCIEJ
W TWOIM DOMU

Business Traveller Poland

Półroczna 5 wydań 46 zł
Roczna 10 wydań 90 zł
Dwuletnia 20 wydań 175 zł

Zamów przez internet
www.businesstraveller.pl

Zamów mailem
redakcja@businesstraveller.pl

ZAMEK KORZKIEW



KONTAKT
tel. + 48 12 419 55 90
fax +48 12 378 37 79
Zamek Korzkiew
32-088 Przybysławice
Gmina Zielonki
e-mail: zamek@donimirski.com
www.donimirski.com

CENY
Pokój dwuosobowy od 215 zł
Pokój jednoosobowy od 190 zł

WRAŻENIA
Z ruin średniowiecznej warowni rycerskiej, jej obecny właściciel, architekt i potomek dawnych właścicieli, Jerzy Donimirski wyczarował magiczne miejsce. Krok po kroku, na podstawie starych map i dokumentów odtwarzał zarysy starej budowli i wnętrz zamkowych. Wokół zamku rozciąga się ogromny park, a na pobliskim wzgórzu mieści się urokliwy kościółek także z XIV wieku, który upodobał sobie cudzoziemcy na ceremonie ślubne. Wnętrza zamku urządzone ze smakiem i artyzmem. Nad całością prac dekoratorskich czuwała sama księżna Ingrid Lubomirska.

POŁOŻENIE
Hotel znajduje się w malowniczej miejscowości Korzkiew, w otulinie Ojcowskiego Parku Narodowego, 13 km od Krakowa na szlaku Orlich Gniazd. Nazwa Korzkiew pochodzi od dużej owalnej łyżki, której kształt przypomina wyniosłość wzgórza, na którym stoi zamek. Prowadzi do niego wąska i stroma droga pod górę i trzeba naprawdę sporo trudu, żeby

dotrzeć na miejsce. Jednak pobyt wynagradza te trudy, warto więc tu zawitać i spędzić chociaż jedną noc!

POKOJE
W wieży mieszkalnej są 4 komnaty hotelowe, wszystkie niezwykle stylowe i dostojne. Ich nazwy wzięły się od herbów szlacheckich. Dla mnie przygotowano komnatę z wyrzeźbionym w drewnianych drzwiach herbem „Leliwa”. Pozostałe noszą nazwy „Brochwicz”, „Syrokomla” i „Trzy trąby”. Każda z komnat ma indywidualny wystrój. Na ścianach wiszą portrety antenatów właściciela, grafiki, obrazy i zdjęcia historyczne. Wszystkie komnaty są wyposażone w kominki, co w okresie jesienno-zimowym jest niezwykle ciekawym atutem. Łazienki mają podgrzewane podłogi, suszarkę do włosów oraz niezbędne kosmetyki. W każdym pokoju znajduje się sejf, barek i czajnik bezprzewodowy wraz z porcjami herbaty, kawy i cukru.

Największa komnata, „Brochwicz”, jest położona na szczycie wieży. Składa się z dwóch niezależnych komnat na dwóch

kondygnacjach, a na półpiętrze mieści się duża łazienka. Widok z wieży na otaczający park i okolice zapiera dech w piersiach! Na poziomie recepcji znajduje się komnata jadalna, gdzie goście wspólnie zasiadają do śniadania przy dużym stole. W górnej części zamku, po drugiej stronie dziedzińca zamkowego mieszczą się komnaty przystosowane na duże przyjęcia weselne, zjazdy, spotkania. Na dziedzińcu odbywają się także turnieje rycerskie, koncerty i spektakle teatralne.

OCENA
Polecam to miejsce wszystkim pragnącym odpoczynku od zgiełku miasta. Można wtopić się tu w sielski krajobraz podkrakowskich wzgórz i odechnąć świeżym powietrzem, a także poczuć niepowtarzalny klimat dawnych czasów. W średniowieczu warownia rycerska – teraz kameralny butikowy hotel z duszą i legendą polskiego rycerstwa. Planujecie Wesele na zamku? Nie trzeba jechać do Szkocji czy Walii, Zamek Korzkiew jest idealny.

Katarzyna Siekierzyńska

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

RADISSON BLU HOTEL

INFO
To jeden z najlepszych adresów w Bukareszcie. Hotel jest położony w pobliżu zabytków, najlepszych sklepów i biznesowego centrum stolicy Rumunii. W sycie królewskiej (o powierzchni 270 m²) dedykowanej Królowi Ferdynandowi i Królowej Marii, zatrzymują się najważniejsi goście, w tym koronowane głowy.

POKOJE
Aranżacją 718 pokoi zajął się światowej sławy architekt Uri Blumenthal. Wnętrza są nowoczesne, utrzymane w tonacji brązu, beżu i czerwieni. Roztacza się z nich widok na hotelowy ogród oraz historyczną dzielnicę Bukaresztu – Victoriei.

Można wybrać pokój standard (23 m²), z dużym łóżkiem i miejscem do pracy. W pokoju business class (30 m²) znajduje się dodatkowo ekspres do kawy firmy Nespresso, a także bardzo wygodny fotel z podnóżkiem. Goście, którzy wybiorą ten typ pokoju mogą korzystać z Business Class Lounge – zapewniającego prywatność miejsca spotkań biznesowych, w którym można także popracować, zjeść późniejsze śniadanie, a po południu skosztować przekąsek. Powierzchnia suit waha się od 37 do 50 m². Mają dodatko-

wą łazienkę i panoramiczny widok. Olbrzymia suita królewska dysponuje kuchnią, toaletą dla gości i jadalnią na kilkanaście osób. W hotelu znajdują się również apartamenty, które można wynająć na dłuższy pobyt. Ceny pokoi od 130 euro za noc.

RESTAURACJE I BARY
Restauracja Dacia Felix może się poszczycić spektakularnym bufetem śniadaniowym, który składa się ze 120 dań – specjałów z całego świata – poczynawszy od norweskiego łososia, aż po meksykańskie guacamole. Przy stolikach może zasiąść jednocześnie 220 osób. Zdarza się, że miejsce to jest rezerwowane przez grupy prywatne, ponieważ idealnie nadaje się na spotkanie czy bankiety.

Kameralna i luksusowa Prime Steak and Seafood oferuje wyrafinowane potrawy i wina, dobierane przez wytrawnych somelierów. Może pomieścić jedynie 44 osoby, miejsca warto więc rezerwować wcześniej. Ultranowoczesny styl Bla Lounge Baru podkreśla podłoga wykonana ze szkła. Goście znajdą tu bogaty asortyment wódek z całego świata i niewielkie, ale wyrafinowane przekąski. Z kolei Dark Bla Bar został stworzony dla amatorów koniaku, whi-

sky i cygar. Otwarty do późnych godzin nocnych, wyróżnia się angielskim stylem i doskonale zaopatrzonym humidorem.

RELAKS I REKREACJA
W hotelu znajduje się dobrze wyposażone centrum fitness. Rano można zamówić indywidualny trening z instruktorem lub skorzystać z zajęć aerobiku czy spinningu rowerowego. Zrelaksować się można na jednym z dwóch basenów, a także w Bali Spa, oferującym masaże azjatyckie, zabiegi przy użyciu ciepłych kamieni, aromaterapię i refleksologię. Na terenie obiektu znajdują się także gabinety oferujące zabiegi z zakresu medycyny estetycznej.

WRAŻENIA
Doskonałe miejsce zarówno dla osób planujących zwiedzanie Bukaresztu, jak i podróżujących w interesach. W hotelu znajduje się 11 pokoi przeznaczonych do biznesowych rozmów, 540-metrowa sala konferencyjna, a także biurowe centrum biznesowe. Na terenie hotelu działa również (największe w Bukareszcie) Casino Platinum, w którym można spróbować szczęścia w ruletce, pokerze, a także na 80 automatach.

Rafał Sobiech



KONTAKT
Calea Victoriei 63-81
Bukareszt
www.radissonblu.com



Mówi się, że to najwygodniejsze miejsce do zatrzymania się w Bukareszcie. Nieważne, czy planuje się pobyt turystyczny, czy biznesowy.

W SERCU TRANSYLVANII



KONTAKT

1st, Padurea Dumbrava
Sibiu, Rumunia
tel. +40 269 505 600
www.sibiu.hilton.com

INFO

Rumuńskie Sibiu to najważniejsze z siedmiu miast, które dały polską nazwę Transylwanii, określając ją mianem Siedmiogrodu. W 2007 roku ogłoszono je Europejską Stolicą Kultury.

Niegdyś ważne skrzyżowanie szlaków handlowych biegnących na wschód – do Turcji, Persji i Chin, dziś jest strategicznym węzłem komunikacyjnym, z międzynarodowym portem lotniczym, oferującym połączenia m.in. do Wiednia i Budapesztu. Z lotniska do Hilton Sibiu najwygodniej dostać się taksówką. Kurs zwykle trwa zaledwie 15 minut.

WNĘTRZE

Jak przystało na sieć Hilton, miejsce jest nowoczesne i komfortowe. Każdy z 95 wyjątkowo dużych pokoi został urządzony w klasycznym stylu – wygodne podwójne łóżko, sofa, fotele, biurko i dające klimatyczny nastrój lampy. Wszystkie pokoje mają duże balkony lub tarasy, z których większość wychodzi na pobliski las Dumbrava. Hilton Sibiu oferuje także 20 przestronnych suit.

RESTAURACJE I BAR

Cztery restauracje z powodzeniem zaspokajają podniebienia nawet najbardziej wymagających smakoszy. Serwują dania kuchni międzynarodowej, francuskiej, a także przysmaki typowo rumuńskie. Najbardziej oryginalna jest położona w osobnym budynku restauracja, oferująca dania oparte na tradycji regionu. Jej rustykalny wystrój przypomina połączenie wiejskiej chałupy i dobrze utrzymanej stajni, gdzie pod strzechą leżą wiązki siana.

Na koktajl w porze lunchu, wieczornego drinka lub ulubiony rodzaj kawy warto się natomiast wybrać do stylowego hotelowego baru. Trzeba przyznać, że zatrudnieni tu barmani są mistrzami w swojej dziedzinie.

BIZNES

W hotelu znajduje się przestronna sala, która z powodzeniem może pomieścić 400 osób. Doskonale nadaje się na miejsce konferencji w czasie dnia, podczas gdy wieczorem potrafi przeobrazić się w ozdobioną kandelabrami salę balową. Obok niej usytuowane są cztery

pokoje przeznaczone jako miejsce do kameralnych spotkań.

SPA I RELAKS

Miejsce relaksu zajmuje w hotelu Hilton Sibiu aż 2000 m². Składa się na nie 150-metrowy basen, jacuzzi i sauny: fińska, aromatyczna, sucha, hammam, a także działająca na podcierwień. Goście mogą bezpłatnie korzystać z zajęć fitness oraz ścieżki zdrowia dr Kneippa. Jak na biznesowy hotel przystało, spa zostało urządzone z dużą starannością. Przy hotelu znajdują się także korty tenisowe.

WRAŻENIA

Bardzo dobre miejsce dla zatrzymujących się w Transylwanii biznesmenów, a także osób prywatnych, które chcą w luksusowych warunkach odreagować pobyt w zamku hrabiego Drakuli. Przystępne ceny, zmieniają się w zależności od wykupionego pakietu. Zaledwie 10 minut jazdy taksówką dzieli hotel od starówki położonej w centrum zabytkowego Sibiu. Na uwagę zasługują również wyjątkowo duże pokoje.

Rafał Sobiech



Bardzo dobre miejsce dla zatrzymujących się w Transylwanii biznesmenów, a także osób prywatnych, które chcą w luksusowych warunkach odreagować pobyt w zamku hrabiego Drakuli.

GREAT DEAL

BUSINESS LUNCH
STARTER, MAIN COURSE, DESSERT
every day a new offer

79 pln



AMBER ROOM
RESTAURANT

Pałac Sobańskich

Aleje Ujazdowskie 13, 00-567 WARSZAWA

+48 22 523 66 64, www.kprb.pl/amber

the ingredients of culinary perfection

HASTON CITY HOTEL



Z zewnątrz wygląda jak zwyczajny nowoczesny hotel. Wystarczy jednak podejść bliżej... Jeśli komuś szybciej bije serce na dźwięk słów Rolls Royce albo Lincoln Continental, ten będzie szukał pretekstu, by przyjechać do Wrocławia i zanoć w Hastonie. Wystrojem wewnątrz oraz nazwami sal Centrum Konferencyjnego hotel nawiązuje do najwspanialszych kart w historii motoryzacji. A że nie samą nazwą miłośnik starych samochodów żyje, więc w lobby, przy wejściu i na zewnątrz można z bliska obejrzeć wspaniałe okazy oldtimerów. Dla prawdzi-

wych pasjonatów mamy jeszcze jedną dobrą wiadomość – te samochody można wypożyczać.

MIEJSCE

Zacznijmy od wady – na piękne widoki dziewiczej przyrody nie ma tu co liczyć, ale pozostałe zalety są wręcz strategiczne. Haston zbudowano bowiem zaledwie 4 km od Starego Miasta, a jednocześnie tuż przy obu wrocławskich obwodnicach – śródmiejskiej i Autostradowej Obwodnicy Wrocławia. Wygodny zjazd prowadzi tuż pod drzwi hotelu. W mniej niż 20 minut dojedziemy stąd wszędzie – na główny dworzec kolejowy, na

lotnisko, Stare Miasto, a także na stadion, do stadniny koni oraz na pole golfowe Toya.

POKOJE

Hotel dysponuje 111 pokojami. Najwięcej jest pokoi standardowych: jedno lub dwuosobowych, wyposażonych w podwójne lub pojedyncze łóżka.

Niektóre pokoje (typ Disable) przeznaczone są dla osób niepełnosprawnych. Mają szersze wejście i większą łazienkę – tak wyposażoną, by mogły z niej wygodnie korzystać osoby na wózkach inwalidzkich.

Pokoje Junior Suite składają się z sypialni z living roomem,



łazienki oraz osobnej toalety. W kilku z nich znajdują się także fotele do masażu.

Od maja w Hastonie można też zamówić apartament. Położony tuż przy Centrum Konferencyjnym składa się z living roomu z przeszkloną ścianą, sypialni, łazienki i toalety.

Wszystkie pokoje wyposażone są w telewizję sateliarną, mini barek, suszarkę do włosów, zestaw do parzenia kawy lub herbaty oraz... prywatny sejf. W całym hotelu można też korzystać z bezprzewodowego dostępu do internetu.

Co ważne – mimo sąsiedztwa autostrady pokoje są znakomicie izolowane akustycznie i nawet w nocy, gdy dźwięki niosą się daleko, jest idealnie cicho.

RESTAURACJA

Czynna jest od godz. 13 do 23 i oferuje dania kuchni międzynarodowej oraz specjalizację regionalną. W maju goście mogli cieszyć się Tygodniem Podhalańskim. Akcenty w wystroju wewnątrz, stroje personelu, kuchnia, przygrywająca kape-

la – wszystko na góralską nutę. Pomysł spotkał się z takim aplauzem gości, że zapewne będzie to początek cyklu.

Restauracja realizuje też zamówienia cateringowe, a hotelowy cukiernik słynie ze swoich wyrobów nie tylko we Wrocławiu. Z kolei Lobby bar zaprasza do testowania autorskich drinków tutejszych barmanów.

ZAPLECZE BIZNESOWE

Centrum Kongresowe to największy tego typu obiekt hotelowy we Wrocławiu. Jest oddzielone od części hotelowej, ma osobne wejścia i szatnie na parterze oraz na piętrze i może ob-

służyć naraz 800 osób. Dysponuje też najnowocześniejszym sprzętem multimedialnym.

Największa sala ma 600 m² powierzchni i 4,5 metra wysokości. Można do niej wjechać bezpośrednio z parkingu, co pozwala na łatwą ekspozycję samochodów. Sale można łączyć, wszystkie są klimatyzowane, ale mają także możliwość otwierania okien. Zewnętrzne tarasy pozwalają na zorganizowanie przerw kawowych oraz lunchu na świeżym powietrzu. Centrum dysponuje też terenem zielonym z miejscem na imprezy pod gołym niebem. Duży parking zapewnia komfort dojazdu własnym samochodem.

OCENA

Świetne miejsce i dla biznesmena, i dla kogoś kto przyjechał do Wrocławia w celach turystycznych. Wszędzie stąd blisko, a lotnisko leży niemal na wyciągnięcie ręki. A że prowadzi do niego autostrada, korki zapewne nie trafiają się często. No i wyciszenie hotelu – imponujące.

Joanna Krzyżkowska

Haston Congress Center jest dumą Hastona. Sale o zróżnicowanej powierzchni można dowolnie łączyć, co pozwala na organizowanie kameralnych spotkań czy szkoleń oraz dużych kongresów, targów, konferencji i bankietów.



KONTAKT
www.haston.pl
ul. Irysowa 1-3
51-117 Wrocław
tel. (48-71) 322 55 00
e-mail: hotel@haston.pl

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

KSIĄŻKI I MUZYKA

Książki i płyty poleca Marcin Figurski



Podróże w czasie przeszłym

Antonio Tabucchi – włoski historyk literatury portugalskiej, znawca twórczości Fernanda Pessoa, jest uważany za jednego z najwybitniejszych współczesnych pisarzy europejskich. Jego ostatnia książka „Podróże i inne podróże” to zbiór krótkich tekstów poświęconych wędrownikom po świecie – od Grecji i Portugalii, po Indie i Meksyk. Jednak dla Tabucchiego najważniejsze są spotkania z cieniami przeszłości: pisarzami, postaciami literackimi czy dawno nieżyjącym wujem z Lukki, który dopiero w dalekim Singapurze szepcze autorowi do ucha coś ważnego, czego nie zdołał powiedzieć mu za życia. A zatem podróż jako spotkanie, jako odkrycie i jako powrót do samego siebie. Jest to lektura zupełnie wyjątkowa: intelektualna, wnikliwa i inspirująca.

Antonio Tabucchi „Podróże i inne podróże” Wydawnictwo Czytelnik



Pustynia dla każdego

„Kalahari”, tytułowe opowiadanie całego tomu, to historia mężczyzny, który jedzie przez południowoafrykański busz w poszukiwaniu ciężko chorego na malarię syna. Jednak to nie tropikalna choroba wysuwa się w opowiadaniu na pierwszy plan, ale obcy, dziki i nieprzyjazny świat. Jest jeszcze druga Afryka – zmodernizowana. Johannesburg to niezbyt udana kopia bogatej Ameryki – przeszczep sztuczny, ale trwający już wiele dziesięcioleci. Opowiadania Albińskiego są mocno osadzone w realiach Afryki Południowej, gdzie autor przez wiele lat mieszkał. Porusza w nich kontrowersyjne tematy konfliktów, uprzedzeń rasowych, zderzenia kultur, wpłatając w niektóre z nich także wątki polskie. Świetnie napisane, wprost nie można się oderwać od lektury.

Wojciech Albiński „Kalahari” Wydawnictwo W.A.B



Spokój odnaleziony przypadkiem

Autor i bohater książki Michael Booth przeżywa kryzys. Skąd o tym wie? „Kiedy mężczyzna robi się zrzędlawy, cyniczny i neurotyczny, to znak, że stanął u progu kryzysu wieku średniego” – nie szczędzi samokrytyki. Nęka go poczucie upływającego czasu, który trwoni na rozrywki i kosztowne wyposażenie kuchni, a jego zamięłowanie do wina i curry wymyka się spod kontroli. W tym momencie do akcji wkracza jego żona, która wyznacza mu cel: kilkumiesięczną podróż po Indiach. Książka jest pełna autoironii i humoru. Nie jest to ani kolejny poradnik w stylu „pomóż sobie sam”, ani też zbiór przepisów kulinarnych. W intrygujący sposób opisuje przemianę, jaka zachodzi w człowieku podczas długiej podróży, która przynosi najpierw refleksję, a następnie spokój i równowagę.

Michael Booth „Jedź, módl się, jedź” Wydawnictwo Naukowe PWN



Joanna śpiewa

Piosenkarka zmierzyła się ze światowymi standardami, nadając im słowiański ton. Takie utwory, jak „Besame mucho”, „Amado mio” czy „Stormy Weather” w jej wykonaniu wyzwalają prawdziwe emocje. Szczególnie ciekawa jest jej interpretacja piosenki Marleny Dietrich „Ich bin von Kopf bis Fuss...”, Billie Holiday „Don't Explain” oraz polski evergreen „Już nigdy” Petersburskiego i Własta. W światowy repertuar naturalnie wpisuje się piosenka premierowa „Dziś Bar Nostalgia” ze słowami Marka Dutkiewicza i muzyką Seweryna Krajewskiego.

Joanna Dark „Bar Nostalgia”

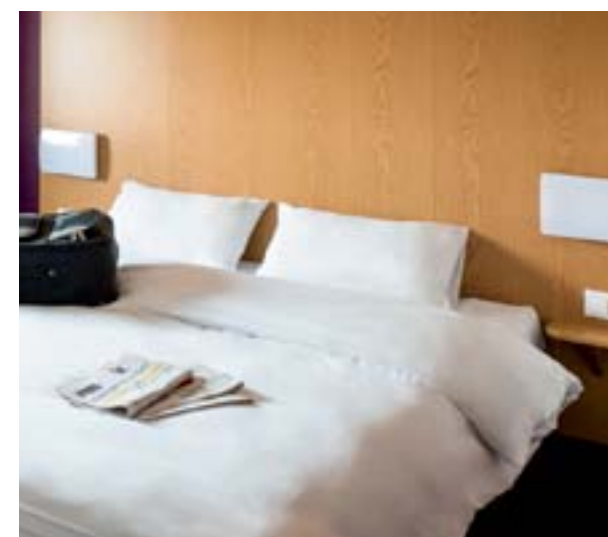


Retro – elektro

Aktorka śpiewająca tym razem sięgnęła po słowa i melodie nieznanych szlagierów sprzed drugiej wojny światowej, jednocześnie dodając im współczesne brzmienie i energię. „Ninoczka”, która zawiera takie utwory, jak „Opium”, „Zulejka”, „Kogo nasza miłość obchodzi” jest wspomnieniem czasów dancingów, kabaretów, inspiracji Orientem. Współtwórcą i pomysłodawcą płyty jest Łukasz Czuj, autor wielu projektów muzycznych, współpracujący z Januszem Radkiem i Maciejem Maleńczukiem.

Ada Fijał „Ninoczka”

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE



Wyjątkowy komfort podróży służbowych i oszczędności w firmowym budżecie.

Cenimy prostotę i oszczędność, jednak budując przyjazną atmosferę nie zważamy na cenę. Po prostu. Chcemy, żebyś poczuł się jak w domu, w którym zawsze możesz liczyć na uśmiech bliskich osób.

U nas masz gwarancję udanego wieczoru i spokojnego, relaksującego snu, które są niezbędne przed każdym spotkaniem biznesowym.

Spotkajmy się w Warszawie.



B&B Hotel Warszawa-Okęcie

Aleja Krakowska 193

02-180 Warszawa, Polska

+48 22 577 17 60

+48 22 577 17 61

Rezerwuj na stronie
www.hotelbb.pl

PODRÓŻ – RYZYKOWNY BIZNES?

Wzrost gospodarczy na rynkach wschodzących sprawia, że biznesmeni coraz częściej podróżują do krajów mniej rozwiniętych. **Marzena Mróz** i nasza angielska korespondentka **Rose Dykins** opisują, co możemy zrobić, aby nasza podróż w interesach była bezpieczna.



SECURITY

Pewnego wieczoru biznesmen pracujący w Szanghaju wyszedł do miasta z zamiarem odreagowania trudnego dnia. Poznał tam kilka pań, którym postawił drinki. Te w zamian zabrały go do baru karaoke, gdzie ów jegomość postawił im kolejną rundkę, ale tym razem dostał rachunek opiewający na 1500 dolarów. Potem został pobity w toalecie i dowiedział się, że jeśli nie „wyskoczy” z kolejnych dwóch tysięcy, będzie miał poważne kłopoty. Okradziono go z rzeczy osobistych, a następnie wepchnięto do taksówki, w której jego prześladowca rozmawiał po chińsku z kierowcą. Był przerażony i nie miał pojęcia, dokąd chcą go zawieźć.

To prawdziwe zdarzenie, które opisała nam Carla Potok, francusko-brytyjska prawniczka, specjalizująca się w interwencjach podczas podróży biznesowych.

– Na szczęście człowiek ten zadzwonił do firmy zajmującej się ochroną podróżnych – mówi Potok. – Znalazł się tam ktoś, kto zna język chiński i przekonał taksówkarza, żeby ten zawiózł mężczyznę do jego hotelu.

Czasami w podróży pomoc specjalistów ds. bezpieczeństwa może okazać się niezbędną. Niektóre firmy ochroniarskie działające globalnie mają własne oddziały, inne korzystają z pomocy firm zewnętrznych, takich jak Pilgrims Group (pilgrimsgroup.com), Control Risks (Control-risks.com) czy iJet (ijet.com). Korporacje, małe i średnie przedsiębiorstwa, a także osoby prywatne mogą skorzystać z usług tych firm odnośnie planowania i doradztwa przed podróżą, zabezpieczenia lotniska, pomocy w sytuacjach zagrażających życiu oraz w zakresie szkolenia pracowników.

Na takie usługi będzie coraz większy popyt, ponieważ wraz z pojawianiem się nowych rynków, biznesmeni i pracownicy firm coraz częściej podróżują do odległych, a przy tym mało znanych zakątków świata.

PROCEDURY BEZPIECZEŃSTWA

Jeszcze do niedawna najczęstszymi kierunkami podróży służbowych były kraje BRIC (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny). Obecnie biznesmeni coraz częściej odwiedzają rynki wschodzące, takie jak Nigeria, Pakistan, Irak i Afganistan, gdzie klimat polityczny, poziom bezpieczeństwa oraz infrastruktura medyczna różnią się od oczekiwanych. Wydarzenia minionego roku pokazują, jak szybko kraje o niepewnej sytuacji politycznej mogą pograżyć się w chaosie. Szczególnie Arabska Wiosna zmusiła firmy do zwerifikowania procedur bezpieczeństwa.



– Dotychczas w bardzo wielu firmach nie przestrzegano procedur bezpieczeństwa w podróży, o ile w ogóle takie procedury istniały – twierdzi Damian Taylor z agencji ochrony Control Risks. – Teraz szefowie firm zaczynają sobie zdawać sprawę z tego, że polityka bezpieczeństwa jest naprawdę ważna. Dlatego coraz częściej korzystają z usług firm zajmujących się ogólnie rozumianym bezpieczeństwem. Od czasu Arabskiej Wiosny nasza firma ma dwa razy więcej zleceń na szkolenia w zakresie bezpieczeństwa w podróży.

Firmy zajmujące się zabezpieczeniem i ochroną również starają się dostosować swoje usługi do zmieniających się czasów.

– Ze względu na Arabską Wiosnę, podczas naszych szkoleń dla podróżujących biznesmenów, postanowiliśmy bardziej skupić się na samoobronie, łącznie z takimi aspektami jak nie dać się uprowadzić – mówi Sam Mostyn, kierownik ds. szkoleń w firmie Pilgrims Group. – Wcześniej także organizowaliśmy kursy samoobrony, ale ponieważ do ludzi bardziej przemawiają takie sytuacje, jak ta, która przydarzyła się Larze Logan (korespondentka telewizji CBS, która została seksualnie napastowana podczas demonstracji w Kairze – przyp. red.), nasze szkolenia koncentrują się teraz bardziej na rozwiązywaniu konfliktów i właściwym działaniu w przypadku zamieszek.

SĄ SPRAWY NIEMOŻLIWE

Amerykańską firmę iJet zatrudniono niedawno do pomocy klientom firmy Carlson Wagonlit zajmującej się kompleksową obsługą podróży.

– Większość naszych inwestycji stanowią obecnie aplikacje mobilne – wyjaśnia Steve Hoffman, dyrektor generalny iJet. – Aplikacje te zawierają szczegółowe informacje na temat podróży służbowych, umożliwiając łatwe przebudowanie biletu lub pokoju w ho-

telu, a także na bieżąco informują użytkownika o wszelkich zagrożeniach czyhających na niego w danym kraju.

Mimo to, firmy świadczące usługi z zakresu bezpieczeństwa wiedzą, że są chwile, kiedy nasz telefon jest bezużyteczny lub nie mamy do niego dostępu i wtedy potrzebna jest pomoc żywego człowieka. Zapytaliśmy kierownika ds. bezpieczeństwa w firmie Kronos, zajmującej się organizacją luksusowych podróży (kronosmembers.com) o zakres usług i ich orientacyjne ceny.

– Trzeba liczyć się z kosztem sięgającym kilku tysięcy euro w przypadku, gdy musimy polecieć do danego kraju i zająć się tam np. sprawą zaginionego paszportu. Nasz klient może w tym czasie zajmować się swoimi interesami – mówi Mr Cavalier. – Najdroższe usługi, jakie oferujemy dotyczą wynajmu na wyłączność Boeinga 747. Ceny w tym przypadku zależą od celu podróży, ale zazwyczaj kosztuje to od 10 000 do 300 000 euro.

Na pytanie: czy są sprawy, w których nie możecie pomóc? – pada odpowiedź: – Nie podejmujemy się rzeczy niemożliwych. – Nasze usługi obejmują analizę ryzyka, zagrożeń oraz niepewnych punktów danej sytuacji i informowanie o tym klientów – mówi Mr Cavalier. – Naszym zadaniem jest zapewnienie klientowi maksymalnego bezpieczeństwa, ale także poinformowanie go, jeśli nie jesteśmy w stanie zapewnić mu bezpieczeństwa w stu procentach.

OCHRONA PO POLSKU

W Polsce godną polecenia firmą zapewniającą bezpieczeństwo jest Agencja Ochrony „Comando”, założona przez Mieczysława Kopacza – byłego żołnierza 62. kompanii specjalnej w Bolesławcu i jednostki specjalnej Grom. Agencja zajmuje się ochroną VIP-ów i organizuje szkolenia z zakresu bezpieczeństwa dla osób wyjeżdżających w regiony niebezpieczne.

– Z naszych usług najczęściej korzystają dziennikarze i biznesmeni wyjeżdżający do Iraku czy Afganistanu – mówi prezes Mieczysław Kopacz. – Trzeba mieć świadomość zagrożeń występujących w danym regionie, żeby sobie z nimi poradzić. Dlatego dwudniowe szkolenie rozpoczynamy od przedstawienia sytuacji geopolitycznej w danym regionie. Uczymy technik samoobrony, posługiwania się bronią, pierwszej pomocy, a także zachowania pod ostrzałem moździerzy, karabinów maszynowych czy broni snajperskiej. Instruktorzy dysponują aktualną wiedzą i doświadczeniem

z danego zakątka świata. Wyposażamy ludzi w odpowiedni ekwipunek (kamizelki kuloodporne, hełmy), a także przekazujemy im kontakty do osób, które będą im mogły – w razie potrzeby – pomóc już na miejscu. Współpracujemy bowiem z żołnierzami elitarnych jednostek z całego świata, takich jak SBS, SAS czy amerykańska Delta.

Agencja „Commando” nie odnotowała większego zapotrzebowania na usługi zapewniające bezpieczeństwo w ostatnim roku, co – zważywszy na sytuację międzynarodową – dziwi M. Kopacza. Ostatnio zamówienie złożyła grupa biznesmenów, którzy zamierzają rozpocząć współpracę gospodarczą na Bałkanach. Poprosili o analizę bezpieczeństwa w tym regionie i ochronę.

AFRYKA, STUDIUM PRZYPADKU

Anglik Matthias Hartmann jest regionalnym kierownikiem sprzedaży w firmie produkującej sprzęt używany w gastronomii. Wkrótce ma zamiar robić interesy w całej Afryce, a ostatnio uczestniczył w kursie HEAT (hostile environment awareness

training – szkolenie w zakresie działania w sytuacji zagrożenia) prowadzonym przez Pilgrims Group.

– Wcześniej obszarem mojego działania było 15 państw Europy Zachodniej, a teraz jestem odpowiedzialny za sprzedaż na terenie subsaharyjskiej Afryki i Zatoki Perskiej. Od września przenoszę się do Kapsztadu, ale będę często podróżował do innych krajów regionu – od Angoli po Tanzanię.

Będę zależny od mojego kierowcy, zdając się na jego znajomość tutejszych zwyczajów. Ruch uliczny w Nairobi jest okropny – samochody poruszają się bardzo powoli, co naraża podróżujących nimi osoby na wiele zagrożeń. Jeśli utknę w tłumie w Lagos i dojdzie do rozruchów skierowanych przeciwko obcokrajowcom, moja biała skóra będzie się bardzo wyróżniać. Istnieje też ryzyko porwania. Firma zwiększyła moją polisę ubezpieczeniową, która teraz obejmuje ochroną takie sytuacje, jak na przykład porwanie. Wysłano mnie także na szkolenie organizowane przez Pilgrims Group i dano jasno do zrozumienia, że jeśli podczas pracy w Afry-

ce nie będę się czuł pewnie w danej sytuacji lub jadąc w jakieś miejsce – mam tego nie robić, nawet jeśli to będzie ze szkodą dla firmy. Czuję się pewnie wiedząc, że jeśli w miejscu, w którym będę przebywał dojdzie do zamieszek lub innych rozruchów, będę mógł szybko wyjechać z tego kraju bez względu na koszty.

Prowadzenie interesów w tak wielu nowych krajach będzie dla mnie ciekawą lekcją. Gdy pierwszy raz przyleciałem do Lagos, podczas kontroli paszportowej kazano umieścić nam nasze paszporty w reklamówce, którą następnie zabrano. Na lotnisku czekała na mnie pewna osoba, a w miejscu w którym się znajdowałem nie można było kupić wody i nie było klimatyzacji, a ja nie wiedziałem, co w ogóle się dzieje. Trzy godziny później, urzędnik kontroli paszportowej wrócił z naszymi paszportami i mogliśmy przejść na drugą stronę. Następnym razem będę przygotowany na taką sytuację i nie będę się denerwował. Przede wszystkim warto wiedzieć, jakie są zwyczaje w kraju, do którego podróżujesz.



FOT: DREAMSTIME (2), NA POPRZEDNIEJ STRONIE: DREAMSTIME

Większość inwestycji stanowią obecnie aplikacje mobilne. Zawierają szczegółowe informacje na temat podróży służbowych, umożliwiają łatwe przebudowanie biletu lub pokoju w hotelu, a także na bieżąco informują użytkownika o wszelkich zagrożeniach czyhających na niego w danym kraju.

PREZENTOMANIA

Oto nasze jesienne inspiracje na prezenty – dla Niej i dla Niego. Kosmetyki, gadżety, nowości techno. Każdy pretekst jest dobry, aby obdarować bliską osobę.

Waterproof Jumbo Liner

Dostępny w kilku kolorach, nowość do kupienia w perfumeriach Sephora. Cena 39 zł www.sephora.pl

Eisenberg

Podkład korygujący, niewidoczny, tuszujący niedoskonałości skóry, działający przez 12 godzin. Cena 349 zł www.eisenberg.com

Kiton

Woda toaletowa dla mężczyzn wykreowana przez twórców legendarnej marki garniturów. Dostępne w Atelier Davide w Warszawie. Cena 450 zł www.davide.pl

Dr Irena Eris Prosystem Home Care

Nowe kremy pod oczy z serii Sensitive&Dry, zawierające nowoczesne składniki naprawcze. Do kupienia w Kosmetycznych Instytutach Dr Ireny Eris. Cena od 89 zł www.DrIrenaEris.com/Instytut



FOT.: MATERIAŁY PRAŚOWE



3D LG OLED

o przekątnej 55 cali (140 cm) to największy telewizor OLED na świecie. Dzięki zastosowaniu innowacyjnych technologii: czterokolorowych pikseli i funkcji Color Refiner gwarantuje precyzyjny obraz w 2D i w 3D. Cena ok. 41 000 zł www.lg.com

Davinci

Koszule szyte na miarę – klienci mają do wyboru 600 rodzajów materiałów o różnych strukturach i gramaturach. Cena od 399 zł www.davinci.pl

Canon EOS 650D.

To wyjątkowa lustrzanka dla rozpoczynających swoją przygodę z fotografowaniem. Aparat charakteryzuje wysoka jakość obrazu oraz łatwa obsługa, którą zapewnia dotykowy i obrotowy ekran 7,7 cm (3") Clear View LCD II. Cena 3499 zł www.canon.pl

Cartier Tank Solo XL.

Legendarny zegarek – szczyt elegancji w nowej odsłonie. Cena 12 500 zł www.jansen.waw.pl

AIRFRANCE 

NOWE OBLCICZE PARYSKIEGO LOTNISKA

Od kilku tygodni pasażerowie podróżujący przez paryskie lotnisko Charles'a de Gaulle'a mogą już oglądać pierwsze efekty modernizacji jednego z największych portów przesiadkowych w Europie.



Właściciel lotniska – Aeroports de Paris oraz linie lotnicze Air France połączyły siły, aby poprawić jakość oferowanych usług, przebudować infrastrukturę, ulepszyć oznakowania i urozmaicić ofertę handlowo-usługową. Wszystko to ma zapewnić pasażerom szybszą i łatwiejszą przesiadkę oraz większy komfort w czasie oczekiwania na lot.

NOWY BUDYNEK I SPRAWNA PRZESIADKA

Pierwszą istotną zmianą jest otwarta pod koniec czerwca, nowa hala odlotów (w ramach terminala 2E), dedykowana głównie dla rejsów międzykontynentalnych Air France i linii aliansu Sky Team. Osobny budynek-satelita o powierzchni 100 tysięcy metrów kwadratowych posiada 16 stanowisk parkingowych dla samolotów, w tym 6 specjalnych podejść dla Airbusów A380 i może rocznie gościć 7,8 miliona pasażerów.

Dzięki uruchomieniu nowej hali odlotów, cały ruch tranzytowy Air France odbywa się wyłącznie z terminala 2E, który mieści się tuż obok terminala 2F – przeznaczonego dla samolotów Air France z Warszawy (i całej strefy Schengen). Logiczne oznakowanie, przebudowa łączników i uruchomienie kolejki elektrycznej sprawia, że przejście z jednego samolotu do drugiego będzie sprawniejsze.

Docelowo, już od stycznia 2013 roku obywatele Schengen



(w tym Polski), którzy udają się w podróż międzykontynentalną jedyną kontrolę bezpieczeństwa będą przechodzili w swoim porcie wylotowym (tj. w Warszawie), a w Paryżu czeka ich tylko kontrola paszportowa. To usprawnienie dodatkowo skróci czas przesiadki.

NOWOCZESNE WNĘTRZE PEŁNE ZIELENI

Hala odlotów to nie tylko wygodniejsza przesiadka, ale też eleganckie wnętrza i wygodna przestrzeń do oczekiwania na samolot. To nowoczesny, oryginalny design, którego motywem przewodnim jest natura – w budynku ze szklanym dachem rosną kilkumetrowe drzewa. Na ścianach znajdują się „żywe obrazy, skomponowane z roślin, które rosną na pionowej ścianie. Jeden z nich przedstawia panoramę Paryża z płynącą przez miasto Sekwaną.

Inną ciekawostką jest miniaturowy Luwr – prawdziwe muzeum z oryginalnymi eksponatami wypożyczanymi z paryskiego muzeum. Podróżnicy mogą je zwiedzać za darmo podczas oczekiwania na kolejny lot. Minimuzeum powstało na wzór funkcjonującego na amsterdamskim lotnisku Schiphol – muzeum Van Gogh'a

W ciekawy i nietypowy sposób zaprojektowano również miejsce przeznaczone dla palących pasażerów. Jest to częściowo zadaszony szkłem taras ze ścianami porośniętymi żywą roślinnością. W przeciwieństwie do klaustrofobicznych, ciasnych palarni na większości lotnisk – ta robi miłe wrażenie – z ładnym widokiem i na świeżym powietrzu.

Budynek posiada 6 specjalnie przystosowanych stanowisk parkingowych dla samolotów Airbus A380. Wejście na pokład giganta odbywa się z miejsca, które do złudzenia przypomina elegancki hotelowy hall – z windami i ciekłokrystalicznymi monitorami informacyjnymi.

Przy poszczególnych wyjściach do samolotu (gate) znajdują się wygodne miejsca do siedzenia wyposażone w gniazda elektryczne. Dzieci mają do dyspozycji kilka stanowisk play station, a te młodsze – plac zabaw Disneya.

Budynek mieści również pasażerów handlowo-usługowych ze sklepami znanych marek oraz bary, kawiarnie i wygodne, eleganckie miejsca do odpoczynku. Całość obejmuje 4500 metrów kwadratowych powierzchni i nosi nazwę „Galerie Parisienne” – z drewnianymi

patio, naturalną roślinnością i ekstrawaganckimi technologiami jak np. zaprojektowane przez Taro Suzuki ekrany wodne, na których odbywa się projekcja filmów i reklam.

NOWE TECHNOLOGIE – ABY ZORIENTOWAĆ SIĘ W TERENIE

W lipcu użytkownikom smartfonów udostępniono nową aplikację geolokalizacyjną „My Way Aeroports de Paris”. Pozwala ona zwiualizować trasę między terminalami, którą mamy do pokonania podczas przesiadki, a także zlokalizować różne punkty usługowe na lotnisku. Pasażerowie mogą korzystać z aplikacji bezpłatnie, dzięki dostępnej na lotnisku sieci WIFI.

Innym ułatwieniem są informacyjne ekrany dotykowe, które zostaną oddane do dyspozycji pasażerów już we wrześniu br. Po odczytaniu kodu kreskowego z naszej karty pokładowej, urządzenie wyświetli dokładne informacje o naszym locie, i wskaże drogę od miejsca, w którym się znajdujemy.

Nowy budynek lotniska mieści również największy na świecie business lounge Air France – ekskluzywną poczekalnię dla pasażerów klasy biznes. Ale o tym, w następnym numerze magazynu Business Traveller.

To nowoczesny, oryginalny design, którego motywem przewodnim jest natura – w środku budynku ze szklanym dachem rosną kilkumetrowe prawdziwe drzewa. Na ścianach znajdują się oryginalne „żywe obrazy” skomponowane z prawdziwych roślin.

ZAMOŚĆ NA POŻEGNANIE LATA

Tylko do Mercure Zamość Stare Miasto



Mercure Zamość Stare Miasto



ZNAJDZIESZ NAS NA:
www.mercure.com
www.facebook.com/AccorhotelsPolska

Wrześień to ostatni moment na to, by poczuć wakacje. Aura często nie pozwala już na beztrudne leżenie na plaży, dlatego warto zdecydować się wtedy na zwiedzanie najpiękniejszych polskich miast. Do takich należy właśnie Zamość, w którym turyści mogą zanoć w hotelu Mercure Zamość Stare Miasto.

Zamość to miasto położone w południowej części wo-

jewództwa lubelskiego. Jest jednym z większych ośrodków kulturalnych, edukacyjnych i turystycznych tego regionu. Założony w 1580 roku przez Jana Zamoyskiego zachwyca odwiedzających unikalną architekturą. Do jego największych atutów należy Starówka, która dzięki swojej wyjątkowości już w latach 90. XX wieku znalazła się na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego UNESCO. Miasto nazywane Perłą Rene-

sansu, szczyci się zjawiskową katedrą i kamienicami charakterystycznymi dla okresu Odrodzenia. Wśród nich kryje się właśnie Mercure Zamość Stare Miasto, dotychczas znany jako Orbis Zamojski.

Hotel mieści się w 6 zabytkowych kamienicach z XVI wieku, położonej niedaleko Ratusza i Pałacu Zamoyskich. Do dyspozycji gości jest 45 pokoi oraz 9 apartamentów w tym 4 z widokiem na Rynek Wielki.

Hotele marki Mercure cieszą się uznaniem i dobrą reputacją. Ich wyjątkowy styl czerpie wartości bezpośrednio z lokalnej tradycji i kultury. Z wyczuciem łączą wygodę i nowoczesność z historyczną naturą danego miejsca. Zachowując markowy standard, zaskakują indywidualnością. Dlatego w tym mieście rebranding marki Orbis na Mercure był oczywisty.

– Taka zmiana to szansa na podniesienie standardu usług, wzmocnienie prestiżu i rozpoznawalności – mówi Inga Ganowska, Mercure&Orbis Hotels Brand Manager. – Jest to możliwe także dzięki międzynarodowym systemom dystrybucji i sprzedaży. Mercure proponuje wiele ofert tematycznych, z którymi goście mogą zapoznać się na polskojęzycznej stronie internetowej mercure.com. Znajduje się wśród nich również Mercure Zamość Stare Miasto.

ZAMOŚĆ DLA DUSZY

Rezerwacji warto dokonywać już dziś, ponieważ wrzesień będzie upływał w Zamościu pod znakiem wielu artystycznych wydarzeń. Jednym z największych jest Zamojski Festiwal Kultury – cykl koncertów, odbywających się od 2007 roku, upamiętniających postać znakomitego pieśniarza urodzonego w Zamościu – Marka Grechuty. Od niedawna to połączenie festiwalu grechutowskiego i kultury włoskiej. Przez trzy dni pod Ratuszem występują muzyczne i aktorskie gwiazdy. Gośćmi byli już m.in. Hanna Banaszak, Ewa Bem, Stanisław Sojka, Sambor Dudziński, Magda Umer, Katarzyna Zielińska.

ZAMOŚĆ DLA OKA

Zamość kryje w sobie wiele miejsc i zabytków wartych obejrzenia. Na liście obowiązkowych jest bez wątpienia Katedra Zmartwychwstania Pańskiego i Św. Tomasza Apostoła oraz jej XVIII-wieczna dzwonnica. Stąd można podziwiać imponującą panoramę Starego Miasta. Warto także posłuchać brzmienia

trzech zabytkowych dzwonów. Najstarszy jest „Jan”, ufundowany przez Jana Zamoyskiego Sobiepana w 1662 roku. Młodsze dzwony, ale równie dostojnie brzmiące, to: „Tomasz” fundacji Tomasza Józefa Zamoyskiego z 1721 roku i „Wawrzyniec”, który w 1715 roku podarował miastu dziekan zamojski ks. Wawrzyniec Sikorski.

ZAMOŚĆ DLA ZMYŚŁÓW – CAFÉ GOURMAND

Mercure to także podróż w krainę zmysłowych przyjemności. Każdy hotel w Polsce, w zależności od lokalizacji, oferuje lokalne specjały. Jednak czy jesteśmy w Zakopanem, czy na Mazurach, zwieńczeniem dania jest deser i kawa. Wielu z nas nie może wyobrazić sobie bez niej swego dnia. Niektórzy jej spożywanie traktują niemalże jak ceremoniał oddający cześć jej walorom. Hotele Mercure także doceniły jej wyjątkowy smak i aromat, dlatego swoim go-

ściom proponują nowy standard serwowania kawy. Ten jeden z najbardziej popularnych napojów na świecie, goście marki Mercure otrzymają w towarzystwie trzech wykwintnych, ręcznie wyrabianych czekoladowych pralin z manufaktury Chocoffee, która od ponad 80 lat słynie w Polsce z doskonałej jakości i unikalności swoich wyrobów. Walory smakowe kawy podkreślą: pralina Mercure z malinowym nadzieniem i nutką chili, paluch z marcepanem w cieście cygaterkowym oraz ganache w białej czekoladzie z kawałkami prażonego ziarna kakaowca.

– Oferujemy klientom więcej niż tylko pobyt w hotelu. Dostarczamy wyjątkowych doznań i przeżyć, dzięki wyśmienitej kawie i czekoladowym wyrobom. Jest to nasz polski wyróżnik marki Mercure, który mamy nadzieję przypadnie do gustu naszym gościom – powiedziała Inga Ganowska, Mercure&Orbis Hotels Brand Manager.

Wrzesień będzie upływał w Zamościu pod znakiem wielu artystycznych wydarzeń. Jednym z największych jest Zamojski Festiwal Kultury, czyli cykl koncertów, odbywających się od 2007 roku, upamiętniających postać znakomitego pieśniarza, urodzonego w Zamościu Marka Grechuty.



Rynek wielki w Zamościu nocą

FOT.: MATERIAŁY PRASOWE, SHUTTERSTOCK (1), DREAMTIME (1)

KRAKÓW Z WIDOKIEM

Krakowski Sheraton właśnie otworzył wyjątkowe miejsce – Lounge Bar na tarasie.



Wawel, Rynek oraz inne architektoniczne perełki Krakowa – ten fantastyczny widok można oglądać z nowego cocktail baru, znajdującego się na 190-metrowym tarasie na szczycie krakowskiego hotelu Sheraton. Interesujący duet z panoramą miasta Kraka tworzą oryginalne koktajle przygotowywane przez sprawne ręce barmanów, warta docenienia jest też elegancja baru.

Trzeba przyznać, że Lounge Bar to wyjątkowy punkt na mapie miasta, gdyż nieczęsto zda-

rza się, aby budynki w centrum mogły zaoferować przestronny taras z wyjątkowym widokiem. A krakowski Sheraton właśnie wzbogacił się o takie miejsce.

Jak tłumaczył nam jego szef – Belg Stijn Oyen, hotel starał się stworzyć słoneczną oazę, która będzie alternatywą dla klimatyzowanych kawiarni i barów. Jego marzeniem było stworzenie eleganckiej, ale niezobowiązującej przestrzeni, gdzie zarówno goście, jak i mieszkańcy Krakowa będą mogli przyjść na spotkanie towarzyskie, dobrą kawę lub koktajl.

Pomysł na wykorzystanie tarasu zrodził się zresztą podczas szykowania niespodzianki dla jednego z gości hotelu, który (jak wcześniej uprzedził) przyjeżdżał do Krakowa specjalnie po to, aby się oświadczyć. Stijn zaprosił przyszłą młodą parę na szampa na taras, a oni zauroczeni miejscem podsunęli pomysł wykorzystania go na elegancki cocktail bar.

Efekt zapiera dech w piersiach. Gustownie zaaranżowany taras, parasole i widok na Wzgórze Wawelskie oraz zakole Wisły sprawiają, że na dachu

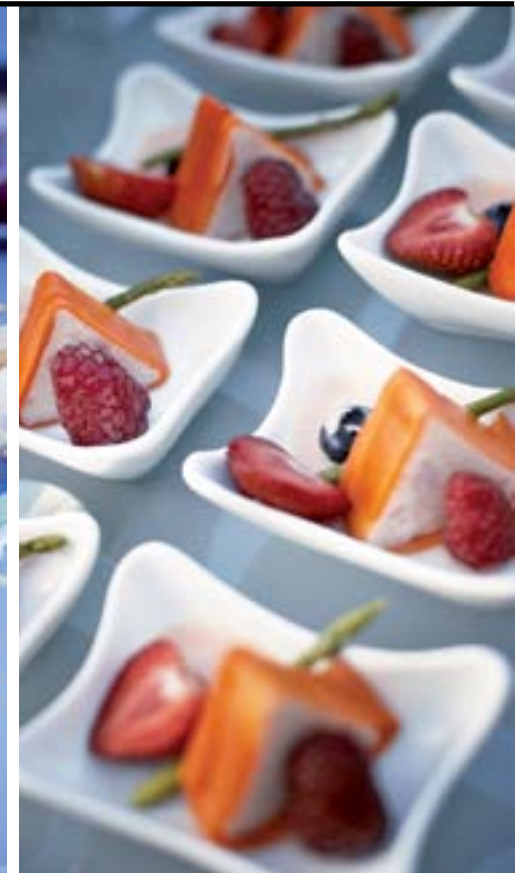
Sheratona czujemy się nie jak w centrum miasta, ale w nadmorskim kurorcie.

ELEGANCKA BIEL

Architekt pracujący nad projektem Lounge Baru od razu postanowił, że zdobić go będą białe meble, gdyż tylko biel jest w stanie wyostrzyć cudowną panoramę miasta. Biała aranżacja stanowi czyste tło, które nie zakłóca piękna architektury i pejzażu Krakowa.

Na tarasie znajdują się wygodne kanapy, ławy, a zieleń jest elegancko wkomponowana w całość i stanowi uzupełnienie widoku. Stijn Oyen tłumaczy, że celem ekipy było stworzenie miejsca, które będzie eleganckie, ale też funkcjonalne. A zatem w Lounge Barze można nie tylko spotkać się z przyjaciółmi na drinka, ale również zorganizować prywatne przyjęcie. Jest to także doskonałe miejsce na sesje zdjęciowe i punkt widokowy podczas wydarzeń kulturalnych jak Wianki, Parada Smoków, czy Tour de Pologne, którego trasa w tym roku przebiegała przez ulicę Powiśle, przy której znajduje się hotel.

Te wszystkie zalety docenili już pierwsi goście – a byli nimi piłkarze z reprezentacji Holandii, którzy podczas Euro 2012 w hotelu Sheraton mieli swoją bazę. Piłkarze w wolnym czasie często przychodzili na taras, podziwiać panoramę miasta.



UROK DLA PODNIEBIENIA

Taras funkcjonuje w lecie, a zatem właśnie takie – lekkie, aromatyczne i orzeźwiające koktajle serwują barmani Sheratona. Ruby Breeze kusi swoim żurawinowym i grejpfrutowym aromatem, a drink o nazwie Collins, to limonkowo-cytrynowy powiew świeżości – godny polecenia na upalne dni. W bogatej ofercie nie może zabrak-

nąć klasycznych kombinacji jak Krwawa Mary, czy Pina Colada. Ponadto w karcie znajduje się bogaty wybór drinków bezalkoholowych przygotowywanych na bazie owoców, musów owocowych i świeżo wyciskanych soków. Dla wymagających barmani pozostają do dyspozycji, aby przygotować niecodzienną kompozycję smaków i aromatów, wedle oczekiwań klienta.



Dla wymagających barmani pozostają do dyspozycji, aby przygotować niecodzienną kompozycję smaków i aromatów, wedle oczekiwań klienta.

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

DLACZEGO WARTO LATAĆ Z NAMI



Z **Bartem Buyse**, dyrektorem generalnym Lufthansy w Polsce rozmawia **Marzena Mróz**

Jak ocenia Pan polski rynek przewozów lotniczych?

Dla Lufthansy Polska jest rynkiem strategicznym. Międzynarodowy transport lotniczy znacząco zyskał wśród Polaków na popularności po wstąpieniu waszego kraju do UE. Nadal jednak liczba wyjazdów zagranicznych, liczona na mieszkańca, jest znacznie niższa niż w innych krajach (czterokrotnie niższa niż w Niemczech). Jesteśmy przekonani, że w kolejnych latach zainteresowanie Polaków podróżami lotniczymi – tak służbowymi jak i turystyką VRF (Visiting Friends and Relatives) – wzrośnie i stanie się tak popularne, jak wśród Niemców.

Jak Pan sądzi, dlaczego mając możliwość wyboru, Polacy wybierają rejsy LH?

Oferujemy bogatą, międzynarodową siatkę połączeń. Grupa Lufthansa, w tym Austrian Airlines, Brussels Airlines oraz SWISS, łącznie ma w ofercie ponad 280 destynacji na całym świecie. Dodatkowo, nasze połączenia z Polski są wyjątkowo korzystne i komfortowe. Porty przesiadkowe Lufthansy w Niemczech, Austrii i Szwajcarii są jednymi z najlepszych w Europie, a minimalny czas między połączeniami wynosi zaledwie 25 minut. Wiemy, że polscy pasażerowie uwielbiają odwiedzać przyjaciół i rodzinę w Nowym Jorku, Chicago i wielu innych amerykańskich miastach, do których latają samoloty Grupy Lufthansa. Dzięki poniesionym przez nas w Polsce dużym nakładom inwestycyjnym, polscy biznesme-

ni wybierają nasze połączenia, aby latać do USA, Chin, Japonii, Korei, Kanady i wielu miast europejskich. Stale oferujemy promocyjne ceny biletów do miejscowości wypoczynkowych w Europie i na świecie, dzięki czemu Lufthansa jest dobrym wyborem także na wakacje.

Lufthansa jest największym międzynarodowym przewoźnikiem lotniczym w Polsce.

To sukces, o który trzeba zabiegać. Jak chcecie pozyskać kolejnych nowych klientów?

Lufthansa bardzo dba o jakość produktów i usług. Do 2014 roku w same produkty zainwestujemy 3 mld euro. Wzmocniliśmy flotę o Boeingi 747-8, które zapewniają klientom cichą i komfortową podróż. Szczególnie godna uwagi jest pierwsza klasa, wyposażona w najszerze łóżka (80 cm) i najcichszą kabinę w branży. Z kolei nowy fotel w klasie biznes jest wyjątkowo komfortowy, a po naciśnięciu jednego guzika zamienia się w wygodne łóżko, z płaską powierzchnią o długości 1,98 m. Kolejną nowością jest

innowacyjne rozmieszczenie foteli w kształcie litery „V”. Dwa sąsiadujące fotele są nachylone względem siebie i rozmieszczone wzdłuż centralnej osi. Pozwoliło to dwukrotnie zwiększyć odległość między nimi, co gwarantuje pasażerom klasy biznes jeszcze większą prywatność. Zaprojektowano też więcej miejsca na podręczne przedmioty oraz wystarczająco dużo przestrzeni na bagaż w obrębie samego fotela. Proponujemy również indywidualny system rozrywki z 15-calowym ekranem. Na trasach dalekiego zasięgu zapewniamy dostęp do szerokopasmowego Internetu FlyNet. Staramy się zapewnić klientom komfort i relaks nie tylko podczas samej podróży. Na lotniskach mamy 60 salonów o łącznej powierzchni 38 000 m². Do 2015 roku zwiększymy tę przestrzeń do 44 000 m², otwierając nowe salony i powiększając istniejące.

Z jakich polskich miast można dziś latać samolotami LH?

W 2011 roku Lufthansa prze-transportowała ok. 1,5 mln pa-



Chcemy stale rozwijać nasze produkty, obecnie wdrażamy największy w historii Lufthansy program inwestycji we flotę.



Lufthansa jest największym międzynarodowym przewoźnikiem lotniczym obecnym w Polsce. To sukces, o który wciąż trzeba zabiegać.

sażerów między Polską a Niemcami, a Grupa Lufthansy ponad 1,8 mln między Polską, a Niemcami, Austrią i Szwajcarią. Jako czołowy europejski przewoźnik oferujemy 286 lotów tygodniowo z i do: Warszawy, Katowic, Krakowa, Poznania, Wrocławia, Rzeszowa oraz Gdańska.

Wiele mówi się w Polsce o możliwościach, jakie niesie rozwój berlińskiego lotniska. Proszę opowiedzieć o tym projekcie.

Mimo opóźnienia w uruchomieniu nowego lotniska w Berlinie, 3 czerwca rozszerzyliśmy nasze usługi do i z Berlina o 40%. Korzystając z 35 samolotów, Lufthansa wraz z partnerami obsługuje 50 destynacji w Europie i północnej Afryce. Pierwotnie planowaliśmy, aby rozszerzenie oferty zbiegło się z otwarciem nowego portu lotniczego Berlin Brandenburg. Póki nie rozpocznie on działalności, będziemy kontynuowali ekspansję połączeń do i z niemieckiej stolicy, korzystając z lotniska Tegel. Kontynuacja rozwoju siatki połączeń z jednego z najszybciej rozwijających się miast w Europie była dla nas niezmiernie ważna, dlatego chcieliśmy jak najszybciej umożliwić pasażerom połącze-

nia z Berlina do 50 europejskich lotnisk. Zainwestowaliśmy ponad 60 mln euro – to wyraźny sygnał, że Lufthansa kładzie duży nacisk na rozwój w stolicy Niemiec. Z 35 nowoczesnych samolotów, z których Lufthansa i inne linie Grupy korzystają na trasach z i do Berlina, 15 stacjonuje w stolicy. To o 6 więcej niż dotąd. Większość z nich to A320, najwyżej dwuletnie. Oznacza to, że z i do Berlina latamy najmłodszą i najnowocześniejszą flotą samolotów, wyposażonych w najnowsze silniki – ciche i ekonomiczne.

Na co mogą liczyć pasażerowie z Polski odlatujący z berlińskiego portu lotniczego?

Nasza oferta jest szczególnie interesująca dla mieszkańców północno-zachodniej Polski, którym łatwo jest się dostać do Berlina. To idealna propozycja szczególnie dla klientów podróżujących dla przyjemności, którzy mogą skorzystać z naszych ofert już od 49 euro.

Wprowadzając Airbusy 380, LH zapowiada nową erę latania. Dlaczego?

To największy samolot pasażerski na świecie. W konfiguracji Lufthansy A380 oferują 526 miejsc w trzech klasach. Gór-

ny pokład jest dedykowany klasie pierwszej i biznes, a pokład główny to w całości klasa ekonomiczna. Ten podział sprawia, że boarding jest szybki i wygodny. A380 jest niezwykle cichy, oferuje najnowsze technologie i najwyższy komfort. Nowoczesna klasa pierwsza, licząca zaledwie osiem miejsc, jest naszym zdaniem najbardziej ekskluzywnym produktem w branży. Udostępniamy także odnowioną klasę biznes oraz nową klasę ekonomiczną, z ergonomicznie ustawionymi fotelami i indywidualnym systemem rozrywki dla każdego pasażera.

Jakie cele stawia Pan sobie na najbliższe lata?

Będziemy umacniać pozycję lidera wśród przewoźników europejskich. Obecnie wdrażamy największy w historii Lufthansy program inwestycji we flotę. Do 2016 roku otrzymamy 180 samolotów o łącznej wartości 17 mld euro. Nowe samoloty zużywają mniej paliwa i emitują mniej dwutlenku węgla, co redukuje koszty utrzymania, podnosząc komfort podróży. Inwestując w rozwój oferty, staramy się skupiać na klientach, być liderem innowacji i najwyższej jakości oraz wiarygodnym, niezawodnym partnerem.

Lufthansa

NR 1 W POLSCE

Bart Buyse został powołany na stanowisko dyrektora generalnego Lufthansy w Polsce z dniem 1 stycznia 2011 roku. Odpowiada za sprzedaż oraz marketing linii Lufthansa, Austrian Airlines i SWISS. Swoją karierę w Lufthansie rozpoczął po ukończeniu studiów w zakresie marketingu i zarządzania turystyką na Uniwersytecie Zachodniej Flandrii (Belgia). W 1997 roku zaczął pracę w dziale sprzedaży, a następnie w europejskiej centrali Lufthansy w Londynie, gdzie realizował strategiczne projekty, podlegając bezpośrednio wiceprezesowi ds. sprzedaży i marketingu w Europie. Od 2008 roku zajmował w Sankt Petersburgu stanowisko General Manager Russia Regions.

TARGI DLA BIZNESU

Wrzesień tego roku zapowiada się wyjątkowo. Polska oferta targów jest coraz bogatsza i ważnych wydarzeń, dających okazję do interesujących biznesowych spotkań nie brakuje. Ale od czasu do czasu zdarzają się imprezy takiej rangi, że po prostu nie wolno ich przegapić.



China Expo Poland

20–22 WRZEŚNIA 2012

20 września (czwartek)

- 10.30 Ceremonia otwarcia II edycji targów China Expo Poland 2012

Investment Business Meeting

- 11.30–12.30 Warunki inwestowania w Polsce
- 12–12.20 Warunki inwestowania w Chinach

Dzień Eksportera

- 12.40–13.10 Rozpoznanie rynku chińskiego – Targi i wystawy w Chinach; Organizowanie misji gospodarczych; Rodzaje dofinansowania
- 13.10–13.30 Połączenia lotnicze
- 13.30–14 Sposoby rozliczeń kontraktów eksportowych z partnerami chińskimi
- 14–14.40 Wspomaganie finansowe eksportu do Chin
- 15–16 Warunki eksportu do Chin – Wybór produktu eksportowego; Ograniczenia importowe w Chinach; Znalezienie partnera; Negocjacje cenowe; Transport i ubezpieczenie

21 września (piątek)

Dzień Importera

- 10.15–11.15 Negocjacje kontraktu z chińskim partnerem – Wyszukiwanie produktu; Znalezienie partnera; Negocjacje cenowe; Zabezpieczenie dostawy; Formy importu pośredniego i bezpośredniego
- 11.30–13 Warunki importu do Polski – Jak importować z Chin; Rodzaje transportu; Ubezpieczenie; Dystrybucja w Polsce; Transport morski i odprawa celną
- 13–13.30 Sposoby rozliczeń kontraktów importowych z partnerami chińskimi
- 14–14.45 Znaczenie różnic kulturowych w negocjacjach z partnerem chińskim

22 września 2012 (sobota)

- 10.30–12 Perspektywy rozwoju współpracy Polski z Chinami
- 12.15–13 Innowacyjne formy promocji i marketingu polskich produktów spożywczych na rynku chińskim

CHINCY W INTERESACH NA CHINA EXPO POLAND 2012

Ponad 200 chińskich producentów i eksporterów przez trzy dni będzie gośćmi Centrum MT Polska, gdzie zaprezentują tysiące produktów z wielu branż oraz będą szukać partnerów biznesowych wśród polskich przedsiębiorców. Podczas targów eksperci poprowadzą również konferencje poświęcone polsko-chińskiej współpracy biznesowej. Zwiedzający mogą też liczyć na wiele atrakcji i konkursów nawiązujących do kultury Chin.

BOGATA OFERTA

Polskim przedsiębiorcom China Expo Poland pozwoli na poznanie ofert wielu chińskich firm, a także podpisanie kontraktów bez konieczności dalekich podróży. Wśród prezentowanych produktów nie zabraknie m.in. armatury i sprzętu sanitarnego, wyposażenia wnętrz, łazienek i kuchni, materiałów budowlanych, osprzętu, narzędzi elektrycznych oraz ogrodowych. Ponadto oferowane będą meble, tekstylia, artykuły domowe, dekoracyjne, ozdoby świąteczne, upominki, odzież, obuwie, czy też akcesoria samochodowe.

PRAKTYCZNA WIEDZA

Targom towarzyszyć będą liczne konferencje. Podczas Dni Eksportera i Importera eksperci odpowiedzą, jak nawiązać współpracę i prowadzić biznes z Chińczykami. Uczestnicy dowiedzą się m.in. jakie są warunki eksportu i importu towarów w Państwie Środka, otrzymają wskazówki w zakresie negocjacji z chińskim partnerem, różnic kulturowych czy rozliczeń kontraktów i wspomaganie finansowego eksportu. Będzie też można uzyskać informacje dotyczące połączeń lotniczych oraz innowacyjnych form promocji i marketingu polskich produktów spożywczych na chińskim rynku. Natomiast w ramach Investment Business Meeting zaprezentowane zostaną warunki inwestowania w Polsce i Chinach.

CHIŃSKIE ATRAKCJE

China Expo Poland będą też doskonałą okazją do poznania Chin od strony kulturowej. Zwiedzający będą mieli okazję zobaczyć pokazy walk kung-fu, zgłębić tajniki parzenia herbaty, zasad feng shui, czy też nauczyć się jedzenia pałeczkami. Podczas imprezy odbędzie się również konkurs „Moja podróż do Chin”. Osoba, która odpowie poprawnie na trzy pytania o Chinach, a także najciekawiej opíše znanego Chińczyka wygra dwuosobową wycieczkę do Państwa Środka. Drugiego dnia targów przeprowadzony

zostanie finał konkursu dla Polaków ze znajomości języka chińskiego. Na najlepszych czekają nagrody pieniężne, a także bilety lotnicze na linii Warszawa-Pekin.

Honorowymi patronami II edycji China Expo Poland zostali Ambasada ChRL, ICC Polska – Międzynarodowa Izba Handlowa, Krajowa Izba Gospodarcza, Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych, Związek Banków Polskich oraz Polska Izba Handlu. Od strony merytorycznej wsparcia udzielają chińskie organizacje biznesowe. China Expo Poland 2012 organizowane są przez Międzynarodowe Targi Polska oraz China Town Travel.

Więcej informacji na www.chinaexpo.pl

Warto wiedzieć

Godziny otwarcia: 10–17

Zasady wejścia: Zwiedzających obowiązuje bezpłatna rejestracja na www.chinaexpo.pl lub przed wejściem na imprezę.

Miejsce targów: Centrum Targowo-Kongresowe MT Polska, ul. Marsa 56c, Warszawa

Kontakt do Organizatorów:

China Town Travel S.C. al. Jerozolimskie 87 02-001 Warszawa, tel. +48 22 629 21 67, +48 22 621 22 41;

e-mail: info@china-expo.pl;

www.chinatown-travel.pl

Międzynarodowe Targi Polska sp. z o.o.

ul. Makowska 95 04-307 Warszawa

tel: +48 22 5293900, +48 22 529 39 50;

e-mail: info@china-expo.pl

www.halamtpolska.pl

Oferta wystawców na China Expo Poland

- materiały budowlane • osprzęt • tekstylia
- elementy wyposażenia wnętrz • odzież, obuwie, akcesoria • akcesoria samochodowe



ŚWIAT JAK NA DŁONI TT WARSZAW 2012

Setki kolorowych stoisk, wyjątkowe pokazy, interesujące seminaria, koncerty i imprezy okolicznościowe. Tak zapowiadają się jesienne, XX Międzynarodowe Targi Turystyczne TT Warsaw 2012. Przedstawiciele branży turystycznej i wielbiciele podróży spotkają się w Centrum Targowo-Kongresowym MT Polska przy ul. Marsa 56c w Warszawie, by świętować jubileusz imprezy i wziąć udział w jednym w swoim rodzaju wydarzeniu.

Targi są świetną okazją dla odbiorców indywidualnych, którzy planują zimowy wypoczynek na śniegu lub w ciepłych krajach albo szukają inspiracji na podróż życia czy wyprawę w odległe, mało znane zakątki świata. Każdego roku tysiące pasjonatów podróży przyjeżdża do Warszawy, by poszukać wymarzonej oferty.

W tegorocznym katalogu pojawi się wiele ciekawych propozycji, a nowi wystawcy urozmaicą swoimi propozycjami wachlarz atrakcji turystycznych. Coś dla siebie znajdą zarówno plażowicze, jak i osoby preferujące aktywny wypoczynek i zwiedzanie. Specjalna oferta będzie czekać na pasjonatów narciarstwa i snowboardu. Nie zabraknie również propozycji enoturystyki, wyjazdów dla singli, seniorów, turystyki miejsko-kulturalnej oraz wypraw w egzotyczne rejony Ameryki Południowej czy Azji.

W ciągu trzech dni TT Warsaw, zwiedzający mogą w jednym miejscu zapoznać się

z propozycjami z całego świata. Do dyspozycji mają zarówno wyjazdy zorganizowane, jak i te odbywane na własną rękę. Mogą przebierać w ofertach przewoźników, przewodników oraz miejsc noclegowych.

Stoiska ponad 600 wystawców (w tym około 40 stoisk narodowych) gwarantują, że naprawdę każdy znajdzie odpowiadającą mu ofertę. Można tu porozmawiać z przedstawicielami biur podróży, przewodnikami, managerami luksusowych hoteli, ale również z właścicielami urokliwych pensjonatów położonych z dala od cywilizacji, bungalowów nad oceanem, moteli i schronisk.

– Serdecznie zapraszam wszystkich do udziału w Targach – mówi Urszula Potęga, prezes zarządu MT Targi, organizatora targów TT Warsaw. – Mam nadzieję, że nasze starania, wyjątkowa oferta turystyczna i odświętna jubileuszowa oprawa, zachęcą Państwa do udziału w tym wydarzeniu.

POLSKA TURYSTYCZNA

Krajem partnerskim tej dwudziestej, jubileuszowej edycji targów jest Polska. Impreza będzie niepowtarzalną szansą do zapoznania się z potencjałem turystycznym naszego kraju, lokalnymi atrakcjami, a także z kompleksową bazą noclegową. Nasz kraj przecież pełen jest urokliwych starych dworców, zameczków z zaadaptowanymi pokojami dla gości, pól namiotowych na łonie natury, doskonale wyposażonych kempingów, ale

XX Międzynarodowe Targi Turystyczne TT Warsaw

27–29 WRZEŚNIA 2012

Centrum Targowo-Kongresowe MT Polska, ul. Marsa 56c, Warszawa

27 września (czwartek)

– wstęp dla osób reprezentujących branżę

- 10.00 Rozpoczęcie pierwszego dnia Targów TT Warsaw 2012

- Sala A na pierwszym piętrze 10–11 Konferencja prasowa Ministerstwa Spraw Zagranicznych

- Sale D + E w hali wystawienniczej 11.00 Uroczyste otwarcie Targów TT Warsaw 2012 z udziałem przedstawicieli rządu, parlamentu oraz ambasadorów akredytowanych w Polsce

- Sala A+B na pierwszym piętrze 13–16 Uroczystość ogłoszenia wyników i wręczenia nagród laureatom X edycji Konkursu o nagrodę Ministra Sportu i Turystyki za najlepszą pracę magisterską z zakresu gospodarki turystycznej 2012
- Gościem uroczystości będzie Pani Monika Rogozińska, Prezes Oddziału Polskiego The Explorers Club.

Organizator: Ministerstwo Sportu i Turystyki

- Sala C na pierwszym piętrze 14.30–15.30 Workshop „Republika Dominikańska: Kraj Marzeń”
- Prezentacja kraju i krótki film Loteria – do wygrania 5 niezwykłych prezentów od Republiki Dominikany
- Degustacja rumu
- Dyskusja oraz odpowiedzi na pytania – spotkanie będzie prowadzone w jęz. polskim

Organizator: Organizacja Turystyczna Republiki Dominikany

- Stoisko Związku Województw RP 10–17 Prezentacje Polskich regionów

Organizatorzy: Związek Województw RP, Polska Organizacja Turystyczna, MT Targi

- 17.00 Zakończenie pierwszego dnia Targów TT Warsaw 2012



28 września (piątek)
– wstęp dla wszystkich zwiedzających

10.00 Rozpoczęcie drugiego dnia targów TT Warsaw 2012

Sala A na pierwszym piętrze
10–12 Certyfikowane warsztaty dla touroperatorów i biur podróży
10–11 Mobilna strona internetu – jak skutecznie zaistnieć w sieci
11.30–13 E-pr – wizerunek firmy i jej promocja w internecie

Organizatorzy: Polska Organizacja Turystyczna (POT), MT Targi

Sala C na pierwszym piętrze
10–13 Polsko-Chińskie Forum Turystyczne

Organizatorzy: Ambasada Chińskiej Republiki Ludowej, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Polska Organizacja Turystyczna, MT Polska

Sala B na pierwszym piętrze
11–12 Estonia – prezentacja ofert i produktów turystycznych
Piękno Estonii jako destynacji turystycznej oraz prezentacja propozycji na spędzenie wspaniałego urlopu w Republice Estońskiej. Po prezentacji i dyskusji, uczestnicy zostaną zaproszeni na przerwę kawową.

Organizator: Estońska Organizacja Turystyczna

Sala D w hali wystawienniczej
11.30–16 „Innowacyjne narzędzia w incentive travel. Jak zbudować przewagę konkurencyjną?”
11.35–13 „Od organizatora do partnera strategicznego, czyli wyjazdy incentive jako integralny element programów wsparcia sprzedaży”.
13.30–15.30 „CSR i turystyka – chwilowa moda czy narzędzie do zwiększania konkurencyjności?”
15.45–16.45 „Interactive w incentive travel . Co to jest i jakie korzyści daje organizatorowi i jego klientom programu incentive travel?”

Organizatorzy: Stowarzyszenie Organizatorów Incentive Travel, MT Targi

Sala B na pierwszym piętrze
12.15–13 Konferencja prasowa Cypryjskiej Organizacji Turystycznej z udziałem Zofii Noceti-Klepackiej, brązowej medalistki Igrzysk Olimpijskich w Londynie oraz wielokrotnej laureatki Mistrzostw Świata i Europy w windsurfingu, klasie RSX. Zofia opowie o drodze do olimpijskiego medalu oraz o przygodzie z Cyprem.

Organizator: Cypryjska Organizacja Turystyczna



To jedyne w swoim rodzaju wydarzenie o tematyce turystycznej, podczas którego będzie można odwiedzić aż 40 stoisk narodowych przygotowanych przez organizacje turystyczne z całego świata.

także światowej klasy hoteli. Będzie zatem w czym wybierać.

Niestety Polska jest wciąż często niedoceniana – i to nie tylko przez zagranicznych turystów – ale również przez nas samych. Funkcja Kraju Partnerskiego TT Warsaw 2012 jest więc doskonałą okazją, aby przypomnieć, w jak pięknym kraju mieszkamy.

Na zwiedzających czekać będą prezentacje popularnych i mniej znanych miast oraz regionów Polski. Na TT Warsaw można będzie znaleźć inspiracje na dłuższy wypoczynek i na weekendowe wypady. Kolorowe stoiska ukazać różnorodność rodzimej kuchni i kultury, a także zachęć do wędrówek śladami historii czy szlakami przyrodniczymi. Prezentacje regionów wzbogacone będą pokazami kulinarnymi, ludowymi strojami, zdjęciami oraz tradycyjną muzyką.

COŚ DLA BIZNESU

Gratką dla managerów i osób zajmujących się handlem oraz rozwojem biznesu, a także zarządzaniem zasobami ludzkimi będzie bezpłatne szkolenie Stowarzyszenia Organizatorów Incentive Travel (SOIT) „Innowacyjne narzędzia w incentive travel. Jak zbudować przewagę konkurencyjną?”, które odbędzie się 28 września.

Spotkanie to świetny sposób na zdobycie wiedzy, pozyskanie wsparcia sprzedażowego oraz poszukiwanie inspiracji. Podczas szkolenia, osoby odpowiedzialne m.in. za budowanie systemów motywacyjnych w firmach i programów lojalnościowych będą mogły się dowiedzieć w jaki sposób wykorzystać incentive travel, jako integralny element programu

wsparcia sprzedaży oraz motywowania pracowników.

Podczas pierwszej części spotkania Agnieszka Majkowska i Krzysztof Pobożniak, eksperci w dziedzinie systemów motywacyjnych, wyjaśnią jak wykorzystać wyjazdy motywacyjne do budowania długoterminowej lojalności i o jakie elementy warto wzbogacić element wyjazdowy, by przyniósł oczekiwane efekty.

Po przerwie Natalia Ćwik, menedżerka ds. Zarządzania Wiedzą w Forum Odpowiedzialnego Biznesu, poprowadzi panel dyskusyjny „CSR i turystyka – chwilowa moda czy narzędzie do zwiększania konkurencyjności?”, podczas którego uczestnicy rozważą czy znajomość zasad społecznie odpowiedzialnego zarządzania może pomóc w budowaniu relacji z klientami, a także jak dzięki CSR można budować przewagę konkurencyjną programów incentive travel.

Ostatnia część będzie poświęcona nowoczesnym technologiom na usługach wyjazdów incentive travel. Paweł Kornosz – od ponad 12 lat związany z branżą interaktywną wyjaśni, jak wykorzystywać internet do zdobycia klientów oraz jaki wpływ mają mobilne technologie na usługi incentive travel.

Uwaga! Na szkolenie obowiązuje oddzielna rejestracja.

COŚ DLA PRZYJEMNOŚCI

Targi TT Warsaw to oczywiście moc wrażeń i atrakcji dla miłośników podróży. Ostatniego dnia targów, 29 września odbędą się między innymi, zorganizowane przez National Geographic Polska, bezpłatne spotkania

z wytrawnymi podróżnikami – Beatą Pawlikowską, Olgą Morawską, Anią i Krzysztofem Kobusami oraz rodziną bez granic, czyli Anną i Thomasem Albothami oraz ich córkami Hanią i Miłą.

Beata Pawlikowska – polska pisarka, podróżniczka, dziennikarka, tłumaczka, fotografka i ilustratorka książek zrelacjonuje swoją ostatnią wyprawę do Chin. Zdradzi tajniki chińskiej kuchni, sposoby parzenia herbaty, a także opowie o codzienności w Państwie Środka, stylu życia i chińskim sposobie myślenia.

Olga Morawska, autorka książek o tematyce górskiej podzieli się ze słuchaczami wspomnieniami ze swoich ostatnich podróży do Kanady, Danii, Norwegii i RPA. Odkryje mniej znaną stronę odwiedzanych zakątków i opowie, co – jej zdaniem – warto, a nawet trzeba zobaczyć lub skosztować.

Z kolei podróżujące po całym świecie z dwoma synami małżeństwo – Anna i Krzysztof Kobusowie – będzie starało się udowodnić, że nie trzeba przemierzać tysięcy kilometrów, aby poczuć się podróżnikiem. Kobusowie opowiedzą o swoich wyjazdach po Polsce i po Szwecji. A prezentując serię książek „Mali podróżnicy w wielkim mieście”, będą zachęcać do rodzinnego odkrywania różnych zakątków świata.

O podróżowaniu z dziećmi opowiedzą również Ania i Thomas Alboth z córkami – 2,5-letnią Hanią i zaledwie roczną Miłą. „Rodzina bez granic” niedawno wróciła z Ameryki Środkowej i chętnie podzieli się ze słuchaczami swoimi wspomnieniami i fotografiami z wyprawy.

NETWORKING TURYSTYCZNY W WARSZAWIE

28 września, po raz pierwszy w Polsce, w ramach TT Warsaw, odbędzie się Travel Massive – event o charakterze networkingowym. Spotkanie zgromadzi entuzjastów podróży, fotografów, globtroterów, a także osoby związane z przemysłem turystycznym, w tym między innymi przedstawicieli startupów i bloggerów. Travel Massive daje wielbicielom wojaży i przedsiębiorcom możliwość spotkania w wyjątkowej, nieformalnej atmosferze i wymiany doświadczeń, pomysłów oraz poznania nowych trendów. To tu początkujący podróżnicy będą mogli zasięgnąć rady u swoich bardziej doświadczonych kolegów. To tu można będzie również znaleźć inspiracje na kolejne wyprawy, posłuchać ciekawych opowieści i podzielić się swoimi turystycznymi przeżyciami.

Po raz pierwszy Travel Massive miało miejsce w 2009 roku w Sydney. Przez kilka miesięcy przedsięwzięcie nabrało rozpędu, gromadząc coraz więcej podróżujących fotografów, bloggerów, managerów branży turystycznej i zapalonych globtroterów, którzy spotykali się na drinka i wymianę doświadczeń. Dziś odbywa się regularnie w 24 krajach, w tym w Nowym Jorku, Berlinie, San Francisco.

Aby wziąć udział w wydarzeniach towarzyszących targom TT Warsaw, należy dokonać rejestracji on-line na stronie:

ttwarsaw.pl/rejestracja

Więcej informacji o targach i imprezach towarzyszących na stronie internetowej: www.ttwarsaw.pl

13.15–14.30 Prezentacja Białorusi
Sala C na pierwszym piętrze
13.30–15.00 Prezentacja Japonii

Stoisko Związku Województw RP
10–17 Prezentacje polskich regionów
Organizatorzy: Związek Województw RP, Polska Organizacja Turystyczna, MT Targi

17.00 Zakończenie drugiego dnia targów TT Warsaw 2012

29 września (sobota)
– wstęp dla wszystkich zwiedzających

10.00 Rozpoczęcie trzeciego dnia Targów TT Warsaw 2012

Sala A na pierwszym piętrze
10–17 Spotkania tematyczne z podróżnikami – gośćmi będą:
10.30–11.30 Olga Morawska
12–13.30 Beata Pawlikowska
14–15 Ania i Krzysztof Kobusowie
15.30–16.30 Rodzina bez granic, czyli Anna i Thomas Alboth z córkami Hanią i Miłą
Spotkanie poprowadzi dziennikarka i prowadząca blog thefamilywithoutborders.com – Anna Alboth

Organizator: National Geographic Polska, MT Targi

17.00 Zakończenie Targów TT Warsaw 2012



Udział ponad 600 wystawców z 70 krajów to gwarancja, że każdy znajdzie tu coś dla siebie. Nieważne, czy marzy mu się urokliwy hotelik na klifie, namiot na pustyni czy niebezpieczna wyprawa.

FOT: MATERIAŁY PRASOWE

ROSYJSKA EWOLUCJA

Wielkie ambicje i duży kapitał czynią Moskwę atrakcyjnym miejscem do prowadzenia biznesu – przekonują **Marzena Mróz** oraz nasza brytyjska korespondentka **Michelle Mannion**.

Dzisiejsza Moskwa przypomina inne kosmopolityczne stolice – mówi Paul Melling, jeden z założycieli moskiewskiego biura kancelarii prawnej Baker i McKenzie, które istnieje tu od 1989 roku. – Nie jest tu tanio, ale biznesmeni znajdują w tym mieście wszelkie udogodnienia: hotele najwyższej jakości, liczne restauracje, kluby nocne, WiFi w każdej kafejce.

W mieście na każdym kroku widać wpływ kultury zachodniej. Z ogromnych reklam Chanel spogląda Keira Knightley, a międzynarodowe marki takie jak Starbucks i McDonalds wrosły w krajobraz miasta, choć ich logo napisane cyrylicą wyglądają nieco dziwnie. W wielkim pasażu handlowym GUM (pamiętającym czasy komunizmu) znajdziemy ekskluzywne sklepy spożywcze sprzedające kawior, najlepsze szampany oraz sosy Jamiego Olivera, a wokół pełno butików słynnych marek: Armani, Hermes, Dior, Burberry czy Paul Smith.



ZAKUPY I WIELKI BIZNES

Stephen Dalziel, prezes Rosyjsko-Brytyjskiej Izby Handlowej tak tłumaczy to zjawisko: – Rosjanie nadal tkwią w stanie, który można by określić postsowiecką bajką. Starsze pokolenia (jeśli tylko na to je stać) i rosnąca klasa średnia, która jest dość zamożna, chcą wydawać pieniądze. Młodsze pokolenie wychowało się na założeniu, że wszystko można kupić. Dlatego Rosjanie są narodem wydającym. Oznacza to, że kraj ten jest rajem dla sprzedawców detalicznych. Ludzie pragną towarów wysokiej jakości, na zakup których mogą sobie pozwolić – szczególnie jeśli mieszkają w Moskwie.

Obecnie Rosja jest bez wątpienia jednym z głównych graczy na światowych rynkach. Wzrost PKB wynosi tu ponad 4 procent, a w zachodniej Rosji, w tym w Moskwie i Sankt Petersburgu, aż 7 procent. Wzrost ten jest w dużej mierze napędzany przez zasoby naturalne kraju – Rosja jest producentem ropy naftowej i posiada największe na świecie rezerwy gazu.

Dowodów nie trzeba szukać daleko. Bogaci mieszkańcy odwiedzają eleganckie przybytki, takie jak bar GQ należący do rosyjskiego restauratora Arkadego Nowikowa, lub bar O2 znajdujący się na 12 piętrze hotelu Ritz-Carlton, z którego rozciąga się wspaniały widok na Plac Czerwony i Kreml.

To bogactwo było z pewnością jednym z powodów, dla których British Airways wprowadziły połączenie na trasie Londyn-Moskwa, najkrótszej, na której znajdują się klasy First (pierwsza) i Club World (biznes).

Richard Tams, dyrektor ds. sprzedaży i marketingu wyjaśnia: – Dynamika obu rynków (brytyjskiego i rosyjskiego) wymusiła na nas ten ruch. Już od jakiegoś czasu istniało zapotrzebowanie na taki produkt. Jest wielu Rosjan, których stać na kupno biletu w wyższej klasie, ale także wielu klientów z Wielkiej Brytanii.

W Rosji, a szczególnie w Moskwie, nie brakuje majątnych ludzi. Widać ich wszędzie – w licznych restauracjach, klubach oraz na coraz bardziej popularnych polach golfowych, które są w tym kraju nowością.

Dalziel przekonuje, że zagraniczni biznesmeni zdają sobie sprawę z roli Moskwy: – To państwo w państwie. Około 60 procent zagranicznych inwestycji realizowanych jest właśnie tu. Również Rosjanie cenią stolicę. Firmy, które pragną rozszerzyć działalność na cały kraj otwierają tu swoje biura i również z tego względu większość zagranicznych firm traktuje to miasto priorytetowo. Rola Moskwy jako rosyjskiego centrum biznesu jest faktycznie nie do podważenia.

To jednak nie jedyne możliwości biznesowe istniejące w Rosji.

– Wielu Rosjan chętnie podpisuje kontrakty podlegające prawu angielskiemu, więc zagraniczne kancelarie prawne mogą sporo tu zyskać – zauważa Dalziel.

Podobne szanse istnieją w sektorze usług finansowych, choćby dlatego, że rząd zamierza uczynić miasto globalnym graczem w tej dziedzinie. Czy Moskwa stanie się wkrótce międzynarodowym centrum finan-

sowym? Londyńskie City mocno zaangażowało się w ten proces. Giełdy w Frankfurtu i Nowym Jorku również zauważyły tu swoją szansę. Na zachód od centrum rosyjskiej stolicy zaczęto nawet budowę dzielnicy finansowej na kształt londyńskiej Canary Wharf, która będzie nosić nazwę Moscow City. Z powodu recesji tempo prac budowlanych nieco opadło, choć postępy, które poczyniono do 2008 roku są imponujące.

Centralnym elementem moskiewskiej dzielnicy finansów jest Wieża Federacji, złożona z dwóch wieżowców, z których jeden miał być najwyższym budynkiem w Europie. Pierwszy wieżowiec jest już ukończony, natomiast drugi jest nadal w trakcie budowy. W kwietniu w budynku wybuchł pożar, który objął 300 m² powierzchni, co jeszcze bardziej spowolniło tempo prac. Jednakże w Moscow City działa już wiele dużych firm finansowych takich jak choćby KPMG, a bank VTB ma tam swoją główną siedzibę.

– Rosja jest otwarta na biznes i zależy jej na zagranicznych inwestycjach i kapitale. Rosjanie są gościnni i otwarci, więc atmosfera tu panująca jest bardzo przyjazna – przekonuje Melling.

NAJWIĘKSZE WYZWANIE

Nie da się jednak zaprzeczyć, że pewne problemy istnieją. W ubiegłym roku Rosja zajęła odległe 120 miejsce w rankingu Banku Światowego pod względem „łatwości prowadzenia działalności gospodarczej” i 143 miejsce według Indeksu Postrzegania Korupcji organizacji Transparency International. Biurokracja jest dla Rosji największym wyzwaniem, potężniejszym od korupcji.

– Ale pomimo biurokracji, łapówka wcale nie jest jedynym rozwiązaniem – przekonuje Dalziel. – Najlepiej przyjąć strategię spokojnego działania. Niektóre biurokratyczne przepisy są absurdalne, ale trzeba się z nimi zmierzyć. Gdy wiesz, że twoja inwestycja w Rosji ma być długofalowa i nie planujesz szybkiego zysku – biurokrację da się tu przezwyciężyć. Ważne, by mieć na miejscu odpowiednich ludzi, zatrudnić właściwych prawników i księgowych, którzy dobrze znają tutejsze przepisy i upewnią się, że księgi finansowe są w porządku. Na początku może się wydawać, że z Rosjanami ciężko robić interesy, ponieważ nie lubią załatwiać ważnych spraw przez e-maile i telefon – tłumaczy Dalziel.

Dlatego trzeba się w Moskwie pojawiać często, szczególnie w trakcie zakładania tam firmy. Równie ważne jest znalezienie odpowiedniego partnera. Każda zagranicz-



Kiedy zwiedza się centrum tego miasta, można łatwiej niż kiedyś odkryć jego piękno, nawet w pamiętających czasy stalinizmu monumentalnych budowlach.

FOT: DREAMSTIME (2) NA POPRZEDNIEJ STRONIE: ISTOCKPHOTO



Centralnym elementem moskiewskiej dzielnicy finansów jest Wieża Federacji, złożona z dwóch wieżowców, z których jeden miał być najwyższym budynkiem w Europie.

na firma, która sądzi, że zorganizuje wszystko na własną rękę, ma tak naprawdę małe szanse na powodzenie. Najlepiej poświęcić sporo czasu na znalezienie dobrego miejsca na biuro oraz pozyskanie odpowiedniego partnera. Następnie trzeba popracować nad wzajemnymi relacjami.

– Należy zaprzyjaźnić się ze swoim partnerem – radzi Dalziel. – Rosjanie to lubią. Takie wysiłki na pewno zostaną nagrodzone. Biznesmeni, którzy decydują się inwestować w Rosji i mają dalekosiężne cele, zawsze mówią, że to się im opłacało.

ŁATWE ŻYCIE OBCOKRAJOWCA

Moskwa zmienia się, a zmiany te ułatwiają życie obcokrajowcom. W całym mieście nazwy ulic są dwujęzyczne, nie trzeba więc znać cyrylicy, aby trafić pod właściwy adres. Szybka kolej kursuje na wszystkie podmoskiewskie lotniska, więc odpada problem tkwienia w korkach.

Sektor hotelowy rozwija się równie dynamicznie. W zeszłym roku swoje hotele otworzyły tu takie marki jak Intercontinental, Radisson Blu, Mercure i Courtyard by Marriott. W przyszłym roku otwarty zostanie hotel Kempinski, w 2014 Sheraton na lotnisku Szeremietiewo, a rok później Hyatt Regency. Rosja jest najdynamiczniejszym europejskim rynkiem dla rozwoju sieci hoteli Hilton Worldwide, która do 2014 roku planuje otworzyć w Moskwie cztery hotele marek Doubletree, Garden Inn i Hampton.

Większość międzynarodowych marek chce zaistnieć w Rosji, ponieważ marże są tu nadal dość wysokie, tak samo jak obłożenie hoteli. Jednak wysokie ceny ziemi i koszty prowadzenia działalności gospodarczej sprawiają, że sektor jest zdominowany przez hotele luksusowe. Raport firmy Jones Lang LaSalle Hotels, zajmującej się badaniem sektora hotelarskiego stwierdza, że z ponad 14 400 nowoczesnych pokoi hotelowych w mieście, 50 procent stanowią luksusowe apartamenty, choć trzeba przyznać, że w ostatnich latach największy wzrost nastąpił w liczbie produktów ze średniej półki.

Tak więc Moskwa modernizuje się, choć z drugiej strony, siedząc w tradycyjnej restauracji w pobliżu Kremla i przyglądając się tutejszym biznesmenom spowitym kłębami dymu papierosowego, można dojść do wniosku, że przez ostatnie 20 lat niewiele się tu zmieniło.

Kiedy jednak zwiedza się centrum tego miasta, zdecydowanie łatwiej niż kiedyś można odkryć jego piękno – zarówno w pamiętających czasy stalinizmu monumentalnych stacjach metra, jak i pokrytej złotem widowni odnowionego za 700 milionów dolarów Teatru Bolszoi.

FOT: DREAMTIME

**ALITALIA,
GDZIE WITAM
ZMIENIA SIĘ
W BENVENUTO.**

MEDIOLAN

OD
260 PLN*

W DWIE STRONY
CENA CAŁKOWITA

WENECJA

OD
270 PLN*

W DWIE STRONY
CENA CAŁKOWITA

RZYM

OD
430 PLN

W DWIE STRONY
CENA CAŁKOWITA

PALERMO

OD
840 PLN

W DWIE STRONY
CENA CAŁKOWITA



ODKRYJ CAŁE WŁOCHY Z ALITALIĄ – DZIĘKI LOTOM DO 28 WŁOSKICH MIAST ZABIERZEMY CIĘ TAM, GDZIE TYLKO CHCESZ.

*OD CZERWCA 2012 r.



alitalia.pl

Alitalia SKYTEAM



LOTNISKO W KOLORZE BLUE

Nice Côte d'Azur Airport uważane jest za jedno z najpiękniejszych lotnisk na świecie – przekonuje **Zuzanna Bass**. I trudno się z tym nie zgodzić.

Pasy startowe znajdują się dosłownie nad samym morzem. W czasie startu można więc podziwiać i Lazurowe Wybrzeże, i widoczne w oddali szczyty Alp.

Lazurowe Wybrzeże to najważniejszy i chyba najpiękniejszy region turystyczny Francji. Rozciąga się od położonej na wschód od Marsylii, miejscowości Cassis aż do granicy włoskiej. Ruch turystyczny rozwinął się tutaj już na początku XIX wieku, kiedy to na zimowe miesiące zjeżdżali przedstawiciele arystokracji francuskiej i angielskiej. Nazwy Lazurowe Wybrzeże po raz pierwszy użył francuski pisarz Stéphen Liégeard, który w 1887 roku wydał książkę zatytułowaną „La côte d'azur”. Wkrótce region stał się popularnym miejscem letniego wypoczynku artystów, głównie malarzy. Bywali tu i tworzyli Renoir, Bonnard, Derain, Matisse, Pi-

casso, Chagall. Po wojnie region rozślawiły francuskie gwiazdy filmowe, z Brigitte Bardot na czele.

Od tej pory Côte d'Azur stało się synonimem luksusu i wielkiego świata. Sercem i stolicą regionu jest Nicea, a miejscowe lotnisko obsługuje dziś 10 milionów pasażerów rocznie i jest jednym z najruchliwszych portów lotniczych Francji. Pod tym względem ustępuje jedynie paryskiemu lotniskom Roissy-Charles de Gaulle i Orly.

PROMENADĄ NA PAS STARTOWY

Port lotniczy Nice Côte d'Azur posiada dwa terminale, z których odbywają się zarówno loty krajowe, jak i międzynarodowe. Dla

wygody podróżnych kursują między nimi bezpłatne autobusy. Lotnisko, zbudowane w 1944 roku i wielokrotnie od tego czasu modernizowane, obsługiwane jest dziś przez 53 linie lotnicze.

Fakt, że Côte d'Azur Airport jest oddalone od centrum Nicei o zaledwie 7 kilometrów sprzyja decyzji, aby nawet podczas rejsu z przesiadką zwiedzić to przepiękne miasto. Droga wiodąca z lotniska jest przedłużeniem słynnej „Promenade des Anglais” – nadmorskiego bulwaru, wiodącego przez centrum do pobliskiego Cannes i Monte Carlo. Najwygodniej jest pokonać ten dystans autobusem. Odjeżdżają one co 15 minut, a koszt biletu w jedną stronę wy-

FOT.DREAMSTIME (2)



nosi 3,50 euro. Niektóre hotele udostępniają bezpłatny transport autobusowy.

WARTO ZOBACZYĆ W NICEI

Założona w 350 r. p.n.e. przez starożytnych Greków jako osada, otrzymała nazwę Nikajia. Dopiero w wyniku Traktatu Turyńskiego z 1860 roku, została przyłączona do Francji.

Warto spędzić w tym mieście choćby kilka dni, zwiedzając jego zabytki i rozkoszując się nadmorską atmosferą światowego kurortu. Hipnotyzujący jest widok morza w nicejskiej Zatoce Aniołów (Baie des Anges). Wzdłuż głównej plaży miejskiej rozpościera się Promenade des Anglais (Promenada Anglików), po której spacerowali chyba wszyscy wielcy tego świata. Stąd tylko spacer dzieli nas od placu Masséna, z jego charakterystycznymi arkadowymi domami w odcieniach ochry. Nie można też przeoczyć wizyty w Hotelu Negresco, przed którym zginęła w swoim bugatti – zaplątana w szal – Isadora Duncan. Niezapomniany będzie również wieczór spędzony w nicejskim teatrze Théâtre National de Nice, jednej z najlepszych francuskich scen lub na widowni Opery Nicejskiej (Opéra de Nice).

Na turystów czekają również liczne muzea: Sztuk Pięknych (Musée des Beaux-Arts), mogące poszczycić się bogatymi

zbiorami prac największych impresjonistów. Są wśród nich dzieła Degasa, Renoira, Moneta i Sisleya. Osobne muzea poświęcono twórczości Chagalla (z największym na świecie zbiorem prac tego artysty) oraz Muzeum Matisa.

DROGA NA LOTNISKO

Do lotniska docierają dwie drogi krajowe – N7 i N98, w pobliżu przebiega również autostrada A8. Tuż obok znajdują się parkingi krótko- i długoterminowe. Z lotniska kursują bezpłatne autobusy na parkingi i z powrotem. Można również wynająć samochód. Wypożyczalnie Avis, Budget, Europcar, Hertz, Sixt, Ada i National mają swoje siedziby vis a vis Terminalu 2. Pomiędzy Terminalem 1, a wypożyczalniami kursuje autobus.

Autobusy do centrum odjeżdżają co 15 minut. Bilet w jedną stronę kosztuje 3,50 euro. Autobusy kursują też do okolicznych miejscowości. Bezpłatny autobus kursuje pomiędzy lotniskiem a następującymi hotelami: Holiday Inn Nice Arenas, Novotel Arenas i Campanile Nice Cote d'Azur.

Port obsługuje około 400 taksówek, które czekają na podróżnych obok obydwu terminali i bram A2 i A3. Ponadto w okolicy znajdują się stacje kolejowe linii: Ten, SNCF, Chemins de Fer de Provence.

Warto wiedzieć

Nice Côte d'Azur Airport,
06281 Nice Cédex 3, France
tel. (0)8 2042 3333 (z terenu Francji) lub
(0)4 8988 9828 (międzynarodowy)
fax: (0)4 9321 3147/9
e-mail:

espaclientrelation@nice.aeroport.fr
Kod IATA: NCE
Kod ICAO: LFMN

Postoje taksówek znajdują się przed Terminalem 1 i Terminalem 2.

Podróż do centrum Nicei trwa zaledwie 15–20 minut. Taksówka kosztuje od 25 do 35 euro.

Wynajem samochodów – stanowiska takich form, jak: ADA, Avis, Budget, Europcar, Hertz, National Citer i Sixt znajdują się w halach przylotów obydwu terminali. Parkingi krótko- i długoterminowe znajdują się przy terminalach: tel. (0) 4 9321 3086. Punkty informacyjne znajdują się w halach przylotów i odlotów Terminala 1 oraz w hali przylotów Terminala 2.

Z lotniska możliwa jest również podróż helikopterem.

Informacje na stronie www.nice.aeroport.fr/acces_stationnement/helico/

GRZYBOWI REKORDZIŚCI

Kraje słowiańskie i azjatyckie to miejsca, w których grzybom oddaje się sprawiedliwość. Reszta świata podchodzi do tego przysmaku z pewną podejrzliwością. Bo coż to za dziwo, które nie poddaje się ludzkiej dominacji i w zasadzie nie daje się hodować?



Przez lata żyliśmy w przekonaniu, że grzyby – owszem – może i są smaczne, ale wartości odżywczych nie mają. A nawet gorzej – są ciężkostrawne i bywają trujące. Może dlatego wiele społeczeństw podchodzi do grzybów z rezerwą. Wszyscy słyszeliśmy opowieści o borowikach rosnących sobie na trawnikach w Norwegii i traktowanych wyłącznie jako ozdoba lub o rodakach ze Stanów Zjednoczonych, którzy suszyli na tarasie własnoręcznie zebrane grzybki, a nadgorliwi sąsiedzi nasyłali na nich policję...

A WŁAŚNIE, ŻE WARTO

Szczęśliwie w ostatnich latach coś w grzybach drgnęło. Pojawiły się najpierw nieśmiało, potem coraz odważniejsze głosy lekarzy i dietetyków, którzy przekonywali, że grzyby jednak coś w sobie mają. Po pierwsze białko – i to nie byle jakie, bo w jego skład wchodzi prawie wszystkie aminokwasy, w tym także takie, których nasz organizm nie jest w stanie wytworzyć samodzielnie.

Węglowodanów w grzybach jest niewiele, są za to lepiej przyswajalne niż te z innych roślin. Jeśli zaś chodzi o witaminy i mikroelementy – ich „grzybowa” lista to prawdziwy koncert życzeń – na dodatek z tych niezbędnych lecz trudno dostępnych. Grzyby zawierają sporo witaminy B1 (rekordzistą są kurki), PP, rydze mogą pochwalić się witaminą A, a borowiki i podgrzybki – D.

Grzybowe kapelusze są też skarbnicą mikroelementów. Zawierają sporo żelaza, potasu, fosforu, wapnia, sodu, miedzi, cynku, oraz – uwaga – jodu. Mityczne opowieści o szkodliwej zawartości metali ciężkich, m.in. ołowiu są zdecydowanie przesadzone – ich poziom mieści się w granicach normy dla roślin jadalnych.

I na koniec dobra wiadomość dla tych co na diecie – grzyby są wyjątkowo niskokaloryczne. Jeśli więc poprawimy je chudą

śmietaną lub jogurtem tycie nam nie grozi. Owszem, nie są lekkostrawne – za sprawą wielocukru o strukturze podobnej do błonnika, ale oznacza to tylko tyle że nie powinny jeść ich małe dzieci (do 4–5 roku życia) oraz osoby cierpiące na dolegliwości nerek, wątroby lub przewodu pokarmowego.

DROGIE, RZADKIE, LECZNICZE

Trufle – najdroższe grzyby świata. Rosną pod ziemią, najbardziej cenione, białe głównie we Włoszech i Francji. Inne gatunki znajdowano w USA, Chinach, Chorwacji, a także w naszych Borach Tucholskich. Kosztują około 4,5 tysiąca euro za kilogram, ale zdarzają się okazy, za które na aukcjach płać się fortuny. W 2007 roku ważącą 1,5 kg białą trufkę sprzedano za 330 tysięcy dolarów. Ciekawostką jest fakt, że podstawowym atutem trufli jest zapach, a smaku prawie nie mają. Dlatego używa się ich głównie do aromatyzowania potraw.

Matsutake – drugie po truflach pod względem ceny. Są jeszcze rzadsze – rosną bowiem wyłącznie w Japonii, Korei i niektórych regionach Chin i tylko pod jednym gatunkiem drzewa – czerwoną sosną japońską. A przy tym nigdy nie wyrastają po raz

drugi w tym samym miejscu. Za kilogram płać się około 2 tysięcy dolarów. Grzyby są mięsiste, mają łagodny smak i zapach. Japończycy nazywają je „królami jesieni” i podają wyłącznie na specjalne okazje.

Shiitake to dla odmiany grzyby bardzo popularne ale też jedyne w swoim rodzaju – są bowiem najstarszymi grzybami hodowanymi przez człowieka. Japończycy nie wyobrażają sobie bez nich tradycyjnej zupy miso, cenią je też z racji walorów leczniczych. Podobno zmniejszają poziom cholesterolu, wykorzystywane są w leczeniu przeziębień, chorób serca, otyłości, problemów seksualnych, a także wspomagająco przy leczeniu nowotworów. Można jeść je świeże, suszone, nadają się też do marynowania.

Mun to chyba najpopularniejsze grzyby świata – powszechnie używane w kuchni azjatyckiej. Rosną właściwie na całym świecie na zbutwiałych drzewach, zwłaszcza na czarnym bzie, czemu zresztą zawdzięczają swoją drugą, wdzięczną nazwę – ucho bzuwe. Owocnik kształtem rzeczywiście przypomina ludzkie ucho i jest bardzo ceniony w medycynie Dalekiego Wschodu. Jego walorem kulinarnym nie jest jednak smak ani zapach (tych grzyby mun właściwie nie mają) lecz konsystencja. Mun są chrupkie, z chrząstkową strukturą. Nie wolno ich jednak gotować zbyt długo, bo stają się twarde.

Szmaciak gałęzisty, lepiej znany pod potoczną nazwą „biały grzyb chiński” uchodzi za najsmaczniejszy na świecie. Z wyglądu przypomina morskie gąbki. Różne odmiany rosną właściwie wszędzie – także w Polsce – ale u nas są pod całkowitą ochroną. Znaczący twierdzą, że mają absolutnie wyjątkowy orzechowy smak i aromat, a suszone po namoczeniu wracają do swojej oryginalnej struktury. W kuchniach Wschodu jada się je krojone w kostkę w zupach, daniach duszonych lub smaży w głębokim tłuszczu.

Joanna Krzyżkowska



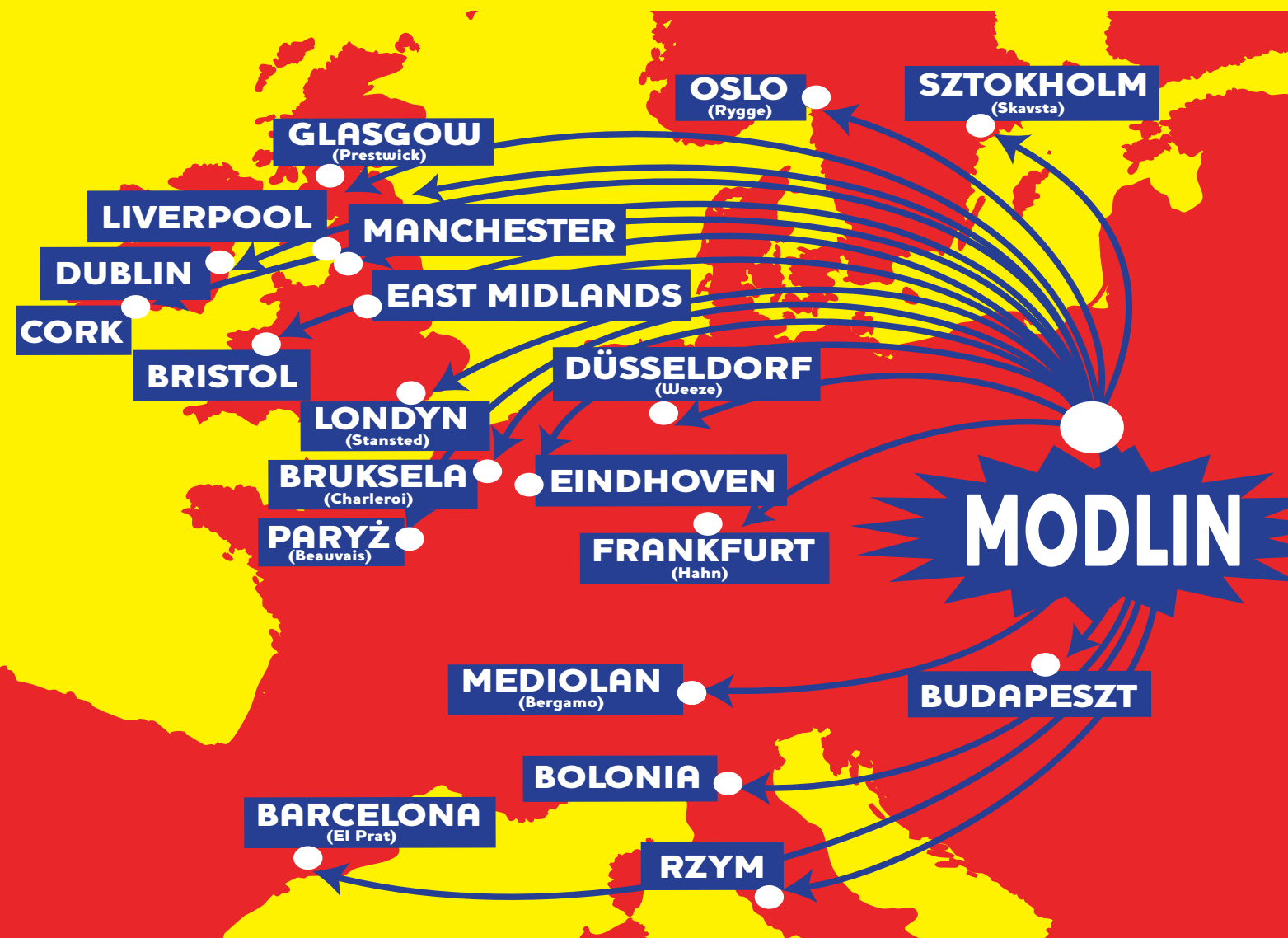
Królowie naszych lasów

1. Borowik szlachetny – uchodzi za grzybowego króla. Jego niebagatelnym atutem jest... wygląd. Borowiki są po prostu ładne, nie ciemnieją w procesie suszenia i mają bardzo intensywny zapach. Rosną zarówno w lasach liściastych, jak i iglastych, często w towarzystwie muchomorów czerwonych.
2. Pieprznik jadalny – potocznie nazywany kurką, grzyb o łagodnym smaku, który u starszych okazów staje się ostrzejszy. Suszone kurki po namoczeniu smakują niemal identycznie jak świeże i można ich używać w taki sam sposób – smażyć, gotować itp.

3. Podgrzybek brunatny – pozostaje w cieniu chwały borowika, ale to on jest podstawową radością grzybiarza. Jest smaczny, delikatny i... rośnie właściwie wszędzie. A przy tym to doskonały grzyb dla początkujących – miąższ sinieje pod wpływem nacisku, podgrzybka trudno więc pomylić z niejadalnymi gatunkami. Mleczaj rydz – właściwie trudno powiedzieć, czemu zawdzięcza karierę, a przecież pisano o nim wiersze, śpiewano piosenki... Marynowany lub kiszony ma smak co najwyżej przeciętny, a do suszenia się nie nadaje. Za to świeży, usmażony na maśle lub upieczony na blasze smakuje niebiańsko.



TANIE LOTY Z MODLIN



Rezerwacje na stronie:

RYANAIR

Ryanair oferuje loty również z Krakowa, Gdańska, Bydgoszczy, Łodzi, Wrocławia, Katowic, Szczecina, Poznania i Rzeszowa. Szczegóły na www.ryanair.com

ZADEPTANA TOSKANIA

Toskania płaci za sukces. W tym ulubionym przez turystów regionie Włoch, słynącym z legendarnego wina Brunello di Montalcino coraz trudniej znaleźć dobrą butelkę. Nie dlatego, że jest ich mniej, lecz dlatego, że giną w morzu tych słabych.



FOT.DREAMTIME (2)

Toskania jest chyba najpopularniejszym regionem winiarskim Europy. Trudno się dziwić, bo zarówno pod względem imponującej architektury Quattrocento i Cinquecento jak i idyllicznego krajobrazu oferuje bardzo wiele. Oglądamy ją w hollywoodzkich superprodukcjach i czytamy o niej w kolejnych, mniej lub bardziej udanych powieściach o tym, jak zmęczony życiem człowiek odnajduje tam spokój i szczęście.

Niestety robi się tu coraz ciasniej. Dziś, żeby móc obejrzeć w całości Katedrę we Florencji albo Piazza il Campo w Sienie trzeba posługiwać się drabinką, która pozwoli nam wynurzyć głowę nad falujący tłum, kupujący pamiątki i podrabiane torebki Louis Vuitton. Z winem jest tak samo. W odpowiedzi na rosnący popyt pojawiło się nagle mnóstwo nowych win, które biegnąc w pośpiechu w ramiona złaknionych i mało wybrednych turystów pogubiły jakość i autentyczność.

LINIA PODZIAŁU

Wszystko zaczęło się od słynnego Sassicaia, o którym już pisałem, wielokrotnie uznanego za jedno z najlepszych win świata. Produkowane ze szczepów winogron, których ojczyzną jest Bordeaux – Cabernet Sauvignon, Merlot i Cabernet Franc. A ponieważ kostyczny system klasyfikacji w Toskanii zakładał, że wielkie wina czerwone mogą być produkowane wyłącznie na bazie lokalnego Sangiovese jak Brunello di Montalcino, Vino Nobile di Montepulciano czy Chianti Classico to Sassicaia przez długi czas musiała zadowalać się niższą klasyfikacją wina regionalnego IGT. Tak powstała nieformalna grupa win bardzo wysokiej jakości, ale niekoniecznie produkowanych z Sangiovese lub nie tylko z niego. Przybrała skromną nazwę Supertoscánów. Póki co wszystko rozwija się pięknie, ale wraz ze wzrostem popularności Supertoscánów wzrasta też liczba producentów, którzy też chcieliby popłynąć na tej nowej fali, ale zabrakło im umiejętności, determinacji i cierpliwości. Skutkiem tego jest to, że dzisiaj w Toskanii przybywa nowych winnic i nowych etykiet w tempie geometrycznym. To, na co Toskania pracowała przez niemal dwa tysiące lat swojej winiarskiej historii podwoiło się w ciągu jednej dekady.

AMERICA, AMERICA

Taki stan rzeczy nie jest spowodowany tylko przez turystykę, ale też przez czynniki makroekonomiczne. Gwałtowne załamanie

rynku wewnętrznego we Włoszech sprawiło, że producenci wina zaczęli historycznie poszukiwać nowych rynków zbytu.

I choć wszyscy z nadzieją patrzą na Chiny to jednak wciąż największym rynkiem są USA, w których obecnie pije się więcej wina niż piwa! Jednak gust Amerykanów jest nieco inny niż europejski, dlatego wielu producentów postanowiło przestylizować swoje wina tak, by były bardziej wysłodzone i miękkie, co schlebiał miało konsumentom zza Wielkiej Wody.

Skutkiem jest powolna utrata tożsamości win tokańskich. Nawet Sangiovese często już nie jest takie surowe, dymne i czyste, a robi się bardzo ekstraktywne i konfiturowe, z ogromną ilością suchych, beczkowych nut. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby nie fakt, że takie wina robi się wszędzie, a to można pozostawić regionom o młodszych stażu i mniejszym prestiżu.

WINA TURYSTYCZNE

Jednak największą abominację wzbudza fakt, że nawet jeśli unikniemy wszystkich pułapek i sideł, nawet jeśli jesteśmy na miejscu i dokładnie wiemy czego szukać to... trafiamy na mur. Najpierw musimy się przedrzeć przez rzędy butelek z winem turystycznym. Mówiąc tak mam na myśli te wina, które pod dumnie brzmiącymi nazwami Brunello di Montalcino czy Chianti Classico skrywają niemiłosierną podłotę, która nie wiadomo jakim cudem spełnia warunki tak godnych nazw – o ile w ogóle. To są raczej pamiątki, a nie wina. Wystarczyłoby zabutelkować cokolwiek, choćby sok z buraków, przykleić etykietę z ładnym widoczkiem albo z mapką i sprzedać się samo.

Tyle tylko, że to jest strzał w kolano, bo co pomyśli o tokańskim winie człowiek, który jest w tu po raz pierwszy i słabo zna się na winie, a kupi ten winny „souvenir”? Z pewnością nic dobrego, bo ci producenci, których wina pić warto, które czasem dorastają do rangi tych naprawdę wielkich, przecież nie będą ścigać się straganami po parkingu dla autokarów.

Szczęśliwie na całym świecie coraz popularniejsza robi się turystyka jakościowa, nieprzypadkowa, świadoma i elegancka. Ale mimo to, czy znajdzie się ktoś kto mi wytłumaczy, dlaczego pocziwy, miły turysta z piterkiem, w sandałach i skarpetkach podciągniętych pod same kolana, miałby pić marne wino?

Michał Poddany, Robert Mielżyński

To, na co Toskania pracowała przez niemal dwa tysiące lat swojej winiarskiej historii, podwoiło się w ciągu jednej dekady.



Co to oznacza?

SKRÓT D.O.C.G.

Denominazione di Origine Controllata e Garantita, czyli gwarantowana, kontrolowana nazwa pochodzenia to oznaczenie najwyższej klasyfikacji win we Włoszech. Zapracowanie na to oznaczenie wymaga spełnienia szeregu warunków, dotyczących uprawy, użytego szczepu i winifikacji, charakterystycznych dla danego regionu i apelacji. Jednak nie daje ono stuprocentowej pewności, że wino, które pod tym oznaczeniem się znajduje jest naprawdę doskonałej jakości. Potrafi być wiele butelek, które takiego oznaczenia nie mają a prześcigają tamte o klasę.

Prawda czy mit?

KOGUCIK Z CHIANTI

W świecie winiarskim istnieje mit, że każde prawdziwe Chianti ma na szyjce banderolę z herbem, na którym uwidoczniiony jest czarny kogut. Nie jest to do końca ścisła informacja, bo kogucik ów jest godłem konsorcjum producentów Chianti Classico i rzeczywiście wszystkie Chianti pod jego skrzydłami są kontrolowane i sprawdzone. Ale przecież są też producenci, którzy niejednokrotnie robią doskonałe Chianti, a nie należą do konsorcjum i nie mają kogutka. Czy można powiedzieć, że ich wina nie są prawdziwym Chianti? To tak jakby rolnik sadząc kalarepę usłyszał, że to nie jest prawdziwa kalarepa, bo on nie należy do Stowarzyszenia Plantatorów Kalarepy.



MADONNA W TOWARZYSTWIE

Kolorowa MDNA, rozgrzewający nutą pomarańczy WYscotch czy słodko-cierpki Johnnie Walker Black Label Whisky Sour. Oto nasze propozycje – inspiracje na nowe drinki tej jesieni.

Ballantine's Finest to mieszanka ponad 40 gatunków whisky słodowych i zbożowych, starannie dobranych i leżakujących co najmniej przez trzy lata. Początki marki sięgają 1827 roku, a główna produkcja wciąż odbywa się w Szkocji, w miejscowości Dumbarton. Warto też zauważyć, że już w roku 1895 trunek dostarczany był na dwór królewski. Przez lata firma wypuściła na rynek kilka odmian, ale najbardziej znaną i najpopularniejszą wciąż pozostaje, istniejący od 1910 roku Ballantine's Finest. Wyczuwamy w nim nuty wanilii, jabłek i czekolady. Znakomita z lodem lub z sokiem jabłkowym.

Ballantine's

WYSCOTCH Z RUTYNY!

- // 40 ml Ballantine's
- // 60 ml soku jabłkowego klarowanego
- // 10 ml syropu cukrowego (lub płaska łyżeczka białego cukru)
- // skórka z pomarańczy
- // kostka lodu
- // szkło: short (whisky)



Nazwa drinka nawiązuje do najnowszej płyty Madonny „MDNA”. Dominują w nim trzy przenikające się smaki, z których każdy ma inną symbolikę. Truskawka nadaje napojowi czerwień intensywną, jak kolory okładki albumu. Barwa odzwierciedla osobowość wokalistki i jej zmysłową kobiecość. Słodczy truskawki przełamuje cierpkość cytryny. Kolejnym składnikiem jest marakuja „owoc pasji”. Pasji, którą Madonna przekuła w sukces, utrzymując się na szczytach list przebojów przez trzy dekady. Całość uzupełnia super premium wódka Smirnoff Black, woda gazowana i lód.

Smirnoff

BYĆ JAK MADONNA

- // 15 ml puree mix Monin marakuja
- // 20 ml puree mix Monin truskawka
- // 30 ml świeżego soku z cytryny
- // 40 ml Smirnoff Black
- // woda gazowana: odrobina
- // kilka kostek lodu
- // szkło: typu high ball



Whisky Johnnie Walker Black Label – kiedyś znana pod nazwą Extra Special Old Highland – została przemianowana na popularną dziś nazwę w 1909 roku. Rodzina Walkerów uznała zwłaszcza jeden gatunek whisky, Cardhu, za tak ważny dla całości wyrazu tej jakże wyrafinowanej kompozycji, że w 1893 roku zakupiono jej destylarnię. Trunek ten składa się z ponad 40 pojedynczych gatunków whisky, z których – uwaga! – najmłodsza musi dojrzewać przynajmniej 12 lat. Wiodące gatunki whisky Johnnie Walker Black Label to Cardhu oraz Caol Ila.

Johnnie Walker

BLACK LABEL WHISKY SOUR

- // 40 ml JWBL
- // 20 ml syropu cukrowego
- // 20 ml soku z cytryny
- // lód: kilka kostek
- // szkło: typu trumbler
- // shaker: dokładnie wymieszać



Ekscytujące piękno, futurystyczna technologia.

www.siemens-home.pl

Najnowsze trendy w zabudowie kuchni proponują czyste formy wkomponowane w pełną powietrza przestrzeń. Sprzęt Siemens doskonale spełnia te wymagania. Podobnie jak piekarniki i płyty grzewcze, również nowe okapy wyróżniają się ekskluzywnym designem o wyjątkowo eleganckiej, oszczędnej linii. Piękna obudowa ze szlachetnych materia-

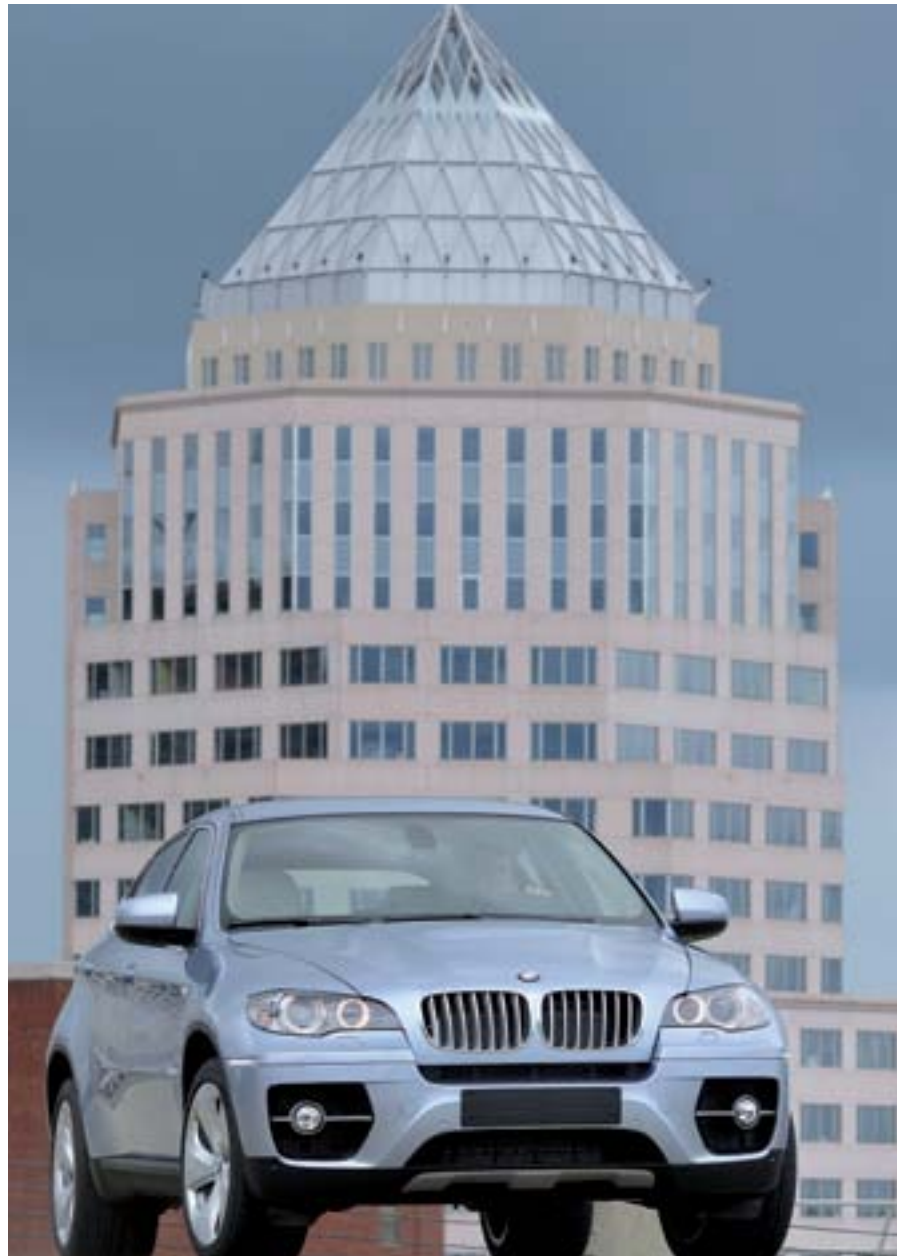
łów kryje innowacyjne rozwiązania i zaawansowaną automatykę, dzięki której urządzenia działają prawie samodzielnie, nie wymagając Twojego zaangażowania. Kontrolowane przez elektroniczne systemy, pracują wydajnie, skutecznie i cicho, zapewniając idealnie świeżą atmosferę w kuchni. Więcej informacji: www.siemens-home.pl

Siemens. The future moving in.

INTELIGENTNA HYBRYDA

BMW przenosi koncepcję rozwoju inteligentnych systemów hybrydowych na następny poziom, prezentując BMW ActiveHybrid 5 – kolejny seryjnie produkowany model, w którym jednostka spalinowa łączy siły z silnikiem elektrycznym, aby zaoferować większą wydajność i typową dla marki przyjemność z jazdy.

Active Hybrid 5



Innowacyjne połączenie: uznany, sześciocylindrowy, rzędowy silnik benzynowy oraz nowo opracowany elektryczny układ napędowy.



Model BMW ActiveHybrid 5 został wyposażony w sześciocylindrową, rzędową jednostkę benzynową z technologią podwójnego doładowania BMW TwinPower Turbo, elektryczny układ napędowy oraz zastosowaną po raz pierwszy w tym połączeniu ośmiobiegową przekładnię automatyczną. Technologię BMW ActiveHybrid najnowszej generacji uzupełnia precyzyjnie sterowany – a tym samym wyjątkowo wydajny – układ zarządzania przepływem energii. Wszystko to pozwala modelowi na osiągnięcie wiodącej w klasie luksusowych limuzyn premium równowagi pomiędzy osiąganymi, a wydajnością paliwową. Układ napędowy pojazdu generuje łączną moc 250 kW/340 KM i pozwala na podróżowanie z wykorzystaniem jedynie napędu elektrycznego do prędkości 60 km/h, uzyskanie przyspieszenia od 0 do 100 km/h w 5,9 sekundy, ograniczenie średniego zużycia paliwa do 6,4–7 litrów na 100 kilometrów oraz osiągnięcie emisji CO₂ na poziomie 149–163 g/km (dane w cyklu pomiarowym UE; wyniki mogą różnić się w zależności od zastosowanych opon).

WYDAJNOŚĆ I KOMFORT

Zastosowany w tym modelu sześciocylindrowy, rzędowy silnik benzynowy o mocy 225 kW/306 KM z technologią podwójnego doładowania BMW TwinPower Turbo to jednostka znana z BMW 535i i ceniona za swoją dynamiczną moc, wysoki moment obrotowy i dużą wydajność. Z kolei silnik elektryczny rozwija 40 kW/55 KM i jest zasilany energią z wysokowydajnego akumulatora litowo-jonowego umieszczonego w bagażniku.

Moc dwóch harmonijnie połączonych układów napędowych jest przekazywana na tylne koła za pośrednictwem ośmiobiegowej przekładni automatycznej. Oprócz w pełni hybrydowej konstrukcji – która pozwala na bezemisyjną jazdę w mieście w trybie elektrycznym – BMW ActiveHybrid 5 charakteryzuje się nie tylko najbardziej sportowymi osiąganymi w segmencie, ale także większą wydajnością paliwową w porównaniu z modelem BMW 535i.

W celu pełnego wykorzystania potencjału technologii BMW ActiveHybrid, inteligentny system zarządzania energią zintegrowany z pokładową elektroniką modelu BMW ActiveHybrid 5 zapewnia efektywne działanie systemu w oparciu o szereg innowacyjnych funkcji. Wysokonapięciowy akumulator litowo-jonowy jest ładowany w momencie, gdy samochód porusza się



ze stałą prędkością lub hamuje, natomiast silnik elektryczny pełni wówczas rolę generatora dostarczającego energię do wysokonapięciowego akumulatora. Z kolei podczas przyspieszania silnik elektryczny przejmuje funkcję doładowania i wspiera silnik spalinowy poprzez generowanie ultradynamicznej dawki mocy, dzięki której samochód w pełni uwidacznia swoją agresywną, sportową naturę. Co więcej, podczas jazdy w trybie ECO PRO ze stałą prędkością do 160 km/h, silnik spalinowy może zostać całkowicie odłączony. Tryb jazdy ze stałą prędkością pozwala podróżować w komfortowych warunkach i przy wykorzystaniu już wygenerowanej energii kinetycznej.

W celu uniknięcia sytuacji, w których silnik pracuje na biegu jałowym – na przykład podczas postoju na skrzyżowaniu lub w korku ulicznym – auto zostało wyposażone w hybrydową funkcję start-stop. Dodatkowo, pokładowy system elektroniczny BMW ActiveHybrid 5 został połączony ze standardową nawigacją satelitarną Professional, co pozwala na wcześniejszą analizę sytuacji drogowej i przygotowanie poszczególnych komponentów na pracę z maksymalną wydajnością (efekt może się różnić w zależności od jakości dostępnych danych nawigacyjnych). Wszystkie hybrydowe komponenty układu napędowego oraz systemu zarządzania energią zostały opracowane specjalnie dla tego modelu. W rezultacie powstała wyjątkowo spójna koncepcja pojazdu, który



demonstruje na drodze zalety technologii BMW ActiveHybrid. Oczywiście wszystkie podzespoły układu hybrydowego zaprojektowano pod kątem wieloletniej eksploatacji.

NIE DO POMYLENIA Z INNYM

Model zachowuje sportową, a jednocześnie elegancką stylistykę nadwozia modelu BMW serii 5 Limuzyna, którą uzupełniają eleganckie detale podkreślające nowatorską technologię napędu. Auto wyróżnia się na tle innych modeli w gamie oznaczeniami „ActiveHybrid 5” na słupkach C, typową dla BMW osłoną chłodnicy z galwanizowany-

mi listwami oraz chromowanymi, matoowymi końcówkami układu wydechowego. W opcji dostępne są 18-calowe obręcze aluminiowe typu Streamline, które potwierdzają wydajność aerodynamiczną pojazdu.

To jedyny model w gamie BMW serii 5 oferowany z metalicznym odcieniem nadwozia Bluewater. Samochód posiada oznaczenia „ActiveHybrid 5” na progach drzwi, aluminiową plakietkę z tym samym znakiem wkomponowaną w konsolę centralną, charakterystyczną osłonę silnika oraz wyraźne oznaczenie „ActiveHybrid Power Unit” umieszczone na specjalnej obudowie wydajnego akumulatora umieszczonego w bagażniku.

INDYWIDUALNIE DOPASOWY

Wybór kolorów wnętrza, tapicerki i elementów wykończeniowych odzwierciedla warianty oferowane w BMW serii 5 Limuzyna. W wyposażeniu standardowym, oprócz nawigacji satelitarnej Professional, znajduje się również 4-strefowa klimatyzacja automatyczna ze stacjonarnym układem klimatyzacji. Co więcej, wyposażenie modelu BMW ActiveHybrid 5 może zostać uzupełnione o liczne systemy wspomagające kierowcę, mobilne usługi z zakresu BMW ConnectedDrive, a także niemal wszystkie pozostałe elementy dostępne opcjonalnie w BMW serii 5 Limuzyna z konwencjonalną jednostką napędową.

Wiktor Łucki

Technologię BMW ActiveHybrid najnowszej generacji uzupełnia precyzyjnie sterowany – a tym samym wyjątkowo wydajny – układ zarządzania przepływem energii.

TWÓJ SMARTFON, TWÓJ PRZEWODNIK!

Wiele nowoczesnych telefonów ma również GPS, co telekomunikacyjne pudełko pozwala zamienić w wygodne i bardzo dokładne „nawigatory”. Stąd już tylko krok do appstore’a i aplikacji, które do świetnej mapy dodadzą jeszcze lepsze przewodniki!

Nic nie zastąpi książki! To oczywiste i jasne jak słońce. Nie chodzi więc o to, by nagle zacząć czyścić domowe biblioteki i w ramach „czystek” usuwać zbędne przewodniki. Słowo drukowane ma rację bytu i nic go nie zastąpi – to nasze pierwsze założenie. Ale trzeba sobie uświadomić, że w trasie telefon z odpowiednią aplikacją jest wygodniejszy od książki. W końcu w podróży nie lubimy się zanadto obciążać i dźwigać, a smartfon – nawet w solidnej obudowie – waży co najmniej kilka razy mniej niż książka.

Wniosek? Przewodniki drukowane kupujemy do domu, żeby ich zawartością sycić się w długie zimowe wieczory. Na wakacje zabierzmy raczej przewodnik elektroniczny w komórce.

MICHELIN GUIDE

Czerwona książeczka Micheli na to klasyka wśród przewodników kulinarnych. Inspektorzy zatrudniani przez tę francuską firmę (co ciekawe wciąż należy do koncernu wytwarzającego przede wszystkim opony, przewodniki to „produkcja uboczna”) dokładnie sprawdzają lokale zachodniej Europy, oceniając ich styl, położenie oraz smak potraw. Inspektorzy nie są przekupni, a więc jakość informacji podawanych w „Guide rouge” jest naprawdę wysoka. Dlatego przewodnik to prawdziwa kopalnia wiedzy – przewodnikowi Michelina należy wierzyć, bo jest OBIEKTYWNY!

Wersja elektroniczna jest płatna. Za przewodnik po Francji (naszym zdaniem najbar-

dziej reprezentatywny, z tradycją, sprawdzony) trzeba zapłacić niecałe 8 euro, ale jeśli ktoś chce z Michelinem poznać całą Europę wyda na to niecałe 15 euro. Przewodnik (i to jest nowość) zawiera też informacje o hotelach! Aplikacja działa w językach francuskim (to oczywiste), angielskim, włoskim, hiszpańskim oraz niemieckim. Polskiej wersji wciąż brak...

POLSKA NIEZWYKŁA

Jest takie powiedzenie „cudze chwalicie, swego nie znacie”. Polska nie wydaje się nam ciekawa, a to błąd! Wystarczy rozejrzeć się po najbliższej okolicy i... No, niestety, słabo się rozglą-

damy. Dlatego warto mieć w telefonie genialny (i w dodatku darmowy!) przewodnik „Polska niezwykła”.

Jak działa? Wyjmujemy telefon z kieszeni, włączamy aplikację, wpisujemy w odpowiednie okienko „poszukiwawcze” nazwę miejscowości bądź ulicę w konkretnym mieście (można też użyć aktualnej pozycji GPS) i w ułamku sekundy (pod warunkiem, że telefon „widzi” sieć komórkową i może podłączyć się do internetu) dostajemy pakiet informacji ze zdjęciami wszystkich ciekawych miejsc w interesującej nas okolicy. Przewodnik wykorzystuje dane z serwisu polskaniezwykla.pl,

którego serwer zawiera aż 30 tysięcy lokalizacji różnych ciekawych miejsc, od jezior i leśnych rezerwatów poczynając przez zapomniane cmentarze i kościoły na muzeach i fortyfikacjach skończywszy. Te „miejscówki” można obejrzeć na zdjęciach, a także poznać ich dokładną lokalizację na mapie! Dla mnie ta aplikacja to „przewodnik przewodników 2012 roku”!

BOHOGUIDES

Aplikacja dla ludzi w drodze. Dosłownie i bez przenośni – oprogramowanie przyda się tym, którzy dziś są w Polsce, ale jutro zawitają do USA, a za chwilę wyruszą do... Australii.

Bohoguides zawiera ponad 800 map i przewodników z 1000 lokalizacji. Można je wybrać przez wyszukiwarkę lub – co bardzo sprytnie – z aktywnej mapy całego świata. Potem już tylko kliknąć, żeby ściągnąć paczkę z wybranym plikiem. Z takiej treści możemy korzystać później bez ograniczeń, w czasie rzeczywistym i bez dostępu do sieci!

W wersji lite (bezpłatnej) można ściągnąć jeden komplet (mapa plus przewodnik), ale aplikacja zawierająca pełne dane kosztuje tylko 2,4 euro! Sprawdziliśmy przewodnik po Warszawie i test wypadł całkiem dobrze. Aplikacja nie zawiera wielkiej ilości danych, ale – i to ważne – Warsaw Bohoguide jest na bieżąco aktualizowany.

Rafał Jemielita,
autor jest dziennikarzem miesięcznika Playboy, prowadzi magazyn Automaniak w TVN Turbo

FOT: ISTOCKPHOTO

AVIS Prestige



**Wynajem samochodów w Avis to prestiż i elegancja.
Już teraz wypróbuj najnowsze modele aut luksusowych
w naszej ofercie w Polsce.**

Zarezerwuj samochód dla siebie:

**tel. +48 22 572 65 65
rezerwacje@avis.pl
www.avis.pl**



4 GODZINY W... ANTIBES

Antibes – przetykany zielenią pinii błękit Côte d'Azur. To miasto na półwyspie z gwarancją dobrej pogody kiedyś upodobali sobie artyści, a dziś ludzie z dużymi pieniędzmi. **Marzena Mróz** zaprasza na wycieczkę z gwarnej Nicei do miejsca, które kochał Pablo Picasso.



Położone w samym środku Francuskiej Riwiery, pomiędzy Niceą i Cannes, zwrócone ku zatoce zwanej „la Baie des Anges”, liczące sobie dziś 75 tysięcy mieszkańców Antibes, ma bogatą historię i wciąż wiele do zaoferowania.

Ponad 2000 lat temu było greckim portem o nazwie Antipolis. W XVII wieku słynny inżynier Sébastien le Prestre de Vauban przebudował port i ukończył Fort Carré, w którym więziony był Napoleon. Jednak prawdziwa sława Antibes rozpoczęła się na początku XX wieku, kiedy to wielu znanych ludzi: artystów, arystokratów i przedstawicieli elit finansowych Europy, zaczęło spędzać tu wakacje lub nabywać posiadłości.

ŚWIATŁO I KOLOR

Wielu twórców zachwyciło się tym miejscem, opisało je lub namalowało. Któż tu nie bywał! Jules Verne, Victor Hugo, Graham Green, Sidney Bechet, Charlie Chaplin, Ernest Hemingway... Nikos Kazantzakis napisał tu „Greka Zorbę”, a Claude Monet patrząc na promenadę i bulwar de Bacon namalował kilka najpiękniejszych płócien.

Największym jednak amatorem tego miasta był Pablo Picasso, który – zainspirowany niezwykłym światłem i kolorami – zamieszkał w Zamku Grimaldich, gdzie urządził sobie pracownię z widokiem na morze. To w Antibes stworzył bodaj najbardziej radosne dzieła w swoim życiu. Można je dziś oglądać w Musee Picasso, które ma sporą kolekcję rysunków, obrazów, grafik i ceramiki – w tym słynny obraz „Radość życia”. Znajdują się tu także prace Ernsta Legera, Miro, Nicolasa de Staëla i Hansa Hartunga.

Również dziś, spacerując po wąskich uliczkach starego Antibes, można zobaczyć malarzy uwieczniających to urokliwe miasto, zająć do galerii czy napić się kawy w jednej ze stylowych kawiarni, pamiętających czasy cyganerii XX wieku.

SPACEREM DO PORTU

Idąc przez miasto w stronę morza, warto zatrzymać się przy wielkiej hali targowej – typowym targu prowansalskim, gdzie



codziennie rano można kupić miejscowe specjały: sery, owoce morza, miód, lawendę, warzywa, kwiaty i trufle. Następnie minimy okazały budynek merostwa, Zamek Grimaldich i szereg restauracji, aby dotrzeć do portu, który pod względem wielkości (i wartości cumujących w nim jachtów) nie ma sobie równych. Z dwoma tysiącami miejsc, mogący przyjmować jachty o długości ponad 100 m, uważany jest za najbardziej elitarny port jachtowy w Europie. Przy „nabrzeżu miliarderów” („quai des milliardaires”) można zobaczyć jacht Octopus – jeden z najdroższych na świecie, własność Paula Allena, współzałożyciela Microsoftu, jacht Lady Moura – należący do saudyjskiego księcia Nassera al-Rashida, a także jach-

ty rosyjskiego oligarchy Romana Abramowicza – właściciela jednej z posiadłości na półwyspie Cap d'Antibes.

Co roku w kwietniu odbywa się tu słynny pokaz jachtów „Antibes Yacht Show” (www.antibesyachtshow.com/fr/home), a początek czerwca jest terminem jednej z największych i najbardziej prestiżowych imprez żeglarskich w basenie Morza Śródziemnego, otwierających sezon regat dawnych jachtów zwanych „Les Voiles d'Antibes – Trophée Panerai” (www.voilesdantibes.com).

DO LATARNI MORSKIEJ

Będąc w Antibes warto wybrać się na południe, w kierunku przylądka. Większość półwyspu (i zajmującego jego znaczną

Dobry adres

Hotel Du Cap-Eden-Roc, z bogatą tradycją, ekskluzywny i wyrafinowany. Bywała tu Marlena Dietrich. Boulevard J. F. Kennedy Antibes, tel: +33 (0)4 93613901, www.hotel-du-cap-eden-roc.com.

Restauracja Le Figuiier de Saint-Esprit, w której sam mistrz Christian Morisset posiadający na swym zawodowym koncie 1 gwiazdkę Michelin (www.christianmorisset.fr) daje popis najlepszych dań kuchni francuskiej. Menu składa się z 10 wyrafinowanych potraw. Doskonałe wina. Stolik trzeba zarezerwować wcześniej. 14, rue Saint-Esprit Antibes, tel: +33 (0)4 93345012.

Restauracja De Bacon, z pięknym widokiem na zatokę, uchodzi za jedną z najlepszych restauracji rybnych we Francji. Pie- rożki nadziewane homarem i bouillabaisse są absolutnie godne polecenia. Cap d'Antibes, Boulevard de Bacon, tel: +33 (0)4 93615002, www.restaurantdebacon.com.

Piekarnia Jean-Paul Veziano na starym mieście. Właściciel jest prawdziwym artystą w swojej profesji. Wypieka chleby i bułeczki o różnych smakach, m.in. kwiatu pomarańczy. W ubiegłym roku dostarczył pieczywo na ślub księcia Alberta w Monako. 2, rue de la Pompe Antibes, www.lepain-jpv.com.

Szczegółowe informacje o wszystkich odbywających się w mieście wydarzeniach można znaleźć na stronie internetowej www.antibesjuanlespins.com.

część płaskowyżu Plateau de la Garoupe) jest w rękach prywatnych. Można jednak dojechać do latarni morskiej (Phare de la Garoupe) i stojącej nieopodal kaplicy Notre-Dame de la Garoupe, skąd rozciąga się rozległy widok na zamgloną zatokę. Z latarni tylko kilkusetmetrowy spacer dzieli nas od ogrodu botanicznego (Jardin botanique de la Villa Thuret). Od 1857 roku hodzi się tu tropikalne rośliny z różnych stron świata.

Koniecznien trzeba również zobaczyć Juan-les-Pins, należący do gminy Antibes nadmorski kurort położony po zachodniej stronie półwyspu, słynący z pięknej piaszczystej plaży oraz odbywającego się tu corocznie festiwalu jazzowego „Jazz a Juan” (www.jazzajuan.com).

Dziś Antibes jest jednym z najmodniejszych i najdroższych kurortów na Lazurowym Wybrzeżu. Prawie cały półwysep Cap d'Antibes znajduje się w rękach prywatnych.



ZAPYTAJ PIOTRA

Listy naszych Czytelników

Piotr Kalita jest związany z rynkiem przewozów lotniczych od blisko 20 lat. Specjalizuje się w segmencie podróży korporacyjnych i dyplomatycznych. Masz wątpliwości? – zapytaj Piotra. Wyślij pytanie na adres: redakcja@businessstraveller.pl

Dodatkowa polisa

Moi rodzice wyjeżdżają na wakacje do Hiszpanii. Biuro podróży oferuje im ubezpieczenie grupowe. Ojciec miał problemy z sercem. Czy w związku z tym potrzebne jest dokupienie dodatkowego ubezpieczenia podróżnego? Chcę uniknąć ewentualnych problemów.

Michał

Panie Michale
Przede wszystkim cieszę się, że dostałem pytanie o dodatkowe ubezpieczenie, ponieważ nasza świadomość ubezpieczeniowa jest wciąż dosyć niska. Mamy tendencję do bagatelizowania nawet potencjalnie poważnych problemów zdrowotnych przed wyjazdem i nie przykładamy dużej wagi do treści polisy ubezpieczeniowej. Tymczasem okazuje się, że polisa polisie nierówna i powinniśmy lepiej zadbać o nasze bezpieczeństwo już na etapie planowania wyjazdu.

Ochrona ubezpieczeniowa oferowana przez polisę biura podróży jest zazwyczaj podstawowa. Z założenia obejmuje pomoc w wypadkach nagłych (najczęściej złamanie, zranienie, zatrucie pokarmowe, wypadek, transport chorego). Standardowe polisy podlegają też różnym ograniczeniom, np.: określenie maksymalnej kwoty ubezpieczenia, zakres terytorialny, ilość dni pobytu w szpitalu, zakres pomocy medycznej, podróz i zakwaterowanie osoby bliskiej. Z założenia wyłączona jest ochrona przed pogorszeniem stanu zdrowia w związku z chorobą przewlekłą. Zresztą łatwo się tego domyślić, dokonując prostych działań matematycznych – proszę porównać koszt dnia pobytu na oddziale kardiologii w szpitalu w Hiszpanii, z maksymalną kwotą ochrony ubezpieczeniowej wskazaną na polisie.

Dlatego w tym przypadku bardzo polecam szczegółowe zapoznanie się z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia oraz wykupienie dodatkowej polisy dla rodziców. Składka będzie odpowiednio wyższa (choroby przewlekłe stanowią duże ryzyko dla ubezpieczycieli), ale na pewno Pan i rodzice będą się czuć o wiele bezpieczniej. Warto też wiedzieć, że droższe warianty polis obejmują również podróz i zakwaterowanie osoby najbliższej, by mogła towarzyszyć choremu. Na ubezpieczeniach naprawdę nie należy oszczędzać.

Do Tunezji bez wizy?

Już niedługo całą rodziną wybieramy się na nasze długo planowane, wymarzone wakacje. Zamierzamy wypłynąć w rejs statkiem wycieczkowym. Oprócz portów w Hiszpanii i we Włoszech w programie jest również pobyt w Tunezji. Czy muszę wyrobić sobie wcześniej wizę do Tunezji? Słyszałam, że Polacy wiz do tego kraju nie potrzebują. A także, że takie sprawy załatwia się na statku. Czy to prawda? Z drugiej strony nie chciałabym przez jakieś zaniedbanie zepsuć sobie i rodzinie tak wspaniałych wakacji.

Monika

Pani Moniko

Armatorzy zawsze zastrzegają, że pasażer jest odpowiedzialny za komplet dokumentów upoważniających do odbycia podróży i zejścia na ląd, w tym za posiadanie ważnego paszportu i kompletu wiz.

Obywatele polscy, rzeczywiście nie potrzebują wizy do Tunezji jeśli przyjeżdżają do tego kraju w celach turystycznych i długość pobytu nie przekracza 90 dni. Obowiązek posiadania wizy turystycznej został zniesiony niemal dokładnie trzy lata temu, a dokładnie 8 sierpnia 2009 roku. Podstawowym dokumentem uprawniającym do przekroczenia granicy jest paszport, którego ważność musi wynosić minimum 3 miesiące od planowanej daty opuszczenia Tunezji.

Inaczej przedstawia się sytuacja przy zejściu na ląd ze statku pasażerskiego, odbywającego rejs po Morzu Śródziemnym. Z reguły takie statki nie zatrzymują się na dłużej niż kilka godzin. Na podstawie odrębnych porozumień pasażerowie statku przechodzą uproszczoną kontrolę graniczną. Przez tunezyjskie służby imigracyjne honorowane są zazwyczaj karty identyfikacyjne ze statku, potwierdzające, że dana osoba jest pasażerem. Dodatkowo wypełnia się formularz imigracyjny.

Polecam jednak, by schodząc z pokładu miała Pani przy sobie również paszport, szczególnie, jeżeli wybiera się Pani do miejscowości odległych od portu.



WIĘCEJ O ORGANIZACJI
PODRÓŻY PRZECZYTAJ NA
www.businessstraveller.pl

TWOJE WYDARZENIA W NAJWIĘKSZEJ SKALI!

Centrum Targowo-Kongresowe MT Polska

HALA

: 185 000 ZWIEDZAJĄCYCH

: 140 KONFERENCJI

: 80 EVENTÓW

: 29 IMPREZ TARGOWYCH



1500 miejsc samochodowych, 60 miejsc autokarowych, 15 200 m² do dowolnej aranżacji

Poznaj skalę **największej**
Hali Targowo-Kongresowej w Warszawie
www.halamtpolska.pl

MTPolska

Centrum Targowo-Kongresowe MT Polska, ul. Marsa 56c, 04-242 Warszawa

BENEFIA Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. Vienna Insurance Group

specjalizuje się w indywidualnych ubezpieczeniach na życie oraz ubezpieczeniach powiązanych z usługami bankowymi. Stawia sobie za cel oferowanie swoim Klientom najwyższej jakości produktów i usług ubezpieczeniowych.

BENEFIA 
VIENNA INSURANCE GROUP



for: BIGSTOCKPHOTO

VIENNA 
INSURANCE GROUP

Właścicielem Towarzystwa jest **VIENNA INSURANCE GROUP** – wiodąca austriacka grupa ubezpieczeniowa w Europie Środkowo-Wschodniej ze 180 letnią tradycją.

Wysoki kapitał akcyjny dodatkowo wzmacnia wiarygodność finansową Towarzystwa. To jeden z najwyższych kapitałów akcyjnych wśród firm ubezpieczeniowych. Jest gwarancją siły i stabilności Towarzystwa, a z drugiej strony stanowi o potencjale inwestycyjnym firmy i zainteresowaniu akcjonariuszy szybkim i skutecznym rozwojem spółki.

BENEFIA Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. Vienna Insurance Group
ul. Rydygiera 21, 01-793 Warszawa, tel.: 22 525 11 01, Infolinia: 801 106 106,
e-mail: biuro@benefia.pl